STALOWA WOLA. Poseł Gawlik i kontrola w Urzędzie Miasta – str. 2
NISKO. Pary małżeńskie świętowały Złote Gody – str. 11
SPORT. Milena Basińska i Tola Kiedrzyńska mistrzyniami Polski – str. 23

BANACHY
Chwała Bohaterom!
str. 10

Nr 39 (3007) 26 września 2024 r.
cena 5 zł (z VAT 5%)
ISSN 1232-3020 INDEX 376140
Numer w sprzedaży do 2.10.2024 r.

TYGODNIK SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk
WWW.SZTAFETA.PL

Stalowa Wola
PRZEWODNIK MIEJSKI
str. 12–13

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Wielki popyt na artyleryjską broń ze Stalowej Woli

Krab w roli głównej

Do końca 2024 r. Huta Stalowa Wola S.A. ma sfinalizować realizację wielkiego kontraktu z grudnia 2016 r. na dostawę dla Wojska Polskiego 96 sztuk 155-mm armatohaubic Krab oraz 54 dla Ukrainy. Kolejna umowa, na razie ramowa, przewiduje dostarczenie polskiej armii aż 144 Krabów.
Czytaj na str. 2

FOT. STANISŁAW CHUDY

Armatohaubica Krab na wrześniowym Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego w Kielcach

STALOWA WOLA

Nowe wyzwania na starych działkach

Budowa domu działkowca, elektryfikacja i uporanie się z problemem odpadów, szczególnie tych wielkogabarytowych – to najważniejsze wyzwania, jakie stoją przed Rodzinnym Ogrodem Działkowym Hutnik I w Stalowej Woli (tzw. stare działki przed Sanem). Mówił o nich na pikniku „Dzień Działkowca" prezes zarządu tego ogrodu, Piotr Kotulski.
Czytaj na str. 3

TURBIA

Będą budować budynek socjalny

Rozstrzygnęto przetarg na budowę budynku socjalnego na terenie gminy Zaleszany. Inwestycja pochłonie: 1 474 380 zł
Czytaj na str. 8

CHWAŁOWICE

Nowy wóz i sprzęt dla strażaków

Lekki smochód ratownictwa gaśniczego i ekologicznego z wyposażeniem, chce zakupić dla strażaków gmina Radomyśl n. Sanem.
Czytaj na str. 8

POMAGAMY

Po powodzi – niewyobrażalny ogrom zniszczeń

– Staramy się pomóc w usuwaniu skutków powodzi, ale także dowozimy żywność, wodę mieszkańcom Żelazna i okolic – mówi Rafał Mazurek z Lipy, który jako ochotnik pojechał pomagać powodzianom.
Czytaj na str. 5

PODRÓŻE

Praga. Próg, który trzeba przekroczyć

To miasto o niezwykłej historii, z zachwycającym bogactwem zabytków, kultury i tradycji. Leżące nad Wełtawą, jest jednym z najchętniej odwiedzanych miast. Praga oferuje także atrakcje współczesnej metropolii.
Czytaj na str. 7

ULANÓW

Z kącika szkutnika, czyli jak budują galary

O kulisach budowy bezpiecznych i wygodnych dla turystów jednostek pływających opowiadają „Sztafecie" Adam Pokora oraz Tomasz Pityński. Pierwsze o czym myślą, to jak sprawić, by pływanie nimi było bezpieczne.
Czytaj na str. 11

eprasa.pl dbc73d1686

Wielki popyt na artyleryjską broń ze Stalowej Woli

Krab w roli głównej

Do końca 2024 r. Huta Stalowa Wola S.A. ma sfinalizować realizację wielkiego kontraktu z grudnia 2016 r. na dostawę dla Wojska Polskiego 96 sztuk 155-mm armatohaubic Krab oraz 54 dla Ukrainy. Kolejna umowa, na razie ramowa, przewiduje dostarczenie polskiej armii aż 144 Krabów.

Kontrakt z 2016 r. był największą w tamtym czasie umową w polskiej zbrojeniówce – opiewał na 4,6 mld zł. Przewidywał dostawę 4 Dywizjonowych Modułów Ogniowych (DMO) Regina – w każdym po 24 Kraby plus liczne wozy towarzyszące. Do końca 2023 r. HSW wyprodukowała 80 tych armatohaubic. Ostatnie sztuki mają być gotowe do końca br. (wcześniej, przed podpisaniem kontraktu, w HSW skompletowano jeden moduł, czyli 24 lufy).

Przypomnijmy też, iż w czerwcu 2022 r. Huta podpisała warty 2,7 mld zł kontrakt na dostawę 54 Krabów dla walczącej z rosyjską agresją Ukrainy i ten ma zostać sfinalizowany jeszcze w tym roku. Wcześniej, MON ze swoich zapasów przekazał Ukrainie 18 Krabów, które zbierają tam bardzo dobre opinie za swą skuteczność ma polu walki, trwałość i niezawodność.

Z kolei we wrześniu 2022 r. na Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego w Kielcach HSW zawarła umowę z Agencją Uzbrojenia na dostarczenie polskiej armii 48 kolejnych Krabów plus 36 wozów towarzyszących: dowodzenia, amunicyjnych i remontowych. Dostawy te mają zostać zrealizowane w latach 2025-2027. Wartość tego kontraktu to 3,8 mld zł.

W sumie, tegoroczne zamówienia w Hucie to 88 Krabów, a – jak zapewniał we wrześniu 2023 r. jej ówczesny prezes Jan Szwedo – moce produkcyjne zakładu można podwyższyć do ponad 100 sztuk rocznie.

Kolejną umowę – na razie ramową – HSW podpisała z Agencją Uzbrojenia 8 grudnia 2023 r. Przewiduje ona dostawy 6 Dywizjonowych Modułów Ogniowych. Kontrakt wykonawczy opiewać ma na blisko 10 mld zł.

W skład każdego DMO wchodzą 24 Kraby, 3 Wozy Dowódczo-Sztabowe, 8 Wozów Dowódczych różnego szczebla, 6 Wozów Amunicyjnych oraz Wóz Remontu, Uzbrojenia i Elektroniki. W sumie umowa przewiduje więc dostawę przez HSW 144 Krabów i 108 innych pojazdów. Będą one realizowane po zakończeniu zawartych już kontraktów wykonawczych.

Równolegle, w tym samym czasie Agencja Uzbrojenia podpisała umowę ramową z konsorcjum Polskiej Grupy Zbrojeniowej i Huty Stalowa Wola na dostawy w latach 2023–2030 ponad tysiąca wozów wsparcia i zabezpieczenia dla dywizjonów artylerii samobieżnej. Wśród zamówionych są wozy dowodzenia, pojazdy rozpoznania artyleryjskiego, wozy remontu uzbrojenia, pojazdy zabezpieczenia technicznego, wozy amunicyjne, cysterny samochodowe, a także ciężarówki o dużej ładowności. **(SJ)**

STALOWA WOLA

Poseł Gawlik i kontrola w Urzędzie Miasta

19 września w Urzędzie Miasta oraz w Społecznej Inicjatywie Mieszkaniowej gościł poseł PO Zdzisław Gawlik, który dokonał kontroli poselskiej. Jego wizyta miała na celu ocenę kondycji finansowej Stalowej Woli.

Tuż po wizycie posła odbyła się konferencja prasowa zwołana przez opozycję, która od dawna mówi o złej, a nawet tragicznej kondycji finansowej miasta.

– Zaczęliśmy od SIM-u, gdzie przyjęła nas pani prezes. Myślę, że to była dobra rozmowa. Mam nadzieję, że wszystko pójdzie w dobrym kierunku. Projekt z dużym rozmachem, mam nadzieję, że będzie kontynuowany, tak jak pani prezes przewiduje, bo będzie to z korzyścią dla mieszkańców Stalowej Woli. Dla mnie jeden wniosek, jako parlamentarzysty, że należy się zastanowić jak te SIM-y mają funkcjonować, jak mają żyć ludzie, którzy będą korzystali z mieszkań wybudowanych w ramach tego programu, tylko po to żeby nie mieli takiego problemu jaki mają dzisiaj mieszkańcy TBS-u – powiedział poseł Zdzisław Gawlik.

Po spotkaniu z Renatą Knap, prezes SIM, Zdzisław Gawlik, w towarzystwie radnego miejskiego Damiana Marczaka, spotkał się z wiceprezydentem miasta Tomaszem Miśko i skarbnikiem Michałem Buwajem.

– Jeżeli chodzi o sytuację finansową Stalowej Woli, to pewnie państwo wiecie, że nie jest ona najlepsza. Oczywiście są pewnie plany. Dla mnie bardzo optymistyczne założenie, przy założeniu, że jedna czwarta budżetu miasta zostanie zrealizowana ze sprzedaży nieruchomości. Wedle mojej wiedzy nie będzie to łatwe. Pewnie 31 grudnia okaże się na ile zaspokajanie tych wszystkich zobowiązań gminy, które jest rolowane w dużej części, jak uzyskaliśmy informację od pana skarbnika, będzie miało szansę realizacji – podsumował poseł Gawlik.

Kontrolę poselską podsumował także radny Damian Marczak. Podziękował posłowi Gawlikowi za jego interwencję, która pomogła ujawnić wcześniej zastrzeżone informacje. W odniesieniu do spotkania z prezes SIM stwierdził, że budowa nowego osiedla postępuje zgodnie z planem. Umowy partycypacyjne osiągnęły poziom 66 proc. Pierwsze mieszkania mają być oddane do użytku w ciągu 14 miesięcy. Marczak potwierdził, że w przypadku zapotrzebowania, projekt będzie kontynuowany.

– Jeżeli chodzi o Urząd Miasta miałem zupełnie inne wyobrażenie kiedy mówiono o inwestorach, jak przedstawiał to pan prezydent. Z tej mapy, którą uzyskaliśmy, z tych informacji okazuje się, że wszystko ugruntowane jest bardziej lokalnie, co złą informacją wcale nie jest – skomentował radny Marczak.

Dodał także, że jeśli chodzi o finanse miasta to dalsze cięcia i szukanie oszczędności będzie konieczne. Podczas konferencji prasowej, kiedy padło pytanie o możliwość przybycia komisarza do Stalowej Woli, radny Marczak zaznaczył, że nigdy nie mówił o tym, wyjątkiem był radny powiatowy Andrzej Szlęzak. Także poseł PO stwierdził, że byłby daleki od rozmowy o komisarzu w Stalowej Woli.

Po konferencji zorganizowanej przez opozycję odbyła się druga. Wiceprezydent Stalowej Woli Tomasz Miśko oraz skarbnik Michał Buwaj postanowili opowiedzieć o kontroli jaka odbyła się w Urzędzie Miasta. Przekazali, że rozmowa była niezwykle owocna, pełna merytorycznych argumentów i konstruktywnych propozycji. Wiceprezydent potwierdził, że poseł Gawlik wykazał się dużym zrozumieniem dla projektu Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro Park Stalowa Wola.

FOT. EDH

Wiceprezydent Tomasz Miśko (z prawej) i skarbnik Michał Buwaj opowiedzieli o kontroli poselskiej, po której poseł PO Zdzisław Gawlik stwierdził, że byłby daleki od rozmowy o komisarzu w Stalowej Woli

Miasto prowadzi rozmowy z wieloma inwestorami oraz przygotowuje tereny pod rozwój strefy. Jak zaznaczył wiceprezydent, aktualnie jest ich 18. Negocjacje dotyczą warunków ich działalności w Stalowej Woli. W przypadku tych 18 inwestorów można mówić o kwocie przekraczającej 20 miliardów euro, uwzględniając wszystkie potencjalne inwestycje. Może to przynieść ponad 13 tysięcy nowych miejsc pracy w Stalowej Woli, w tym wysoko wyspecjalizowanych, ponieważ rozmowy toczą się głównie z inwestorami z branż zaawansowanych technologii, takich jak elektromobilność i informatyka.

– Rozmowa z panem profesorem Zdzisławem Gawlikiem była bardzo rzeczowa. Wyjaśniliśmy tu wspólnie z panem skarbnikiem, że dzisiaj jesteśmy w takim kluczowym, z punktu widzenia przyszłości dalszych rozmów z inwestorami. Poprosiliśmy go jednocześnie o wsparcie i to wsparcia w postaci deklaracji otrzymaliśmy od pana posła. Będziemy, mam nadzieję, współpracować przede wszystkim jeśli chodzi o spółki Skarbu Państwa. Disiaj pan poseł wyraził wsparcie dla samego projektu jakim jest Strategiczny Park Inwestycyjny jak i również potwierdził, że w razie potrzeby służy swoją pomocą, by wesprzeć nas w tych kluczowych rozmowach, czy to z gestorami mediów, czy innymi spółkami Skarbu Państwa – dodał wiceprezydent.

Głos zabrał także skarbnik Michał Buwaj, który potwierdził, że podczas kontroli poselskiej zaprezentowano problem, ale omówiono także różne potencjalne scenariusze jego rozwiązania. Obaj panowie byli pod wrażeniem bogatej wiedzy na temat gospodarki i inwestycji w sektorze publicznym i samorządowym posła Gawlika i liczą na pomyślną współpracę. **(edh)**

Najszczersze wyrazy współczucia,
wsparcia i otuchy w trudnych chwilach
dla Pani Marii Bednarz
Skarbnika Powiatu Niżańskiego
z powodu śmierci

MĘŻA LESZKA

składają
Zarząd i Rada Powiatu Niżańskiego
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego w Nisku

eprasa.pl dbc73d1686

krótko

STALOWA WOLA. Wojtala prezesem

FOT. STANISŁAW CHUDY

Tak jak zapowiadaliśmy, nowym prezesem zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Stalowej Woli został dotychczasowy zastępca prezesa, Bogdan Wojtala. Na razie w zarządzie zasiada sam.

16 września wybrała go na to stanowisko rada nadzorcza SM. Bogdan Wojtala ma 63 lata i jest wieloletnim pracownikiem spółdzielni, a w jej zarządzie zasiada nieprzerwanie od grudnia 2015 r., odpowiadając za sprawy techniczne. Od 1 listopada br. jego zastępczynią zostanie Agnieszka Skórska, obecna kierowniczka Administracji Osiedla nr 3. **(stan)**

STALOWA WOLA. Anielskie śpiewanie u michalitów

pod patronatem SZTAFETY

W parafii Trójcy Przenajświętszej odbędą się warsztaty muzyczne poświęcone św. Michałowi Archaniołowi i Aniołom. W wydarzenie zaangażowana jest stalowowolska szkoła muzyczna i dwaj krakowscy muzycy.

XIX Michalickie Warsztaty Liturgiczno-Muzyczne potrwają od 27 do 29 września. To wydarzenie adresowane do wszystkich miłośników muzyki kościelnej, a szczególnie śpiewu w chórze. Koncert prezentujący dokonania warsztatowe zaplanowany jest w niedzielę. Organizatorzy zapraszają na mszę św. o godz. 12.

– Prowadzącymi nasze spotkanie będą krakowscy muzycy: Paweł Bębenek oraz Piotr Pałka. Do współpracy muzycznej udało się zaprosić Państwową Szkołę Muzyczną I i II stopnia w Stalowej Woli – informują księżą michalici. – Dziękujemy Miastu Stalowa Wola i Starostwu Powiatowemu za dofinansowanie warsztatów. **(it)**

NISKO. Stracił prawo jazdy za nadmierną prędkość

Policjanci z wydziału ruchu drogowego w Nisku zatrzymali 36-letniego kierowcę peugeota, który złamał przepisy ruchu drogowego. Mężczyzna poruszał się z prędkością 101 km/h w strefie, gdzie dozwolone było maksymalnie 50 km/h.

Incydent miał miejsce 23 września po godzinie 21, gdy funkcjonariusze korzystali z ręcznego miernika prędkości w Nisku. Kierujący został zatrzymany do kontroli, gdy jechał z prędkością 101 km/h w obszarze zabudowanym, gdzie obowiązywał limit 50 km/h.

Za swoje wykroczenie kierowca stracił prawo jazdy na trzy miesiące, a także został ukarany mandatem w wysokości 1500 złotych oraz otrzymał 13 punktów karnych. **(edh)**

NISKO. Zatrzymali troje poszukiwanych

Dzielnicowi z niżańskiego rejonu w ciągu zaledwie dwóch godzin ujęli troje osób poszukiwanych przez wymiar sprawiedliwości.

W miniony czwartek, podczas patrolu, funkcjonariusze zauważyli kobietę, która mogła być poszukiwana przez organy ścigania. Po przeprowadzeniu legitymowania okazało się, że 52-letnia mieszkanka powiatu była na liście poszukiwanych przez sąd w związku z przestępstwami skarbowymi. Dzięki uiszczeniu grzywny uniknęła ona kary więzienia.

Dzielnicowi kontynuowali patrol i postanowili sprawdzić inne otrzymane informacje dotyczące osób poszukiwanych. W wyniku tych działań udało się zatrzymać dwóch mężczyzn, którzy byli poszukiwani w związku z prowadzonymi przeciwko nim sprawami karnymi. Obydwaj mężczyźni, w wieku 36 i 39 lat, odpowiedzą teraz przed sądem za dokonane przestępstwa. **(edh)**

STALOWA WOLA. Policjanci odnaleźli zaginioną nastolatkę

Po północy do jednostki policji w Stalowej Woli zgłosiła się matka, informując o zaginięciu swojej 16-letniej córki. Nastolatka wyszła z domu w niedzielny wieczór, a jej telefon przestał odpowiadać.

Do działań poszukiwawczych włączono zarówno policjantów z wydziału prewencji, jak i z wydziału kryminalnego. Mundurowi sprawdzali różne miejsca, w których mogła się znaleźć zaginiona, oraz kontaktowali się z jej znajomymi. W akcji wykorzystano również psa tropiącego oraz dron, pomagała także straż pożarna.

Rano patrol dzielnicowych dostrzegł na przystanku autobusowym dziewczynę, która odpowiadała rysopisowi zaginionej. Na widok radiowozu zaczęła się oddalać, ale mundurowi szybko zatrzymali nastolatkę. Na miejsce zdarzenia przybyła matka, a dziewczyna została przetransportowana do placówki medycznej. **(edh)**

Wyrazy głębokiego współczucia dla

Pana Tadeusza Handziaka

Burmistrza Gminy i Miasta Rudnik nad Sanem

z powodu śmierci

MATKI

składa

Starosta Niżański Robert Bednarz

Nowe wyzwania na starych działkach

Budowa domu działkowca, elektryfikacja i uporanie się z problemem odpadów, szczególnie tych wielkogabarytowych – to najważniejsze wyzwania, jakie stoją przed Rodzinnym Ogrodem Działkowym Hutnik I w Stalowej Woli (tzw. stare działki przed Sanem). Mówił o nich na wrześniowym pikniku „Dzień Działkowca" prezes zarządu tego ogrodu, Piotr Kotulski.

FOT. STANISŁAW CHUDY

O wyzwaniach stojących przed Hutnikiem I mówił jego prezes Piotr Kotulski. Za nim nowy gospodarz ogrodu Emil Skrzypek

Działkowcy bawili się m.in. przy kiełbaskach i piwie, a swoje apetyczne wyroby oferowały też panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Jastkowianki" z Jastkowic.

Jednym z gości pikniku był Wiesław W. Siembida, przewodniczący kolegium prezesów wszystkich stalowowolskich ogrodów. Poruszył on wybrzmiałą ostatnio sprawę nowelizacji ustawy o planowaniu przestrzennym, która przewiduje, że Rodzinne Ogrody Działkowe mogłyby się znaleźć tylko w 3 z 13 stref planistycznych, jakie na swoim terenie do końca 2025 r. musi określić każda gmina. Zdaniem niektórych, otwiera to pole do likwidacji części ogrodów, które nie znajdą się we wspomnianych trzech strefach.

– Jesteśmy w stałym kontakcie z władzami Stalowej Woli i mamy zapewnienie, że żaden z naszych ogrodów, jako zieleń działkowa nie zostanie zlikwidowany. Wystąpimy w tych sprawach ze stosownymi wnioskami, gdy zaczną się prace planistyczne, ale zachęcamy do tego także mieszkańców – powiedział Wiesław W. Siembida. Więcej o tej kontrowersyjnej sprawie piszemy obok.

Piotr Kotulski, podsumowując rok swojej prezesury w ROD Hutnik I (wybrano go 18 sierpnia 2023 r.) powiedział z kolei „Sztafecie", że był to bardzo trudny czas. Powtórzył też najważniejsze wyzwania stojące przez ogrodem: budowa nowego domu działkowca, elektryfikacja i uporanie się z problemem wywozu odpadów.

Zapowiedział, że elektryfikacja Hutnika I następować będzie etapami i potrwa kilka lat. Jej wstępny koszt oszacowano na ok. 3 mln zł. Nie ma natomiast szans na zbudowanie ogólnego wodociągu i każdy działkowiec musi korzystać z indywidualnej pompy (rura do przyszłej sieci, którą wkopano za poprzedniego zarządu, okazała się bezcelową inwestycją).

W ciągu czterech lat ma też powstać nowy dom działkowca (poprzedni został wyburzony w związku z budową obwodnicy Stalowej Woli). Stanie on w pobliżu kontenera, w którym czasowo ulokowano biuro ogrodu. Będzie to parterowy budynek o powierzchni 70-80 metrów. Pieniądze na tę inwestycję mają pochodzić m.in. ze środków, jakie ogród uzyskał za mienie utracone przy budowie wspomnianej obwodnicy. 500 tys. zł z tego tytułu jest obecnie w gestii okręgowych władz Polskiego Związku Działkowców w Rzeszowie.

Piotr Kotulski poinformował nas także, iż Hutnik I przez najbliższe 5 lat nie będzie podejmować starań o wyjście ze struktur PZD. Taki był bowiem warunek otrzymania 200 tys. zł z PZD na budowę nowego ogrodzenia.

Przypomnijmy, iż 6 lipca 2023 r. do poddania pod głosowanie uchwały w tej sprawie zabrakło tylko 3 głosów. Zebranie zakończyło się w atmosferze skandalu, a zarządowi komisarycznemu ogrodu zarzucano manipulację i niewpuszczenia na salę grupy uprawnionych działkowców. Członkostwo w PZD oznacza, że Hutnik I odprowadza rocznie na jego rzecz ok. 35 tys. zł. **(SJ)**

Ogrody nie będą likwidowane!

Ubiegłoroczna nowelizacja przepisów o planowaniu przestrzennym postawiła dalsze istnieje ogródków działkowych pod znakiem zapytania. Do końca 2025 r. każda gmina powinna uchwalić plan ogólny, w którym podzieli należące do niej tereny na strefy planistyczne. Takich stref jest łącznie 13, a dla ogrodów przewidziano tylko trzy.

Zgodnie z rozporządzeniem w sprawie projektu planu ogólnego, teren gminy będzie podzielony na trzynaście stref planistycznych, ale w zaledwie trzech z nich będą mogły być ogrody działkowe (w strefie zieleni i rekreacji, mieszkaniowej jednorodzinnej oraz wielorodzinnej). Tym samym z rozporządzenia wynika, że ROD nie będą mogły znajdować się np. w strefie usługowej, gospodarczej czy handlu wielkopowierzchniowego.

7 września Polski Związek Działkowców zwrócił się w tej sprawie do premiera Donalda Tuska. PZD oczekuje od szefa rządu pomocy w zmianie treści rozporządzenia tak, aby ogrody działkowe były ujęte w każdej strefie planistycznej.

W tej sprawie głos zabrało już Ministerstwo Rozwoju i Technologii.

– Na wniosek działkowców prowadzimy prace nad zmianą rozporządzenia w sprawie projektu planu ogólnego gminy, polegającą na wprowadzeniu do każdej strefy planistycznej terenu ogrodów działkowych. Przygotowaliśmy projekt rozporządzenia uwzględniającego postulaty organizacji działkowców, jego uzasadnienie oraz ocenę skutków regulacji – czytamy w komunikacie resortu.

Oznacza to, iż Rodzinne Ogrody Działkowe będą mogły być w każdej strefie planistycznej powstałej po reformie planowania przestrzennego. **(jar)**

eprasa.pl dbc73d1686

STALOWA WOLA

Teatr Fieter z Ozimka zgarnął główną nagrodę

Za nami dziewiąte Relacje. Międzypokoleniowe Spotkania Teatralne. Dwa składy jurorskie oraz miłośnicy teatru obejrzeli w sumie dwanaście spektakli konkursowych. Prezentacje były bardzo różne, dlatego każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

FOT. MDK STALOWA WOLA

Uczestnicy tegorocznych Relacji. Międzypokoleniowych Spotkań Teatralnych

Relacje. Międzypokoleniowe Spotkania Teatralne to ogólnopolski festiwal dla amatorskich zespołów teatralnych. W ciągu dziewięciu lat festiwal rozrósł się – przybyło wydarzeń towarzyszących, zgłasza się coraz więcej zespołów, które chcą zaprezentować efekty swojej teatralnej pracy. Od początku Relacjom towarzyszy temat przewodni. W tym roku była to „możliwość schronienia".

Jury w składzie: Ewa Ziętek, Magda Grąziowska, Łukasz Drewniak po obejrzeniu 12 spektakli konkursowych postanowiło przyznać następujące nagrody i wyróżnienia. Grand Prix Relacji IX Międzypokoleniowych Spotkań Teatralnych w wysokości 5000 zł jury przyznało Teatrowi Fieter z Ozimka za spektakl „Camus She, Bye" w reżyserii i wykonaniu Roberta Konowalika.

II nagroda w wysokości 3500 zł powędrowała do Teatru Komedii Valldall/Grupy Teatralnej NacoTomi z Gdyni za spektakl „Marvin" w inscenizacji dramatu Marty Guśniowskiej w reżyserii Tomasza Czarneckiego, ze scenografią Kaliny Konieczny.

III nagroda w wysokości 2000 zł, trafiła do zespołu Skansen Teatralny z Czerwonaka za przedstawienie „Strużki" w reżyserii Anny Rozmianiec z muzyką Jakuba Woźniaka.

Wyróżnienia w wysokości 1000 zł powędrowały do Grzegorza Reszki za scenariusz i reżyserię spektaklu „Kolędnicy" Teatru Kapslok, młodego zespołu aktorskiego teatru T.Lab z Dębicy za spektakl „namacalNie", zespołu teatru „Projektor" z Krakowa za „Oresteję Selftape" w reżyserii i dramaturgii Jacka Niemca i Kamili Kuci, Faustyny Baran za kreację autorską w duodramie „Kobiety w oblężeniu" w reżyserii Anny Maśki, Karoliny Słonki za rolę Poli Nireńskiej w duodramie „Kobiety w oblężeniu" w reżyserii Anny Maśki.

Wyróżnienie dyrektora Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli w formie zaproszenia do kolejnego występu na scenie dla tutejszej publiczności już poza festiwalem trafiło do Zespołu Studia Tańca Współczesnego TENDI z Chorzowa i spektaklu „Wir".

Nagrodę Publiczności w wysokości 2000 zł i festiwalowy szal rękodzielniczy otrzymał Teatr Komedii Valldall/Grupa Teatralna NacoTomi z Gdyni za spektakl „Marvin" ze średnią ocen 4,73.

Młodzieżowe jury w składzie: Maria Jarosz, Karol Mazurek, Julia Wołoszynek nagrodę im. Józefa Żmudy w wysokości 2000 zł przyznało grupie Skansen Teatralny za spektakl „Strużki". **(as)**

Wypadek w Jeziórku

Policja prowadziła działania na miejscu wypadku drogowego, który miał miejsce na drodze wojewódzkiej nr 871, na trasie Stalowa Wola – Tarnobrzeg. Kierowca osobowej mazdy, poruszając się przez miejscowość Jeziórko, zderzył się z oplem astrą.

W niedzielę, 22 września, przed godziną 13, w Jeziórku, w powiecie tarnobrzeskim, doszło do kolizji dwóch samochodów osobowych na drodze wojewódzkiej nr 871.

Według wstępnych informacji, 59-letni kierowca mazdy, podczas manewru wyprzedzania, znalazł się na przeciwległym pasie ruchu i zderzył się z oplem astrą, który skręcał w lewo w kierunku ulicy Siarkowej. Kierowca mazdy został przewieziony do szpitala, gdzie pozostaje pod opieką medyczną.

Obaj kierowcy byli trzeźwi. Na miejscu zdarzenia pracowali policjanci, którzy przeprowadzili oględziny, wykonali dokumentację fotograficzną oraz ustalili świadków wypadku. Funkcjonariusze kontynuują działania zmierzające do wyjaśnienia okoliczności tego zdarzenia. **(edh)**

FOT. KMP W TARNOBRZEGU

FOT. KMP W TARNOBRZEGU

Kierowca trafił do szpitala

36-letni kierowca samochodu marki Kia został hospitalizowany po kolizji z lexusem. Incydent miał miejsce na wojewódzkiej drodze nr 871, na trasie Stalowa Wola – Tarnobrzeg.

Do wypadku doszło 23 września przed godziną 12 w Tarnobrzegu, na drodze wojewódzkiej nr 871, na trasie Stalowa Wola – Tarnobrzeg. Z wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 21-letnia kierująca lexusem nie zachowała ostrożności i uderzyła w tył pojazdu Kia, co spowodowało, że ten następnie wjechał w skodę. 36-letni mężczyzna, kierujący samochodem Kia, został przewieziony do szpitala na dalszą obserwację.

Uczestnicy zdarzenia podróżowali sami i byli w stanie trzeźwości. Na miejscu zdarzenia policja prowadzi oględziny, ustala świadków oraz zabezpiecza pojazdy. Ponownie apelujemy do wszystkich kierowców o przestrzeganie przepisów ruchu drogowego. **(edh)**

Zatrzymano poszukiwanego 37-latka

Poszukiwany 37-latek został zatrzymany przez policję po tym, jak próbował znaleźć transport do domu po zakończeniu imprezy. Mieszkaniec powiatu stalowowolskiego miał na swoim koncie wyrok za przestępstwa, w tym te związane z działalnością instytucji państwowych. Po wytrzeźwieniu, zgodnie z zaleceniami sądu, mężczyzna został przewieziony do zakładu karnego.

W minioną sobotę, tuż przed północą w Rudniku nad Sanem, funkcjonariusze z tamtejszego komisariatu zatrzymali poszukiwanego. 37-latek był ścigany na podstawie nakazu sądowego, mającego na celu wykonanie kary pozbawienia wolności. Od kilku tygodni ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, jednak wpadł w ręce policji, gdy po imprezie plenerowej próbował zamówić transport do miejsca zamieszkania. Nietrzeźwy mężczyzna został zatrzymany przez policjantów patrolujących ten obszar.

Po dostarczeniu go do odpowiedniej jednostki, 37-latek wytrzeźwiał, a następnie, zgodnie z decyzją sądu, trafił do zakładu karnego, gdzie odbędzie nałożoną na niego karę pozbawienia wolności. **(edh)**

eprasa.pl dbc73d1686

Po powodzi – niewyobrażalny ogrom zniszczeń

Sytuacja na Dolnym Śląsku jest dramatyczna. Wiele osób zmaga się z ogromnymi zniszczeniami, które dotknęły ich domy i mienie. Bez prądu i dostępu do wody pitnej, codzienne życie stało się bardzo utrudnione. Ludzie próbują w miarę możliwości posprzątać swoje mieszkania i podwórka, jednak w obliczu tak dużych zniszczeń jest to trudne i czasochłonne.

– Zniszczenia są ogromne, ludzie stracili wszystko, potrzebują pomocy. My staramy się pomóc w usuwaniu skutków powodzi, ale także dowozimy żywność, wodę mieszkańcom Żelazna i okolic – powiedział „Sztafecie" Rafał Mazurek z Lipy, który jako ochotnik pojechał pomagać powodzianom.

Wiele rodzin boryka się z problemem oszacowania strat, które mogą być bardzo wysokie. Wsparcie ze strony lokalnych służb, organizacji charytatywnych oraz sąsiadów jest w tej chwili niezbędne. Wiele osób potrzebuje pomocy w sprzątaniu i odbudowie swoich domów, mieszkań.

W takiej sytuacji ważne jest, aby społeczność zjednoczyła się i wsparła poszkodowanych. Akcje zbiórek, wolontariat oraz wszelkiego rodzaju wsparcie materialne są nieocenione w tym trudnym czasie. Władze lokalne oraz rząd podjęły działania mające na celu szybką pomoc w odbudowie oraz wsparcie finansowe dla poszkodowanych.

Grupa ochotników zebrana przez Marka Miśko, działacza i twórcę kanału „Marek Miśko, czuwaj" na platformie You Tube zorganizowała wyjazd na tereny objęte powodzią. I właśnie do tej grupy na ochotnika zgłosił się Rafał Mazurek. Ekipa gotowa do akcji wyruszyła 19 września z Radomia. Zabrali najpotrzebniejszy sprzęt oraz żywność, środki czystości i karmę dla zwierząt. Na miejscu zostali skierowani do miejscowości Żelazno. Tam przystąpili do działania.

W tej chwili mieszkańcy najbardziej potrzebują środków czystości i pomocy przy sprzątaniu swoich domów, mieszkań i gospodarstw oraz odbudowie tych, które zostały kompletnie zniszczone.

(edh)

FOT. RAFAŁ MAZUREK (3)

Powodzianie cały czas potrzebują pomocy przy sprzątaniu i odbudowie swoich domów

Wielka woda zostawiła po sobie ogrom zniszczeń

Ochotnicy ratowali również zwierzęta

krótko

NISKO. Solidarni z powodzianami

Zbiórka żywności i artykułów higienicznych dla powodzin prowadzona będzie aż do odwołania. Zbierane są: środki czystości, żywność długoterminowa, woda butelkowana, nowe koce, pościel i ręczniki, worki na śmieci, rękawice robocze. Potrzebna jest także karma dla zwierząt. Nie jest prowadzona zbiórka odzieży.

Miejsca zbiórki darów to: Miejski Zakład Komunalny, szkoły podstawowe, domy ludowe, remizy strażackie w Wolinie, Nowej Wsi i Kończycach, budynek przy stadionie w Racławicach, domy kulury w Zarzeczu i Nowosielcu.

Do akcji włączyły się także sklepy: Delikatesy przy ul. Rzeszowskiej, Nabiałowy PSS nr 7 (Pl. Wolności), sklep w Domu Handlowym (ul. Mickiewicza), sklep ogólnospożywczy Alicja Madej (Pl. Wolności), sklep chemiczno-gospodarczy Alicja Madej (Pl. Wolności), warzywna budka Danuta Król (ul. Podoficerska).

(it)

Pomoc przez Czerwony Krzyż

Kto chciałby wesprzeć działania pomocowe dla powodzian prowadzone przez Polski Czerwony Krzyż, może dokonać wpłaty na konto: Bank Millennium 16 1160 2202 0000 0002 7718 3060.

Inne możliwości dokonywania wpłat: PayU https://pck.pl/wspieraj-nas/, Zrzutka https://zrzutka.pl/tf6sjc oraz BLIK 794 33 22 11 z dopiskiem „powódź".

Podkarpacki Oddział Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża podaje numer informacyjny dla zbiórek – tel. 453 675 375.

Jednocześnie Podkarpacki Oddział Okręgowy PCK informuje, że zbiórki rzeczowe w oddziale, jak również w oddziałach rejonowych PCK na terenie naszego województwa zostają wstrzymane do odwołania ze względu na przepełnione magazyny oraz najnowsze komunikaty zespołu koordynacyjnego ds. ratownictwa Polskiego Czerwonego Krzyża na temat modyfikacji potrzeb osób dotkniętych powodzią.

(it)

Z ŻYCIA DIECEZJI SANDOMIERSKIEJ

Caritas włączyła się w pomoc dla powodzian

Caritas Diecezji Sandomierskiej prowadzi zbiórkę środków na pomoc dla powodzian z południowo-zachodniej Polski. Wpłacać można na konto Caritasu o numerze 33 1240 2786 1111 0010 5670 9561 (z dopiskiem POWÓDŹ).

Można również wesprzeć poszkodowanych poprzez dary rzeczowe (koce, środki czystości, wodę butelkowaną pitną, żywność o przedłużonym terminie ważności).

– Niech nasza solidarność będzie wyrazem wdzięczności za pomoc jaką otrzymaliśmy podczas powodzi w 2010 roku – apeluje ks. Bogusław Pitucha, dyrektor Caritas Diecezji Sandomierskiej.

(it)

eprasa.pl dbc73d1686

Jak wielkie jest zadłużenie Stalowej Woli

Dyskutowali o sytuacji finansowej miasta

W piątek, 20 września, odbyła się sesja Rady Miejskiej Stalowej Woli. Jednym z punktów w porządku obrad była debata na temat stanu finansów miasta. Cała dyskusja trwała kilka godzin.

Debata rozpoczęła się od wystąpienia skarbnika Michała Buwaja, który przedstawił założenia tegorocznego budżetu. Miasto jest zadłużone, ma pewne zaległości finansowe, m.in. w opłacaniu faktur dla kontrahentów oraz względem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Skarbnik wspominał także o przedłużającej się procedurze refundacji, a także nieoczekiwanych wydatkach, takich jak chociażby podwyżki dla nauczycieli.

Miasto jest zadłużone i ma zaległości finansowe

– Do finansowania w roku 2024 zakwalifikowano tylko te projekty wydatków o charakterze majątkowym, które posiadały dofinansowanie bezzwrotne ze źródeł zewnętrznych, oraz te, które takiego finansowania nie miały, a zostały zgłoszone przez mieszkańców z wysokim priorytetem ważności do wykonania. Głównym i zarazem jedynym filarem finansowym planowanym do osiągnięcia, który miał w założeniach finansować główne wydatki majątkowe budżetu określone w tym projekcie na kwotę 472 849 208, 28 zł co stanowiło prawie 57 proc. pierwotnych założeń budżetu, była sprzedaż nieruchomości gruntowych na terenie Strategicznego Parku Inwestycyjnego w wysokości planowanego wpływu z tego tytułu na kwotę 194 784 368, 96 zł – mówił skarbnik Michał Buwaj.

Wspominał także, że miasto nie określiło na rok 2024 maksymalnych możliwych do przyjęcia przez radę miejską stawek w opłatach lokalnych, co było ukłonem w stronę mieszkańców, celem nie obciążania ich domowych budżetów.

– Przesuwające się planowane na przełom pierwszego i drugiego kwartału komercjalizacje nieruchomości gruntowych, stawiają nas dzisiaj przed trudnymi decyzjami i koniecznością przeprowadzenia tej debaty o stanie finansów miasta. Na dzień dzisiejszy miasto Stalowa Wola pozostaje w zwłoce z płatnościami dla 4 kontrahentów, którzy wystawili na rzecz gminy Stalowa Wola 12 faktur za wykonane usługi i kwota tej zwłoki to 6 982 311,38 zł, przy zaznaczeniu, że miasto pozostaje w stałym dialogu z tymi kontrahentami. Miasto również przekazało do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wnioski o prolongacie dwóch rat składek w zapłacie za ubezpieczenia społeczne. Jest to składka należna za miesiąc lipiec, płatna w sierpniu, oraz składka za miesiąc sierpień, płatna we wrześniu. Sumarycznie jest to kwota 7 335 169,79 zł. Ponadto na dzień dzisiejszy stan środków zgromadzonych na kontach gminy Stalowa Wola pokazuje saldo -112 718 663,56 zł, oczywiście uwzględniając wcześniej wspominany deficyt operacyjny, który jest zrealizowany jako limit kredytowy w rachunku podstawowym budżetu – mówił Michał Buwaj.

Radni mieli wiele pytań

Po wystąpieniu skarbnika, radni mieli pytania uzupełniające. Głos zabierali m.in. radni: Mariusz Bajek, Damian Marczak, Andrzej Dorosz, Andrzej Szymonik, Aleksander Kapuściński, Joanna Grobel-Proszowska, Jan Sibiga, Kamil Maciejak, Piotr Rut.

– Bardzo się cieszę, że w końcu rozmawiamy na konkretnych liczbach, że coś, co jeszcze wczoraj rano było informacją tajną, niedostępną dla radnych, przynajmniej dla mnie i kolegi Andrzeja Szymonika, którzy złożyliśmy interpelację w tym temacie, dzisiaj możemy o tym swobodnie rozmawiać i bardzo mnie to cieszy. Oczekuje, że pan Lucjusz Nadbereżny również zabierze głos w tej sprawie, bo poza tymi suchymi faktami, z którymi się zapoznaliśmy, też chciałbym wiedzieć jaki jest pomysł pana prezydenta na temat realizacji budżetu tegorocznego, jak również projektowania budżetu przyszłorocznego – mówił radny Damian Marczak. Radny pytał również m.in. o koszt obsługi długu.

– Szacowany koszt obsługi długu na koniec roku 2024 będzie w granicach od 22 do 24 mln zł – mówił skarbnik Michał Buwaj.

Radna Joanna Grobel-Proszowska pytała o zadłużenie miasta, wspominała również o tym, że chciałaby usłyszeć o programie oszczędnościowym, bo – jak podkreślała – to czas najwyższy na rezygnację z kosztochłonnych przedsięwzięć, na które miasta nie stać.

– Jeżeli chodzi o sumaryczny stan zadłużenia na dzień dzisiejszy, który jest też prognozowany w dokumencie WPF, mamy tutaj już ujętą uchwałę, która jest w dalszym porządku obrad sesji, to jest na koniec tego roku kwota 345 292 000 zł. Ona obejmuje zarówno spłaty, jak i nowy tytuł dłużny (rada niejednogłośnie wyraziła zgodę podczas sesji na zaciągnięcie pożyczki długoterminowej w kwocie 70 mln zł – red.), który jest w porządku obrad. Ona oczywiście nie uwzględnia, bo nie może uwzględniać tego kredytu operacyjnego w wysokości 120 mln zł, który wykorzystujemy w trakcie roku, owszem on jest prezentowany w sprawozdaniach statystycznych na koniec każdego kwartału ale nie zalicza się wprost do długu publicznego definiowanego ustawą o finansach publicznych, więc nie jest w wieloletniej prognozie finansowej, bo co do zasady 31 grudnia każdego roku obrotowego to zadłużenie nie może istnieć – mówił skarbnik Michał Buwaj.

Radny Jan Sibiga w swojej wypowiedzi odniósł się do apelu skarbnika o przedstawianie propozycji, założeń do konstruowania budżetu na przyszły rok.

– Uważam, że powinniśmy się jako radni zastanowić nad częściowym uwolnieniem cen wody i ścieków, również zastanowić się na częściowym uwolnieniem cen za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Nie wiem, na ile jest to możliwe, ale chodziłoby też o renegocjacje kontraktów z wykonawcami naszych inwestycji szczególnie tych długookresowych i dużonakładowych, żeby zluzować ten przyszłoroczny budżet i go trochę spłaszczyć, jeżeli chodzi o wydatki bieżące. Ale również zastanowić się nad tymi propozycjami przyszłych wielonakładowych, potężnych inwestycji, oczywiście strategicznych dla mieszkańców, dla miasta, ale jednak ważąc możliwości finansowania, o przesunięcie ich w czasie, rozpatrując pod kątem przygotowania do realizacji. Są jeszcze podatki od nieruchomości. Uważam, że całą sferę, ten blok podatkowy i opłat lokalnych powinniśmy poddać rewizji – mówił Jan Sibiga.

Ostra wymiana zdań

Głos w dyskusji zabrał także prezydent Lucjusz Nadbereżny, który w pierwszych słowach podziękował posłowi Zdzisławowi Gawlikowi za format, sposób dyskusji podczas kontroli poselskiej, które, jak podkreślił włodarz miasta, były bardzo budujące (więcej na str. 2).

– Chciałbym podziękować również za deklarację wsparcia naszego projektu, bo to obrazuje też coś, czego ja doświadczam w ostatnich miesiącach, pewnego bardzo istotnego rozdźwięku, że gdziekolwiek w polskim rządzie, w polskich instytucjach, gdziekolwiek rozmawiamy zwłaszcza w organach centralnych, tych które widzą strategię dalekosiężną, ten nasz projekt Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola budzi pozytywne zainteresowanie i chęć wsparcia. Natomiast niestety, i mówię to z dużym bólem, ostatnie tygodnie, ostatnie miesiące to był czas tak jakby wybory samorządowe nie skończyły się 7 kwietnia, ale rozpoczęły się 7 kwietnia. Nie wiem, co się takiego wydarzyło, tak bardzo zatruwającego tę atmosferę, że właśnie po tej nocy wyborczej, jeden z siedzących tutaj panów stwierdził, że nie zrealizujemy budżetu nawet w 60 proc. – już go zrealizowaliśmy w 60 proc., że wkradła się właśnie taka atmosfera, która zupełnie zagubiła nasz wspólny cel i spojrzenie na przyszłość. Ostatnie tygodnie dla mnie osobiście, nie ukrywam, były bardzo trudne, w sytuacji, w której część państwa radnych, część osób, które pełniły i pełnią istotne funkcje publiczne, jak poprzedni prezydent pan Andrzej Szlęzak, opowiadali, kreowali sytuację zupełnie nieprawdziwą na temat miasta Stalowej Woli – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

– Sytuacja, w której znaleźliśmy się pod względem płynności finansowej i tych problemów, nawet przy założeniu i braniu pod uwagę wielu ryzyk, nie była możliwa do wzięcia jakkolwiek pod uwagę. Dlaczego? Bo ja, zwłaszcza po wyborach, które się zakończyły i które w wielu miejscach przekraczały granice dotyczące opowiadania nieprawdziwych informacji na temat inwestorów, straszenia mieszkańców – ale dopisaliśmy to do rachunku wyborów, które się zakończyły – byłem przekonany, że w tym momencie podwiniemy rękawy i w jednym kierunku do przodu. A, niestety, po tym okresie ruszyła bardzo mocna kampania działań formalnych i nieformalnych części państwa radnych dotyczących zatrzymania inwestycji Strategicznego Parku Inwestycyjnego Euro-Park Stalowa Wola. Na różnych szczeblach, na różnych gremiach, o różnym charakterze – mówił prezydent Lucjusz Nadbereżny.

– Jeżeli mówimy o tym, dlaczego we wrześniu mamy taką a nie inną sytuację, dlaczego mamy takie a nie inne opóźnienia, to jest tego konkretny powód, działań o charakterze administracyjnym, które wytrąciły i wyhamowały proces w tym zakresie, którego nie mogliśmy przewidzieć. W życiu bym się nie spodziewał, że ktokolwiek może dokonać takiego działania przeciwko miastu – mówił prezydent. Podkreślał także, jak ważne dla rozwoju miasta jest powstanie Euro-Parku, jakie to przedsięwzięcie ma znaczenie dla przyszłości Stalowej Woli. Zapewnił również, że nie zaniecha realizacji tego projektu.

– Miał pan w tym momencie ogromną szansę na to, żeby przedstawić własny pomysł na stan budżetu i ewentualną realizację budżetu w przyszłym roku. Miał pan czas na to, jak nam pan obiecał dwie sesje temu, że będzie pan składał raz na kwartał raporty związane z realizacją inwestycji i informował nas o inwestorach na strefie. Niestety, nie wykorzystał pan tej szansy w ogóle. Zaczął pan co prawda od tego, że jest pan wdzięczny za to, jak przebiegała dzisiaj dyskusja ale postanowił pan nadać temu zupełnie nowy ton. W ostatnich dniach wiele się zmieniło, w końcu dostaliśmy rzetelną informację w jakiej sytuacji jest budżet, niestety, ku przerażeniu mieszkańców, bo przecież do tej pory słyszeliśmy, że jest dobrze, że inwestorzy są za chwilę. Słyszeliśmy, że budżet w żadnym stopniu nie jest zagrożony i będzie realizowany bez żadnych zadłużeń, zaciągania nowych zobowiązań. Miał pan szanse, żeby wytłumaczyć chociaż to, dlaczego musimy zaciągać te nowe zobowiązania, ale się pan nie odniósł. Zaczął pan atakować m.in. mnie, w dużej mierze kierował pan te słowa do mnie. Jeżeli pan uważa, że to poprowadzi nasze miasto do przodu – to gratuluję panu. Wydaje mi się, że dał pan tylko obraz swojej osoby i tego, w jaki sposób pan zarządza miastem – mówił radny Damian Marczak.

– W odniesieniu do pana pomówień, które dzisiaj pan powtarzał również, to tak, jak napisaliśmy z Andrzejem Szymonikiem, będziemy dochodzić tego w sądzie, bo pan po prostu kłamie, obwiniając nas o to, że ja w jakikolwiek sposób zablokowałem jakąś decyzję administracyjną, pan raczy żartować – stwierdził radny Marczak. **(as)**

FOT. ALEKSANDRA SOBÓL

Konferencja prasowa radnego Andrzeja Dorosza odbyła się na błoniach nadsańskich

Radny Dorosz apeluje o budowę slipów

W Stalowej Woli temat budowy slipów, czyli miejsc do wodowania łodzi, przewija się w przestrzeni publicznej już od dłuższego czasu. Mimo to na Sanie wciąż brakuje tej infrastruktury. W czwartek, 19 września, radny Andrzej Dorosz zorganizował konferencję prasową, podkreślając, jak ważna jest budowa slipów, które w znaczący sposób mogą ułatwić i przyspieszyć ewentualną akcję ratunkową.

– Jak wiadomo, Stalowa Wola leży nad rzeką San, bywa, że ludzie u nas nielegalnie się w niej kąpią, bywa, że są podejmowane czynności ratownicze lub też niekiedy poszukiwania osób zaginionych, ale bywa też, że raz na kilka lub kilkanaście lat rzeka San wylewa i Stalowa Wola doświadcza lekkich podtopień. Jeżeli chodzi o infrastrukturę, to rzecz dotyczy slipów, czyli zjazdów do rzeki, które pomogą sprawnie zwodować łódkę, na której strażacy mogą pływać po rzece i wykonywać swoje obowiązki – mówił radny Andrzej Dorosz.

Radny podkreślał, że temat budowy slipów w przestrzeni publicznej pojawia się od dłuższego czasu, ale zawsze ostatecznie okazuje się, że na realizacje tego zadania brakuje pieniędzy.

– W tegorocznym budżecie również zapisano kwotę 240 tys. zł na realizację tego przedsięwzięcia. Z tego co słyszę, w tym roku z racji sytuacji finansowej miasta, która jest zła, również to zadanie prawdopodobnie zostanie wycięte. Chciałem wyrazić apel, aby władze miasta, pan prezydent i osoby, które podejmują decyzję podeszły poważnie do tego problemu, ponieważ rzecz jest poważna. Uważam, że szereg inwestycji miejskich w rekreacje, a nawet remontowych jest mniej pilnych niż budowa tej infrastruktury do ratowania życia ludzkiego. Uważam, że to zadanie powinno być już dawno zrealizowane – mówił radny Dorosz.

Zaznaczył, że na terenie miasta mamy jednostkę OSP, która specjalizuje się w ratownictwie wodnym.

– To jest OSP z siedzibą przy ulicy Targowej, ale również OSP z Charzewic też ma na swoim wyposażeniu łódkę i też podejmuje działania ratownicze w zakresie ratownictwa wodnego. Uważam, że jest to inwestycja należąca do kategorii najpilniejszych i bardzo stanowczo proszę aby władze miasta poważnie podeszły do tego tematu, bowiem wiele wskazuje na to, że w tym roku również, nie doczeka się realizacji. Mamy już wrzesień, i czasu do wykonania przedsięwzięcia jest mało – mówił radny Andrzej Dorosz.

(as)

eprasa.pl dbc73d1686

Próg, który trzeba przekroczyć

Praga, stolica Czech, to miasto o niezwykłej historii, z zachwycającym bogactwem zabytków, kultury i tradycji. Leżąca nad Wełtawą, jest jednym z najchętniej odwiedzanych miast w Europie. Oferuje zarówno świadectwa dawnej świetności, jak i atrakcje współczesnej metropolii.

FOT. WOJAŻERKA

Wyspa Kampa, Mala Strana

XIX-wieczna stacja kolei żelaznej Masarykowo

Zamek na Hradczanach

Według podań nazwa Praga pochodzi od słowa „prah" (próg). Legendy mówią, że dawno temu, księżniczka Libusza kazała odnaleźć swoim poddanym człowieka ciosającego drewno na próg domu, by w tym miejscu zbudować gród i nazwać go od progu – Praga. Tak też się stało i ten próg trzeba koniecznie przekroczyć i poznać to miasto.

Jego historia sięga IX wieku, kiedy to nad Wełtawą założono pierwszą osadę. Już w X wieku Praga stała się siedzibą czeskich władców, co nadało jej ogromne znaczenie polityczne i kulturalne. W XIII wieku miasto przeżyło dynamiczny rozwój, a jego położenie na ważnych szlakach handlowych przyniosło mu bogactwo. Jednak największy rozkwit Praga osiągnęła za panowania Karola IV, który nakazał budowę wielu ważnych budowli, w tym Mostu Karola, katedry św. Wita, czy Uniwersytetu Karola (Carolinum), który jest najstarszą uczelnią w Europie Środkowej.

Miasto kształtowało i nadal kształtuje kulturę i sztukę w całym regionie, przyciągając artystów i uczonych z całego kontynentu. W czasie swojej burzliwej historii Praga była świadkiem wielu ważnych wydarzeń, m.in. rewolucji husyckiej, okupacji nazistowskiej podczas II wojny światowej i Praskiej Wiosny w 1968 roku.

Na mapie zwiedzania Pragi, zdecydowanie powinny znaleźć się Hradczany – jeden z największych zamków na świecie i najważniejszy symbol czeskiej państwowości. W jego obrębie znajduje się katedra św. Wita, gdzie koronowani byli królowie Czech. Zamek był siedzibą czeskich władców przez stulecia, a obecnie pełni funkcję rezydencji prezydenta.

Golem, mural z kawiarni w dzielnicy żydowskiej

Wieża mostowa

Most Karola to jeden z najbardziej charakterystycznych punktów Pragi, łączący Stare Miasto z dzielnicą Malá Strana. Jego budowa rozpoczęła się w 1357 roku na polecenie Karola IV. Spacerując po moście, można podziwiać liczne rzeźby świętych, a także piękne widoki na Wełtawę i panoramę miasta.

Rynek Starego Miasta to serce historycznej Pragi. Znajduje się tu słynny zegar astronomiczny Orloj, który co godzinę przyciąga tłumy turystów pokazem poruszających się figur. Wokół rynku stoją piękne kamienice, gotycki kościół Marii Panny przed Tynem oraz pomnik Jana Husa.

– Katedra św. Wita – największy i najważniejszy kościół w Czechach. Jest miejscem koronacji i pochówku czeskich królów, a także wspaniałym przykładem gotyckiej architektury. Warto zwrócić uwagę na witraże oraz skarbiec, w którym znajdują się insygnia królewskie.

Dzielnica żydowska w Pradze, znana jako Josefov, to jedno z najważniejszych miejsc pamięci o kulturze żydowskiej w Europie. Historia tej dzielnicy sięga XII wieku, kiedy to powstało tu getto, w którym przez wieki mieszkała żydowska społeczność Pragi. Josefov jest jednym z najlepiej zachowanych kompleksów żydowskich zabytków w Europie. Na uwagę zasługują przede wszystkim stary cmentarz żydowski, na którym pochowano m.in. słynnego rabina Löwa, twórcę legendarnego Golema, oraz kilka synagog, w tym synagoga Staronowa – najstarsza czynna synagoga w Europie, synagoga Maiselova, czy synagoga Hiszpańska. W dzielnicy znajduje się także Muzeum Żydowskie, w którym zgromadzono bogatą kolekcję przedmiotów związanych z historią i kulturą żydowską.

Praga może się poszczycić licznymi muzeami, które dokumentują bogatą historię miasta i oferują wgląd w różnorodne dziedziny sztuki i nauki. Największym i najważniejszym muzeum w Czechach jest praskie Muzeum Narodowe. Zgromadzone tu zbiory obejmują zarówno eksponaty z dziedziny historii naturalnej, jak i sztuki, archeologii czy numizmatyki. Gmach muzeum, wzniesiony w stylu neorenesansowym, znajduje się na placu Wacława, będąc jednym z najbardziej charakterystycznych budynków w Pradze.

Praga to także miejsce, gdzie można podziwiać dzieła słynnego czeskiego artysty Alfonsa Muchy. Muzeum poświęcone jego twórczości prezentuje bogatą kolekcję plakatów, obrazów oraz przedmiotów związanych z secesyjnym stylem artysty. Muzeum Franza Kafki również jest stałym punktem odwiedzin fanów jego twórczości.

Warte obejrzenia są też budynki stacji kolejowych. Główna stacja Praha Hlavní Nádraží, to jeden z najważniejszych węzłów komunikacyjnych w Europie Środkowej. Jej monumentalny budynek, wzniesiony w stylu secesyjnym, do dziś zachwyca podróżnych. Druga to Praha Masarykowo Nádraží, pierwszy dworzec kolei parowej.

Pośród budowli sakralnych wyróżnia się klasztor św. Agnieszki. Jest to jeden z najstarszych gotyckich kompleksów klasztornych w Czechach. Został założony w XIII wieku przez św. Agnieszkę Czeską, siostrę króla Wacława I, która wstąpiła do zakonu klarysek. Klasztor odgrywał ważną rolę w życiu duchowym Pragi, a obecnie jest siedzibą Galerii Narodowej, gdzie można podziwiać dzieła średniowiecznej czeskiej sztuki sakralnej.

Zegar astronomiczny

Kuchnia czeska też jest znakomita i można znaleźć wiele doskonałych restauracji z tradycyjnymi daniami, jak knedle, czy gulasz w chlebie. Nie wspominając, że jest to raj dla piwoszy. To miasto oferuje tyle emocjonujących atrakcji, że aby je choć trochę poznać, trzeba by tam zamieszkać na kilka lat. Na szczęście w dzisiejszych czasach mamy świetne możliwości jeśli chodzi o podróżowanie, więc wypady do Pragi można powtarzać i dawkować sobie przyjemność poznawania tego pięknego miasta.

Wojażerka

eprasa.pl dbc73d1686

Kto pokieruje stalowowolską lecznicą?

Zarząd Powiatu Stalowowolskiego ogłosił konkurs na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej Powiatowego Szpitala Specjalistycznego w Stalowej Woli. Po tym jak Monika Pachacz-Świderska zrezygnowała ze stanowiska, pełniącą obowiązki została Beata Barcicka–Kłosowska.

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

Powiat szuka nowego dyrektora dla stalowowolskiej lecznicy

Kandydat musi posiadać wykształcenie wyższe i wiedzę oraz doświadczenie dające rękojmię prawidłowego wykonywania obowiązków kierownika podmiotu leczniczego, powinien również mieć co najmniej pięcioletni staż pracy na stanowisku kierowniczym albo ukończone studia podyplomowe na kierunku zarządzanie i co najmniej trzyletni staż pracy, a także nie być karany za przestępstwo popełnione umyślnie.

Termin złożenia dokumentów upływa z dniem 30 września 2024 r.

(as)

STALOWA WOLA

Czterech chętnych na budowę Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego

Stalowa Wola robi kolejne podejście do wyłonienia wykonawcy dla Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego. Przetarg na realizację tego zadania dwukrotnie został unieważniony ze względu na zbyt wysokie ceny jakie zaproponowali oferenci. W trzecim przetargu wpłynęły 4 oferty, które wahają się od 2,9 mln zł do 3,3 mln zł. Trwa weryfikacja ofert.

FOT. IRENEUSZ MYTYCH

W tym budynku powstanie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne

Przedmiotem zamówienia jest rozbudowa i przebudowa wraz ze zmianą sposobu użytkowania budynku przy ulicy Kwiatkowskiego 6, gdzie siedzibę mają Warsztaty Terapii Zajęciowej „Nadzieja" na potrzeby utworzenia „Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Stalowej Woli" w ramach Programu „Centra opiekuńczo-mieszkalne" ogłoszonego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej.

Zakres robót w części istniejącej obejmuje m.in. rozebranie części ścianek działowych na poziomie piwnic, parteru i piętra, przebudowę toalet, wykonanie generalnego remontu ścian, sufitów, drzwi wewnętrznych i zewnętrznych, wykonanie nowej elewacji budynku wraz z oknami, oraz wyeliminowanie wszystkich barier architektonicznych dla osób z niepełnosprawnościami. W ramach zadania zaplanowano także wykonanie ścian klatki schodowej, szybu windowego i stropu, osadzenie drzwi wejściowych z funkcją automatycznego napowietrzania klatki schodowej, osadzenie okien PCV z funkcją oddymiania, wykonanie instalacji elektrycznej z oświetleniem awaryjnym i instalacji sterującej systemem oddymiania klatki schodowej, prace wykończeniowe i malarskie oraz montaż windy osobowej dwuprzystankowej.

Wybudowany w latach 50. XX wieku budynek, w którym powstanie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne znajduje się przy zbiegu ulic Kwiatkowskiego i Hutniczej.

W wyremontowanym obiekcie swoje miejsce znajdzie 20 uczestników. Utworzonych zostanie 6 miejsc dla osób ze szczególnymi potrzebami, z pełną opieką całodobową. Będą to pokoje 1-osobowe i 2-osobowe z zapleczem sanitarnym. W budynku powstanie świetlica, jadalnia, kuchnia, sale sportowe, rehabilitacyjne. Wszystkie pomieszczenia zostaną dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. **(as)**

CHWAŁOWICE

Strażacy wzbogacą się o nowy wóz i sprzęt

Gmina Radomyśl nad Sanem ogłosiła przetarg na zadanie pn. Przeciwdziałanie zagrożeniom poprzez zakup pojazdu i wyposażenia dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Chwałowicach w Gminie Radomyśl nad Sanem. Oferty można składać do 27 września.

Zadanie swoim zakresem obejmuje: dostawę lekkiego samochodu ratownictwa gaśniczego przeznaczonego do realizacji zadań ratownictwa chemicznego i ekologicznego, spełniającego wymagania dla klasy lekkiej L, dostawę wyposażenia dodatkowego. Pojazd powinien być fabrycznie nowy, rok produkcji podwozia i nadwozia – 2023. Pojazd musi być sprawny technicznie i wolny od wad konstrukcyjnych, spełniający warunki dopuszczenia do ruchu drogowego, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Wykonawca zobowiązany jest wraz z dostawą pojazdu przekazać Zamawiającemu kartę pojazdu, aktualne świadectwa homologacji, książkę gwarancyjną, książkę przeglądów serwisowych, instrukcję obsługi w języku polskim oraz komplet kluczyków.

Wykonawca musi udzielić gwarancji na minimum 24 miesiące, na podwozie, podzespoły i zabudowę, zapewnić przeglądy gwarancyjne pojazdu w ramach okresu gwarancji.

Termin realizacji zamówienia do 4 miesięcy od dnia podpisania umowy. Wykonawca zobowiązany będzie do przeszkolenia kierowcy i innych osób obsługujących pojazd w zakresie bezpiecznej obsługi i eksploatacji pojazdu.

(as)

TURBIA

Będą budować budynek socjalny

Gmina Zaleszany rozstrzygnęła przetarg na zadanie pn. Budowa budynku socjalnego na terenie gminy Zaleszany – etap I. Realizację zadania powierzono firmie z Zofianki Górnej. Inwestycja pochłonie: 1474380 zł.t

Zadanie polega na budowie budynku zamieszkania zbiorowego, obejmującego 4 lokale mieszkalne. Przedmiot zamówienia obejmuje budowę jednego z dwóch zaprojektowanych budynków zamieszkania zbiorowego – budynek „B" na terenie gminy Zaleszany w miejscowości Turbia. W planach jest także zagospodarowanie działki, bodowa dróg, placów, parkingów i chodników, instalacje wewnętrzne (budynek B) i zewnętrzne, budowa przyłącza wodociągowego i przyłącza kanalizacyjnego.

Budynek zaprojektowano jako budynek zamieszkania wielorodzinnego – budynek parterowy, niepodpiwniczony, obejmujący 4 lokale mieszkalne (dwa jednopokojowe, oraz dwa trzypokojowe). Każde z mieszkań jest dostępne dla osób niepełnosprawnych z poziomu terenu, oraz zaprojektowane w sposób umożliwiający dostosowanie ich do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Charakterystyczne parametry obiektu: wysokość zabudowy (kalenicy): 5,92 m – powierzchnia zabudowy: 236,20 m kw., – powierzchnia użytkowa: 194,80 m kw., kubatura budynku: 1 072,00 m sześciennych, długość: 9,21 m. Wykonawca na realizację zadania będzie miał 24 miesiące.

(as)

krótko

82. rocznica pacyfikacji wsi Kochany

Wójt Gminy Pysznica i Przewodniczący Rady Gminy Pysznica zapraszają na uroczyste obchody uczczenia 82. rocznicy pacyfikacji wsi Kochany, które rozpoczną się o godz. 13 przy zabytkowym cmentarzu wojennym w Kochanach. Wydarzenie zaplanowano na 29 września. W programie msza święta polowa w intencji pomordowanych, koncert pieśni żołnierskich w wykonaniu Grupy Rekonstrukcyjnej Żołnierzy Wojska Polskiego „Wrzesień 1939" pod batutą Edwarda Horoszko.

Będzie też część artystyczna w wykonaniu uczniów z PSP im. Armii Krajowej w Jastkowicach oraz Apel Poległych. **(as)**

CHWAŁOWICE. Noc Bibliotek w GCK

12 października w Gminnym Centrum Kultury w Chwałowicach w gminie Radomyśl nad Sanem odbędzie się Noc Bibliotek. Start wydarzenia zaplanowano na godzinę 18.00. W programie spotkania: występy artystyczne, IX Powiatowy Konkurs „Postacie z bajek", IV Powiatowy Konkurs Plastyczny „Moja ulubiona postać z bajki" oraz Gminny Konkurs Kulinarny „Jesienne potrawy". **(as)**

eprasa.pl dbc73d1686

FOT. POWIAT STALOWOWOLSKI

W forum pszczelarskim udział wzięło blisko 300 uczestników

Rozmawiali o pszczołach i miodzie

Już po raz dziewiąty w Stalowej Woli odbyło się Forum Pszczelarskie pod hasłem „Stalowa pszczoła nie istnieje". Wydarzenie zorganizowano w piątek, 20 września, w budynku Wydziału Mechaniczno-Technologicznego Politechniki Rzeszowskiej. W spotkaniu uczestniczyło prawie 300 pszczelarzy.

Podczas tegorocznego forum aula Politechniki Rzeszowskiej wypełniła się po brzegi hodowcami pszczół z całej polski południowo-wschodniej. Obecni byli też wojewódzcy i powiatowi lekarze weterynarii, przedstawiciele środowiska akademickiego z największymi krajowymi autorytetami w dziedzinie pszczelarstwa oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.

– Cieszę się, że możemy dzisiaj państwa gościć na tej pięknej auli, gdzie odbywa się już 9. edycja Forum Pszczelarskiego. Gdy zaczynaliśmy je organizować, nie spodziewaliśmy się że z czasem stanie się tak dużą imprezą – takiej rangi i z takim zasięgiem. Oczywiście cieszy nas ten rozwój naszego Forum Pszczelarskiego, zwłaszcza że Powiat Stalowowolski ma piękne tradycje pszczelarskie i mamy tu wielu prężnie działających pszczelarzy. Wiem, że każdy uczestnik naszego Forum jest prawdziwym pasjonatą pszczelarstwa, że nie ma tu przypadkowych osób. To doskonała okazja dla was aby posłuchać autorytetów w tej dziedzinie i wymienić się poglądami oraz doświadczeniami. Mogę obiecać, że za rok – na jubileuszową, 10. edycję, postaramy się przygotować coś wyjątkowego – mówił starosta Janusz Zarzeczny.

Podobnie jak w latach poprzednich, konferencji towarzyszył kiermasz, na którym pszczelarze mogli zaopatrzyć się w specjalistyczny sprzęt. Były też przygotowane przez nich stoiska, gdzie mieszkańcy mogli spróbować rożnego rodzaju miodów z lokalnych pasiek, a także zrobić zakupy. **(as)**

Mieszkańcy powiatu stalowowolskiego pomagają ofiarom powodzi

W gminie Zaklików Urząd Miejski ogłosił akcję zbierania darów we wszystkich miejscowościach dla osób dotkniętych powodzią. W ciągu ostatnich dni mieszkańcy mieli możliwość przynoszenia darów do szkół oraz budynków Ochotniczej Straży Pożarnej, które miały wspomóc poszkodowanych mieszkańców Dolnego Śląska. Zbiórki organizowane były również w gminach Radomyśl nad Sanem, Pysznica oraz Zaleszany.

W Lipie dary można było składać zarówno w Zespole Szkół, jak i w budynku OSP. W szkole zbiórka trwała do godziny 15, natomiast po południu dary przyjmowane były w straży. Osoby zaangażowane w przyjmowanie i pakowanie żywności, środków czystości oraz innych potrzebnych przedmiotów to zarówno pracownicy szkoły, jak i ochotnicy z OSP oraz członkowie Koła Gospodyń Wiejskich. Wiele osób odpowiedziało na apel o pomoc dla powodzian, przynosząc m.in. produkty spożywcze o długim terminie ważności, środki czystości, pieluchy oraz słodycze dla dzieci. Mieszkańcy pamiętali także o potrzebach zwierząt. Wszystkie dary zostały starannie spakowane i opisane, a transport na Dolny Śląsk wyruszy najprawdopodobniej w piatek, 27 września.

Gmina Radomyśl nad Sanem również zorganizowała zbiórkę dla gminy Wleń, a analogiczne akcje miały miejsce w gminach Pysznica i Zaleszany.

(edh)

FOT. EDH

Podczas zbiórki zebrano m.in. suchy prowiant i środki czystości

MATERIAŁ INFORMACYJNY

eprasa.pl dbc73d1686

BANACHY

Chwała Bohaterom!

To zawołanie wybrzmiało głośno w czasie niedzielnej uroczystości, 15 września, podczas której uczczono pamięć żołnierzy poległych w bitwie pod Banachami.

Na zdjęciu
u góry wójt Harasiuk, Krzysztof Kiszka.
W tle cmentarz wojenny. Uroczystość uświetniły grupy rekonstrukcyjne

W uroczystej mszy polowej odprawionej z okazji 85. rocznicy wybuchu II wojny światowej i bitwy pod Banachami, jak co roku zgromadzili się ci, którzy chcieli uczcić pamiętać o tych, dzięki którym Polska jest wolna.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów lokalnych, parlamentarzyści, młodzież i wiele osób cywilnych. Przybyła Kompania Honorowa 3. Niżańskiego Batalionu Inżynieryjnego w Nisku wraz z pocztem sztandarowym oraz pocztem flagowym. Poczty sztandarowe wystawiły także jednostki OSP z terenu gminy Harasiuki oraz Komenda Powiatowa Policji w Nisku.

Uroczystość uświetnili członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej im. płk. Tadeusza Zieleniewskiego z Majdanu-Obleszcze i Biłgorajskiej Grupy Rekonstrukcji Historycznej Powstania Styczniowego. Nie zabrakło Drużyny Harcerskiej „IGNIS" działającej przy PSP w Harasiukach.

Po mszy oddano hołd poległym, kończąc uroczystość salwą honorową. Była to chwila pełna zadumy i refleksji nad historią oraz poświęceniem bohaterów walczących o wolność.

(it)

Bitwa pod Banachami

To jedno z szeregu starć z połowy września 1939 roku, gdy toczyła się walka o Biłgoraj. Miasta broniły wojska polskie, ale w wyniku poniesionych strat, wycofały się na wschód, a Biłgoraj został zdobyty przez armię niemiecką.

W okolicach Banachów polscy żołnierze zginęli w wyniku ostrzału lotniczego i walk zaczepnych z oddziałami niemieckimi.

FOT. GCK HARASIUKI

Płyta na cmentarzu wojennym w Banachach upamiętniająca żołnierzy poległych w walkach 14 września 1939 roku

Uczniowie RCEZ uczyli się w… Lublinie

Instytut Fizyki UMCS w Lublinie oraz Oddział Lubelski Polskiego Towarzystwa Fizycznego zorganizował lekcje fizyki i historii dla uczniów RCEZ z klas trzecich i czwartych.

FOT. RCEZ NISKO

Uczniowie podczas zajęć w Instytucie Fizyki UMCS

12 września br. 44 uczniów Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej z klas trzecich i czwartych wraz z opiekunami Anną Hasiak-Tofilską, Joanną Niemiec, Anetą Mazurek, wzięło udział w „64 Pokazach z Fizyki". Ideą pokazów była popularyzacja fizyki i pomoc w jej nauczaniu poprzez prezentację tematycznie dobranych, fascynujących eksperymentów w atmosferze wspólnej zabawy z fizyką. Uczniowie mieli okazję zobaczyć przygotowany przez pracowników naukowych uczelni bogaty program doświadczeń na temat – „Fizyki druku 3D", „Fizyki ludzkiego ciała", „Promieniotwórczości" oraz „Mechaniki".

Wyjazd do Lublina został połączony ze zwiedzaniem Państwowego Muzeum na Majdanku. Uczniowie mogli poszerzyć swoją wiedzę historyczną o okupacji niemieckiej na Lubelszczyźnie podczas II wojny światowej. Państwowe Muzeum na Majdanku zostało utworzone na terenie byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego, potocznie nazywanego Majdankiem. Na terenie Muzeum znajduje się około 70 obiektów historycznych. Uczestnicy wyjazdu zobaczyli miejsca bezpośrednio związane z masową eksterminacją ludności: komory gazowe, krematorium oraz rowy egzekucyjne, w których rozstrzelano około 18 tysięcy Żydów. W jednym z baraków uczniowie oglądnęli multimedialną wystawę „Więźniowie Majdanka". Misją Muzeum jest pielęgnowanie pamięci i rozwijanie edukacji historycznej o okupacji niemieckiej w szczególności poprzez upamiętnianie ofiar, ochronę obiektów oraz dokumentowanie historii obozu koncentracyjnego na Majdanku.

(it)

Uczestnicy wyjazdu zwiedzali Państwowe Muzeum na Majdanku

FOT. LILLA WITKOWSKA

Niżańskie liceum ogólnokształcące ma 368 uczniów

POWIAT NIŻAŃSKI. Ilu jest uczniów w szkołach średnich?

W roku szkolnym 2024/2025 w Powiecie Niżańskim naukę rozpoczęło łącznie 1302 uczniów szkół ponadpodstawowych oraz 179 wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Rudniku nad Sanem.

Naukę w klasach pierwszych szkół ponadpodstawowych rozpoczęło 213 uczniów. Edukację w Liceum Ogólnokształcące im. Stefana Czarnieckiego w Nisku rozpoczęło 368 uczniów, w tym 45 w 2 oddziałach klas pierwszych. Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Nisku na swoją nową szkołę wybrało 126 uczniów, którzy kształcić się będą w 4 oddziałach technikum i 2 oddziałach szkoły branżowej I stopnia. Razem w szkole pobiera naukę 704 uczniów. Zespół Szkół w Jeżowem im. ks. Stanisława Staszica kształci 100 uczniów, w tym 13 uczniów to pierwszoklasiści. W Zespole Szkół im. gen. Władysława Sikorskiego w Rudniku nad Sanem ogółem uczy się 130 uczniów. Do klasy pierwszej technikum przyjętych zostało 29 uczniów.

(bw)

eprasa.pl dbc73d1686

ULANÓW

Z kącika szkutnika, czyli jak budują galary

O kulisach budowy bezpiecznych i wygodnych dla turystów jednostek pływających opowiadają „Sztafecie" Adam Pokora oraz Tomasz Pityński.

Podczas budowy galarów, pierwsze o czym myślą szkutnicy, to jak sprawić, by pływanie nimi było jak najbardziej bezpieczne. Dlatego też dbają, by każdy ich element był wykonany z jak największą starannością. W miejscu siedzeń dodają oparcia, by nikt nie wpadł do wody. Natomiast na nowszych jednostkach pływających szkutnicy – Adam Pokora oraz Tomasz Pityński – budują daszek, który osłania głowy przewożonych osób, oraz zabudowę wokół niego. Dzięki temu mamy cień i tym większą przyjemność z pływania w słoneczne dni.

Co więcej, każdy z ich galarów przechodzi przeglądy bezpieczeństwa z najwyższym wynikiem. Do swoich jednostek szkutnicy dobierają jak najlepszy silnik, by podczas pływania działał bez zarzutów.

Budowę galaru nasi szkutnicy zaczynają od wybrania się do lasu w celu wytypowaniu odpowiedniego drzewa na jego wykonanie. Materiałem drzewnym, który wybierają, jest przede wszystkim modrzew, a do mocniejszych konstrukcji używana jest dębina. Szkutnicy zaczynają robienie galarów od burt, żeber, po czym skręcają wszystko razem dnem do góry i formują kształt galaru.

Następnie przykręcają podłogę, potem jednostka jest obracana dnem do dołu. Dokręcane są odbojnice i listwy boczne. Jeżeli galar jest bez dachu montowane są siedzenia, jeśli z dachem najpierw montują słupki do jego podtrzymania. Na samym końcu dodawane są elementy wykończeniowe, a w niektórych galarach przytwierdzane są dodatkowe listwy poprawiające bezpieczeństwo i jednostka jest malowana.

Ostatnim etapem jest przegląd bezpieczeństwa, gdy galar zda jego wstępny etap może zostać zwodowany i wtedy sprawdzana jest stateczność jednostki, co należy do dalszej części przeglądu. Jeśli wszystko przebiegnie pomyślnie galar jest już w pełni gotowy do pływania. **Alicja Pokora**

FOT. ALICJA POKORA (3)

Smołowanie dna galaru. Z lewej Adam Pokora, obok Tomasz Pityński

Gotowy galar

Montaż daszku

FOT. UGIM NISKO

Pary małżeńskie na medal

Medale Prezydenckie po wielu latach wspólnego pożycia otrzymało 5 par. Uroczystość Złotych Godów Małżeńskich odbyła się 18 września w Urzędzie Gminy i Miasta w Nisku.

Małżonkowie, którzy kilka dekad temu ślubowali sobie wierność i miłość otrzymali odznaczenia za długoletnie pożycie nadane przez Prezydenta RP. Jubileusz świętowali: Janina i Andrzej Herdzikowie, Stanisława i Mieczysław Luberowie, Stanisława i Franciszek Samojedenowie, Genowefa i Edward Storowie, Krystyna i Stanisław Zalewscy.

Wszystkim jubilatom przekazano życzenia miłości, szczęścia i zdrowia. Małżonkowie otrzymali pamiątkowe ryngrafy, legitymacje, listy gratulacyjne oraz drobne upominki, a panie dodatkowo bukiety kwiatów.

Odznaczenia Złotym Parom wręczali: dr Konrad Krzyżak Burmistrz Gminy i Miasta Nisko, Katarzyna Ożóg-Bąk I Zastępca Burmistrza Gminy i Miasta Nisko oraz Paweł Tofil Przewodniczący Rady Miejskiej w Nisku.

Ponadto w uroczystości uczestniczyli: Tadeusz Błażejczak wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Nisku, radni miejscy Piotr Pachla i Bogdan Rodzeń, a także kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Nisku Lucyna Drąg. **(it)**

krótko

Niżańscy Seniorzy na Międzynarodowych Senioraliach w Krakowie

6 września liczna grupa niżańskich seniorów razem z burmistrzem Niska dr. Konradem Krzyżakiem wzięła udział w XI Międzynarodowych Senioraliach w Krakowie. W wydarzeniu uczestniczyli także: Maria Wróbel przewodnicząca Rady Seniorów, Iwona Nemeczek dyrektor MBP oraz Monika Majcher z Referatu Promocji, Spraw Społecznych, działalności Gospodarczej i Sportu w UGiM.

Senioralia tradycyjnie rozpoczęły się uroczystą mszą świętą w intencji Pogodnej Jesieni Życia w kościele Mariackim. Później seniorzy ruszyli ulicami Krakowa w paradzie „Senior ma Moc" do Parku Jordana, gdzie odbyło się uroczyste otwarcie imprezy i przekazanie seniorom kluczy do miasta. Tegoroczne wydarzenie zgromadziło ponad 6 tysięcy seniorów z 115 gmin zrzeszonych w Programie Gmina Przyjazna Seniorom, oraz z 7 państw.

Wyjazd na XI Senioralia został zorganizowany przez UGiM w Nisku w ramach porozumienia ze Stowarzyszeniem MANKO – Głos Seniora. Pełna relacja z imprezy na stronie internetowej Głosu Seniora. **(it)**

FOT. UGIM NISKO

eprasa.pl dbc73d1686

STALOWA WOLA

Przewodnik miejski

Przedstawiamy dzisiaj ostatni już artykuł z cyklu „Stalowa Wola. Przewodnik miejski”. Nie będzie to typowa wycieczka. Chcę zaproponować odwiedzenie pojedynczych obiektów, o których nie wspomniałem wcześniej. Są to punkty bardzo ważne na turystycznej mapie Stalowej Woli, ważne dla naszego miasta również historycznie.

I tak, jako pierwszą, polecam bazylikę.

Bazylika konkatedralna pw. Matki Bożej Królowej Polski, ul. ks. J. Popiełuszki 4.

Budowla stanowi blok na planie krzyża łacińskiego. Oryginalność pomysłu architektonicznego kościoła polega na połączeniu nowoczesnej technologii i gotyckiej formy. Wzniesiono ją według projektu prof. Jana Bogusławskiego z Warszawy. Plany konstrukcyjne wykonał inż. Konstanty Jankowski.

Pierwszy etap prac, pod kierunkiem ks. Józefa Skoczyńskiego, realizowany był w latach 1958-1961. Po wykonaniu żelbetowej części konstrukcji ówczesne władze wstrzymały roboty budowlane (17 października 1961 r.). Przerwa w pracach trwała 10 lat, w tym czasie niszczały zgromadzone wcześniej elementy konstrukcyjne.

Wznowienie robót nastąpiło 27 listopada 1971 r. Drugi etap prac trwał do grudnia 1973 r. Kierował nimi ks. Władysław Jankowski. Poświęcenia kościoła 2 grudnia 1973 r. dokonał kard. Karol Wojtyła. W kolejnych latach ks. Edward Frankowski prowadził prace dekoracyjno-wykończeniowe kościoła, m.in. zamówione zostały witraże autorstwa Marii Leszczyńskiej, wykonano posadzkę marmurową (biały marmur na podłodze pochodzi ze Śląska i nosi wdzięczną nazwę Biała Marianna, a czarny pochodzi z Kielc i nazywa się Zygmuntówka) oraz wybudowano dzwonnicę. 20 września 1988 r. świątynia została konsekrowana przez kard. Józefa Glempa. W 1993 r. została podniesiona do rangi konkatedry, zaś od 1998 r. jest bazyliką mniejszą.

Wnętrze posiada dwie kaplice boczne. Frontowe ściany w świątyni wykonane są z betonu stylizowanego na dekoracyjnie ułożone cegły. Ich liczba odpowiadać ma liczbie członków parafii. Wnętrze wywołuje efekt katedralny, ma formę halową. Boczne nawy oddzielone są rozszerzającymi się ku górze kolumnami ze strunobetonu. Następnie każda rozdziela się na cztery żebra, które podtrzymują strunobetonowe sklepienie w formie falującej korony liściastych drzew, nawiązujących do Puszczy Sandomierskiej. Rzeźbiarska forma arborealna, naśladująca drewno, jest znakiem architektury modernistycznej. Podkreślona została surowością ceglanych ścian naw bocznych kutymi, metaloplastycznymi żyrandolami projektu Macieja Kawczyńskiego oraz glorią, okalającą tabernakulum zaprojektowaną przez Władysława Szpunara. Gloria zdobi również obraz Matki Boskiej.

Pod sufitem formy w kształcie łupin wykonane z betonu siatkowego. Do prezbiterium prowadzi siedem stopni – jest to odniesienie do 7 grzechów głównych i 7 przykazań.

Wnętrze przypomina hiszpańską świątynię Sagrada Família (Świątynia Pokutna Świętej Rodziny) – secesyjny kościół w Barcelonie.

Ściana frontowa (fasada) przedzielona jest pionowym oknem z witrażem. Po lewej stronie przed fasadą widzimy krzyż. Po prawej stronie stoi wieża-dzwonnica, a na jej szczycie arkada w formie monogramu Maryi, z której wyrasta krzyż z koroną.

Kolejny obiekt to również kościół. Znajduje się przy ul. Floriańskiej, i jest to kościół św. Floriana.

Piękny, drewniany i wiekowy kościółek do Stalowej Woli przewieziony został ze Stanów koło Bojanowa w roku 1943 dzięki determinacji ks. Skoczyńskiego i mieszkańców, za zgodą niemieckiego dyrektora Zakładów, Kurta Sholze. Kościółek sprzedano pierwotnie osobie prywatnej, ale pieniądze zostały zwrócone i świątynia trafiła do Stalowej Woli.

Sam kościół pochodzi z roku 1802. Ciekawostkę stanowi wieńczący blaszaną wieżyczkę z sygnaturką podwójny krzyż, tzw. karawaka – to symbol templariuszy mający chronić przed morowym powietrzem. Może stanowić on pamiątkę po jakiejś dawnej epidemii tym bardziej, że ołtarz boczny kościoła poświęcony był św. Tekli, orędowniczce od zarazy, a na przedłużeniu wzniesienia, na którym stoi kościół, był w XIX w. szpital i cmentarz choleryczny (w prawo od kościółka). Obecny wystrój pochodzi z lat 50. XX wieku. Drogę krzyżową namalował stalowowolski artysta Kazimierz Kwiatkowski „Casimiro”. Po wybudowaniu bazyliki ks. Skoczyński planował przeniesienie kościoła św. Floriana pod bramę nr 1 przy HSW. Miała służyć jako kapliczka pomocnicza.

Następny godny uwagi obiekt to Miejski Dom Kultury przy ul. 1 Sierpnia 9.

FOT. RYSZARD ZEMŁA

Bazylikę wzniesiono według projektu prof. Jana Bogusławskiego

Wnętrze bazyliki przypomina hiszpańską świątynię Sagrada Família

MDK znajduje się między innymi obiektami w duchu socrealizmu. Nasz uważany był za drugi (po rzeszowskim MDK) pod względem wielkości budynkiem MDK w ówczesnej Polsce! Zaprojektowała go Hanna Szwemin-Pater. Zbudowany został w roku 1952, ale wyposażony i oddany do użytku w 1954 r.

Obiekt posadowiony został na tarasowym wyniesieniu, do którego prowadzą rozległe kilkustopniowe schody o monumentalnym (jak na socrealizm przystało) charakterze. Dzięki temu zabiegowi góruje nad innymi budynkami znajdującymi się w jego bezpośrednim otoczeniu. Murowany z pełnej cegły, pokryty jest trzema scalonymi ze sobą dachami. W elewacji widzimy zarówno ryzality (występ z lica w elewacji budynku, wejście główne mieści się w ryzalicie właśnie), jak i boniowanie (dekoracyjne opracowanie krawędzi oraz lica obiektu, podkreślające ich układ, ożywiające fasadę i nadające jej cechy monumentalności).

Wejście stanowią monumentalne, potrójne, dwuskrzydłowe drzwi, nad nimi widzimy wgłębny portyk (balkon) z dwoma filarami. W tylnej części obiektu znajdujemy wejście do małej sali kinowej. Przed remontem były 84 miejsca dla widzów, po remoncie jest ich 91. Decyzją podkarpackiego wojewódzkiego konserwatora zabytków w Przemyślu z 31 października 2013 r. obiekt wpisany został do rejestru zabytków.

Wnętrze obiektu możemy podziwiać przy okazji jakiegoś wydarzenia, spektaklu czy występu, a jest co oglądać. Klatki schodowe w budynku wykonano z żelbetu. Posadzki z dwukolorowego lastryko. W pomieszczeniach podłogi są drewniane, parkietowe. Piękny, przestronny hol z szatnią, kolumnami podtrzymującymi strop, ale akcentującymi też potęgę, władzę i wielkość, co było charakterystyczne dla socrealizmu. Na dwóch krańcach holu wijące się łagodnie ku górze schody.

Najważniejszym pomieszczeniem wewnątrz budynku jest sala widowiskowa i kinowa jednocześnie. W naszym MDK po remoncie jest to sala teatralno-widowiskowa z możliwością projekcji filmu, ale w ramach większego wydarzenia artystycznego. Na wysokości drugiego piętra tej sali zbudowano balkon okalający boki i tył sali. Parapet balkonu udekorowany jest dziewiętnastoma medalionami przedstawiającymi twórców polskiej kultury (Aleksander Fredro, Władysław Reymont, Karol Szymanowski, Zygmunt Noskowski, Henryk Wieniawski, Stefan Jaracz, Stefan Żeromski, Bolesław Prus, Juliusz Słowacki, Adam Mickiewicz, Fryderyk Chopin, Stanisław Moniuszko, Wojciech Bogusławski, Maria Konopnicka, Mieczysław Karłowicz, Eliza Orzeszkowa, Władysław Żeleński, Jan Kochanowski, Jan Matejko). Zauważmy, że wśród wymienionych nie ma Henryka Sienkiewicza. Dlaczego? Ano dlatego, że jego twórczość hołdowała chrześcijaństwu i wierze w Boga („Quo vadis”) i w ogólnym zarysie poniżała, i osłabiała prestiż caratu i Rosji („Ogniem i mieczem”).

Nad sceną widnieje piękna płaskorzeźba, dzieło przypisywane Witoldowi Kowalikowi, który elementy tu przedstawione dopracowywał w budynku „Arkadii”, tuż obok po prawej stronie placu. Płaskorzeźba przedstawia postaci i symbole nawiązujące do nauki, kultury i sztuki. Dzieło ma pewną kolejność. Wchodząc od lewej strony do środka widzimy zwykłe postacie (sylwetki), a od środka do strony prawej niby postacie te same, ale w innych nieco pozach, bardziej radosne, szczęśliwe, ładniej ubrane. Miało to symbolizować przejście z innego życiowego bytu do bytu socjalistycznego (komunistycznego), czyli wtedy i dla tamtych czasów, i władz, jedynego i najlepszego do życia. W centralnej części płaskorzeźby papirus i lira. Oznaczają one naukę i sztukę. Zwróćcie Państwo uwagę na maski po lewej i prawej stronie liry. Niby te same, a przynajmniej bardzo podobne, ale jednak mówią o czymś innym. Te po lewej symbolizują szyderstwo i śmierć w realnym życiu, a po prawej tragedię i komedię, ale w sztuce.

Ściany nad lożami zdobione metodą sgraffito, przedstawiają motywy kojarzące się z kulturą, ale widzimy tu również herby miast. Trzy z tych miast: Szczecin, Gdańsk i Wrocław mają wpoić nam, że są to nasze stare piastowskie miasta i miały utrwalić w naszej świadomości nowy kształt powojennej Polski. Są jeszcze herby Krakowa i Warszawy oraz godła państwowe. Ściana za balkonem przedstawia przemysłową (hutniczą) tradycję miasta.

Otwarcie MDK mimo wielu jeszcze braków i niewykończonych prac nastąpiło 9 listopada 1952 r. Podczas otwarcia orkiestra odegrała „Kantatę na Cześć Stalina” (socjalistyczny kraj, socjalistyczny obiekt).

Pierwszym dyrektorem domu kultury był Aleksander Wierzchowski. Po dwóch latach w roku 1954 zastąpił go Leonard Czepik.

Kino „Wrzos” udostępniono dla publiczności 1 kwietnia1957 roku, a nazwę zawdzięcza rosnącym na piaskach dookoła budynku i w jego pobliżu wrzosom.

Pierwsza nazwa naszego obiektu to Dom Ludowy, następnie Dom Społeczny, od grudnia 1949 r. do 1 lipca 1991 r. był to Zakładowy Dom Kultury, przemianowany w tym właśnie

FOT. ANNA WIĄCEK

Kościół św. Floriana pochodzi z roku 1802. Ciekawostkę stanowi wieńczący blaszaną wieżyczkę z sygnaturką podwójny krzyż, tzw. karawaka – to symbol templariuszy mający chronić przed morowym powietrzem

Wystrój kościoła św. Floriana pochodzi z lat 50. XX wieku

eprasa.pl dbc73d1686

pańską świątynię Sagrada Família

Dekoracyjne opracowania krawędzi oraz lica obiektu ożywiające fasadę Miejskiego Domu Kultury

Odnowione wnętrzy MDK

roku na Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli. Nazwa funkcjonuje do dziś.

Do roku 1964 rocznie spektakle w teatrze oglądało ponad 100 tys. widzów. Frekwencję zepsuło w dużej mierze pojawienie się telewizorów.

Ludzie ważni dla MDK:

Józef Worek – który przyjął nazwisko panieńskie matki – Żmuda (przez matkę spowinowacony z rodziną Łukasiewiczów), wybitny reżyser, aktor i choreograf. Talent Żmudy dostrzegł Adam Hanuszkiewicz, który proponował mu etat w teatrze – na szczęcie dla Stalowej Woli – odmówił. Józef Żmuda studiował przez pewien czas we Lwowie medycynę. Stało się tak, ponieważ ówczesne władze za zasługi Ignacego Łukasiewicza w przemyśle naftowym pozwoliły co roku dwóm członkom jego rodziny studiować we lwowskiej uczelni. Żmuda zmarł w 1983 r.

Tadeusz Grabara – plastyk, scenograf, fotografik i aktor, bardzo dla MDK zasłużony. Ciekawostką jest, że raz w miesiącu udawał się na pieszy spacer do Sandomierza i z powrotem.

Alojzy Szopa – kierownik artystyczny i muzyczny Zespołu Pieśni i Tańca „Lasowiacy".

Stanisław Steczkowski – twórca chóru chłopięcego „Cantus". Chór pod jego kierownictwem występował przed królem Belgii, Holandii, przed papieżem. Kiedy chłopcy przechodzili mutację głosu, proponował im granie w zespole instrumentalnym po to, by przeczekali ten okres i powrócili do chóru już z męskim głosem.

Marzena Sowa, Kuba Woynarowski, Grzegorz Rosiński – czołowi polscy twórcy komiksów.

Marek Woynarowski – twórca Teatru „Okna" w Stalowej Woli, animator widowisk muzycznych. Współorganizator wielu ważnych wydarzeń życia kulturalnego w Stalowej Woli i regionie.

Maciej Zakościelny – aktor i **Omar Sangare** – aktor, reżyser, pisarz i pedagog.

Na koniec zostawiłem perełkę. Nie jest to obiekt, lecz cały ich zespół. Zakłady Południowe.

To dzięki nim istnieje Stalowa Wola i pięć rodzinnych pokoleń. Ze względu na bardzo rozległy teren jaki niegdyś Zakłady, dzisiaj Huta Stalowa Wola zajmuje, na jej zwiedzanie należałoby poświęcić 2-3 godziny. Zwiedzać możemy pieszo lub korzystając z roweru. Na teren Zakładów możemy wejść od ul. Kwiatkowskiego (w trzech miejscach) oraz od ul. Zdzisława Malickiego (również w trzech miejscach).

Bez Zakładów nie byłoby miasta, a Zakładów nie byłoby, gdyby nie wcielona w życie idea Centralnego Okręgu Przemysłowego. Na początku byli Oni – ludzie którzy byli twórcami COP, Zakładów i miasta, o których nie wolno nam zapomnieć, są to miedzy innymi:

Eugeniusz Kwiatkowski – wicepremier i minister skarbu.

Marceli Siedlanowski – wskazał i wybrał lokalizację zakładów i był ich pierwszym dyrektorem.

Bronisław Chudzyński, który budował Zakłady, był potem dyrektorem naczelnym. Prywatnie malarz amator, uwieczniał w swej twórczości Stalową Wolę i Zakłady.

inż. Ludwik Tołwiński – dyrektor naczelny budowy Zakładów i miasta.

inż. Jan Bitny-Szlachta – pracujący w biurze technicznym Zakładów, projektant budynków Dyrekcji Naczelnej.

inż. Rudolf Oprychol – współprojektant Zakładów.

Grunty pod budowę Zakładów zakupiono od Gerharda Frankego, właściciela Niska i od mieszkańców wsi Pławo. Ziemia pod budowę, nieogrodzona, długo jeszcze zasiewana była przez byłych właścicieli i do końca nie chcieli oni oddać sprzedanych przecież gruntów. Zatrudnieni przy budowie chłopi często nie opuszczali terenu osiedla. Spali nawet pod gołym niebem lub w naprędce skleconych szałasach. Byli i tacy, jak jeden chłop, który codziennie chodził pieszo z Kurzyny (prawie 30 km), inny zaś jeździł z Kamienia zrobionym przez siebie drewnianym rowerem. Kolejny, Jan Hasny, przemierzył w jeden dzień drogę z Lwowa na rowerze. Ale rekordzistą był mężczyzna, który do Zakładów przyszedł pieszo aż z Gdyni.

Hasny, przejeżdżając przez ulicę (dziś Skoczyńskiego) zauważył samochód przed jedną z willi. Kierowca coś naprawiał i nie mógł dać sobie z tym rady. Hasny zaproponował pomoc i szybko uporał się z usterką. Wtedy z wilii wyszedł dyrektor i dowiedziawszy się o tej naprawie napisał na kartce polecenie przyjęcia do Zakładów Południowych. Jan Hasny podjął pracę na wydziale obróbki mechanicznej.

Zakłady Południowe budowało 2,5 tys. osób. Byli to przybysze z całej Polski. Budowę rozpoczęto 20 marca 1937 r., zakończono 14 czerwca 1939 r., ZP powstały w 26 miesięcy i 26 dni, jak wyliczył gen. bryg. Aleksander Litwinowicz, wiceminister spraw wojskowych.

Na początku biuro projektowe funkcjonowało w Katowicach. Dyrekcja Zakładów mieściła się w Nisku przy ul. Sandomierskiej (Stalowej Woli jeszcze nie było) w budynku, w którym obecnie mieści się lokal gastronomiczny „Zielony Dworek".

Wszystkie konstrukcje hal zakładów miały konstrukcję szkieletową – stalową, ażurową, wypełnianą cegłami lub szkłem. Chodziło o to, by w razie wybuchu czy eksplozji, siła rażenia uszkodziła minimum obiektu. Rozwalona mogła być ceglana ściana, a konstrukcja miała szansę zostać cała lub lekko tylko uszkodzona. Szkło montowano pod takim kątem, by nie dawało refleksów, które mogły być widoczne dla wrogich samolotów. Wszystkie wielkie budynki ze względu na słabą nośność gruntu, posadowione były na żelbetowych palach o średnicy 60 cm. Zakłady jako pierwsze w Europie zastosowały gaz ziemny do opalania pieców martenowskich. Technologię tę pozyskano ze Stanów Zjednoczonych. Gaz doprowadzano z Daszawy koło Borysławia. W skład powstających Zakładów Południowych wchodziły: Zakład Mechaniczny z dyr. Karolem Szaniawskim i Zakład Hutniczy z dyr. Feliksem Olszakiem.

Główną produkcję Zakładów stanowić miały działa różnego kalibru, haubice i moździerze. Ponadto inne wyroby i stal do celów niemilitarnych. Wyroby musiały być bardzo wysokiej i dobrej jakości skoro „młody" zakład pozyskał odbiorców na armatę przeciwlotniczą z Anglii, Rumunii i Holandii. Zakłady Południowe wizytowali m.in.: Generalny Inspektor Sił Zbrojnych Marszałek Edward Rydz Śmigły, król Rumunii – Karol II Rumuński i dwukrotnie prezydent RP Ignacy Mościcki.

Na terenie Zakładów od 1938 r. funkcjonowały dwie szkoły. Prywatne Trzyletnie Gimnazjum Mechaniczne i Trzyletnia Prywatna Szkoła Dokształcająca Zawodowa. Za naukę nie płacono, a uczniowie otrzymywali niewielką gażę za praktyczne wykonywanie zawodu. Za darmo wydawano podręczniki, zeszyty i pomoce naukowe. Absolwenci obu szkół mieli zapewnioną pracę w Zakładach.

Tak gimnazjum wspomina Czesław Pasieka: „Każdy uczeń musiał być ostrzyżony prawie do skóry. Palenie tytoniu w ogóle nie wchodziło w rachubę, za takie wykroczenie wyrzucano ze szkoły. O godz. 7.30 każdego dnia prócz niedziel i świąt uczniowie zgłaszali się przed bramą wejściową Zakładów. Tam przychodził dyżurny nauczyciel i czwórkami prowadził na zajęcia. Absolutnie zabronione było oddalanie się z szyku marszowego. Po pierwszej godzinie nauki otrzymywaliśmy śniadanie, a po zakończeniu zajęć teoretycznych – obiad. Za posiłki nie pobierano żadnych opłat. Każdy otrzymywał szkolne ubrania robocze i wyjściowe, i w nich musiał chodzić. Każdy uczeń przechodził praktyczną naukę we wszystkich działach warsztatów".

Wieża ciśnień z roku 1938

Hartownia z roku 1938. Wszystkie konstrukcje hal zakładów miały konstrukcję szkieletową – stalową, ażurową, wypełnianą cegłami lub szkłem, by w razie wybuchu czy eksplozji, siła rażenia uszkodziła minimum obiektu

Wojenne i powojenne losy Zakładów to już inna historia. Zachęcam do samodzielnego jej odkrywania, bo jest również bardzo ciekawa i godna uwagi.

Warto też odnaleźć **przystanki historyczne**. Uruchomiło je Muzeum Regionalne w Stalowej Woli. Łącznie jest ich osiem, a znajdziemy je na osiedlach Charzewice, Rozwadów i Pławo. Znajdziemy tu ciekawostki historyczne, informacje o ważnych osobach i wydarzeniach. Nie możemy pominąć małej architektury, czyli pomników, obelisków, upamiętnień, rzeźb i murali. Jest ich sporo. W Stalowej Woli mamy murale oficjalne i powstałe spontanicznie. Jedne i drugie godne są uwagi.

Była to już ostatnia moja propozycja. Dziękuję „Sztafecie" za współpracę, a Wam, Drodzy Czytelnicy, dziękuję, że byliście z nami przez kolejnych sześć tygodni. To, co w moich artykułach przedstawiłem, to oczywiście moje subiektywne wybory. Możliwości wycieczkowych tras jest wiele i każdy może sam ustalić swoją własną wycieczkę, i trasę. Ja mam tylko nadzieję, że wykorzystacie Państwo w tym celu moje podpowiedzi.

Ryszard Zemła

eprasa.pl dbc73d1686

Dworek w Bielinach odzyskuje siły

Dwór Mniszchów przez wiele lat stał o resztkach sił i zdawało się, że czeka już tylko na ostateczne zapomnienie. Jednak siedem lat temu lokalne władze dostrzegły w nim zakopane głęboko piękno i postanowiły, że to już czas, by świat na nowo o nim usłyszał.

Dziś wracamy do malowniczej wsi w gminie Ulanów, by zobaczyć jak na co dzień prosperuje ten pięknie odrestaurowany XVII-wieczny obiekt. Jego uroczyste oddanie do użytku miało miejsce ponad rok temu, 21 maja 2023 r. Dzięki stronie „Bielińska Grupa Działania" działającej na Facebook'u, można na bieżąco śledzić planowane przedsięwzięcia, a tych nie brakuje. Oferta jest bardzo różnorodna i z pewnością każdy, niezależnie od wieku, znajdzie coś dla siebie. Naszą uwagę przykuło kilka szczególnych wydarzeń.

Nie sposób nie zacząć od 11 sierpnia br., kiedy to miała miejsce inscenizacja powieści Elizy Orzeszkowej „Nad Niemnem", która jak do tej pory, najbardziej trafiła do serc lokalnej społeczności. Widowisko zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie „Damy i Huzary", a w jego organizację włączyło się wielu ludzi. Dopracowany był każdy szczegół, zadbano o stroje, profesjonalne nagłośnienie i oprawę muzyczną, na planie nie zabrakło nawet koni. Całość została sfilmowana przez Roberta Młynarskiego, a film można zobaczyć na wspomnianej stronie w mediach społecznościowych.

W budynku co chwilę rozbrzmiewają dźwięki przeróżnych gatunków muzyki. Zapraszani są tu różni wykonawcy, by zaprezentowali swój repertuar w klimatycznych dworskich wnętrzach. Miłośnicy muzyki klasycznej 30 czerwca wysłuchali recitalu fortepianowego z cyklu „Chopinowskie inspiracje", na którym wystąpił Michel Bourdoncle, grając m.in. utwory Ludwiga van Beethovena. To odnowione miejsce posłużyło również za plan teledysku utworu „Jestem na tak" śpiewanego przez Artura Gotza. Artyście tak spodobało się w Bielinach, że uznał, iż nie znajdzie już lepszego miejsca do zrealizowania teledysku. Okoliczni mieszkańcy pojawili się nawet w nim w kilku scenach.

Jednak dwór w Bielinach to nie tylko przedstawienia i koncerty, cały czas organizowane są także warsztaty, które ciesza się dużym zainteresowaniem. Lokalna społeczność chętnie korzysta z tej bogatej oferty, do wyboru jest np. wspólne granie w szachy, nauka plecenia wianków, warsztaty teatralne.

Właścicielem obiektu jest Gmina Ulanów.

Ewelina Siembida

Listy do redakcji

Dramat powodzian i pomoc ludzi dobrej woli

Wielka powódź, która dotknęła Polskę w 1997 roku, objęła również wiele miejscowości dawnego województwa tarnobrzeskiego.

10 lipca, późnym wieczorem, przerwany został wał i wody Wisły zalałay kilkanascie wiosek w okolicy Połańca: Łąk, Zawadę, Rybitwy, Masnik, Budziska, Nową Wieś, Słupice, Czarzynę, Rejterówkę, Zofiówkę, Gace Słupieckie, Ruszczę Kępę i inne miejscowiści położone już w województwie kieleckim.

Ludzie stracili dorobek całego życia, uprawy zostały zalane, utopiła się część inwentarza.

10 sierpnia odwiedziłam niejscowość Zofiówkę. Kościół na niewielkim wzniesieniu, a dokoła krajobraz grozy. Zalane uprawne pola i łaki, zniszczone drogi, powalone drzewa, na zabudowanich ślady dokąd sięgała woda. Przed domami zniszczone meble, ubrania, pościel. Momo tego że to wieś, w ogóle nie widać zwierząt ani ptactwa domowego. Przygnębiający widok.

A ludzie.... Stracili dorobek życia. Zgromadzili się tłumnie w kościele na niedzielnej mszy świetej, którą odprawił dla nich i z nimi ks. biskup Wacław Świerzawski ordynariusz sandomierski, zamyśleni zatroskani. Nie będą mogli radośnie świętować nadchodzących dożynek. Ustroili swoją świątynię, szukają pociechy, nie chcą tracić nadziei. Tu inną wymowę mają słowa modlitwy: „...bądź wola Twoja" i słowa pieśni „...liczę na Ciebie Ojcze, liczę na dobroć Twą".

Trzeba było wszystko zrobić, żeby Ci ludzie nie stracili nadziei, okazać im serce i pomóc jak kto mógł i jak kto umiał.

Jak poinformowano, już 11 lipca Huta Stalowa Wola zorganizowała grupę ratowniczą, która wyruszyła z pomocą na teren Gminy Łubnice. Warunki, w jakich udzielano pierwszej pomocy były bardzo trudne dla ratowanych i ratujących. Powodziane siedzieli na drzewach, na dachach, tkwili w głębokiej wodzie. Zalane szamba, obory, martwe, potopione zwierzęta powodowały niesamowity fetor.

Z szybką pomocą ruszyła sandomierska Carista. Kościół w Budziskach dał schronienie okolicznym mieszkańcom i zwierzętom. Na zewnętrznych balkonach kościoła przez kilka dni stały uratowane krowy. Zakrystia kościoła w Zofiówce stała się magazynem artykułów żywnościowych dla powodzian.

Od września w akcję pomocy włączyło się Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy Polskich Oddział w Stalowej Woli. Zorganizowano zbiórkę darów dla powodzian. Dary zbierano w oparciu o konkretne zapotrzebowanie ludzi, według karty powodzianina.

Karty powodzianina otrzymano z Sandomierza od powołanego tam Społecznego Komitetu Solidarnośći z Powodzianami. Przyjęliśmy 9 kart uwzględniających potrzeby 9 rodzin, z którymi nawiązaliśmy bezpośredni kontakt. Dary były zawożone bezpośrednio do konkretnych rodzin. Zbiórka darów odbywała się w szpitalu w pomieszczeniu udostępnionym przez dyrekcję szpitala. Dowożenie darów do powodzian odbywało się samochodami udostępnionymi przez kierownictwo Kolumny Trnsportu Sanitarnego i prywatnymi samochodami lekarzy. Na łamach pisma konkatedralnego „W świetle prawdy" i lokalnego tygodnika „Sztafeta" mogliśmy zamieszczać nasze apele i informacje. Przyjmowaniem darów i zawożeniem ich do powodzian zajmowali się lekarze.

W tym miejscu pragnę się podzielić tym, czego doświadczaliśmy pełniąc dyżury w punkcie przyjmowania darów. Oto kilka sytuacji:

– Pięcioletnia Monika oddaje swoją lalkę trzyletniej Klaudii, której woda zabrała wszystkie zabawki.

– Pewna pani przychodzi z wnukiem i przekazuje nowy garnitur wnuczka dla chłopca z rodziny powodzian.

– Emerytka, która mogła sprzedać używane meble, ofiarowuje je potrzebującym z zalanych domów.

– Młody lekarz stażysta przynosi bogatą paczkę żywnościową i środki czystości.

– Inna osoba oddaje swój świąteczny talon żywnościowy na paczkę, dla, jako mówi, bardziej potrzebujących.

Takie przykłady można mnożyć.

Nasza akcja pomocy powodzianom zorganizowana przez Katolickie Stowarzyszenie Lekarzy w Stalowej Woli trwała rok. Mogła się ona odbyć dzięki ludziom czułym na nieszczęście drugich. Myślę, że mogą mieć satysfakcję, że dzięki ich pomocy i ofiarności, wiele rodzin, które w czasie powodzi utraciło cały dorobek życia, otrzymało wsparcie. A było ono różne. Sprzęt gospodarstwa domowego, meble, żywność, środki higieny, odzież, zabawki dla dzieci, datki pieniężne na opał, pasza dla zwierząt, książki do zalanej biblioeki szkolnej, paczki dla dzieci z okazji Dnia Dziecka, nagrody dla dzieci na zakończenie tak trudnego roku szkolnego. Były też porady prawne i koncert chóru „Solidarność" ze Stalowej Woli. Były odwiedziny rodzin i rozmowy z nimi, że w swoim nieszczęściu nie pozostaja sami.

Była to lekcja solidarności, ale i lekcja pokory.

Zofia Nosowska
Stalowa Wola, 10.09.2024 r.

OGŁOSZENIE

ODESZLI DO WIECZNOŚCI

Marianna Krawczak, żyła 69 lat, zm. 17.09, p. 21.09 w Stalowej Woli
Marian Kufel, żył 71 lat, zm. 18.09, p. 23.09 w m. Rudnik Stróża
Barbara Musur, żyła 83 lata, zm. 20.09, p. 25.09 w Zaklikowie
Zbigniew Orczyński, żył 93 lata, zm. 20.09, p. 24.09 w Rozwadowie
Irena Sitek, żyła 76 lat, zm. 20.09, p. 23.09 w Stalowej Woli
Edmund Grzesik, żył 87 lat, zm. 21.09, p. 24.09 w Rozwadowie
Jan Nowak, żył 83 lata, zm. 21.09, p. 24.09 w Stalowej Woli
Genowefa Wieloch, żyła 90 lat, zm. 21.09, p. 26.09 w Stalowej Woli
Wojciech Kowal, żył 73 lata, zm. 22.09, p. 27.09 w Stalowej Woli
Maria Jochim, żyła 78 lat, zm. 24.09, p. 26.09 w Rozwadowie
Zofia Trybuła, żyła 88 lat, zm. 24.09, p. 26.09 w Zaklikowie

Dane z zakładów **Memento**, **Pro Morte** i **Olimp** w Stalowej Woli

eprasa.pl dbc73d1686

Lata 20., lata 30. na Rynku w Rozwadowie

W ostatni wrześniowy weekend Muzeum Regionalne zaprasza na Rynek rozwadowski, by wspólnie uczestniczyć w sentymentalnej podróży do przeszłości – do lat 20. i 30. XX wieku. Nie zabraknie ciekawych wystaw, muzycznych akcentów, grup rekonstrukcyjnych, warsztatów tematycznych oraz smaków tamtej epoki.

Wydarzenie rozpocznie się 27 września wykładem wprowadzającym w klimat międzywojnia, a następnie zwiedzaniem wystawy „Modna w stylu art déco". Następnego dnia przewodnicy miejscy i Fundacja Stalovianum zabiorą na wycieczkę po dawnym Rozwadowie do miejsc, które w latach 20. i 30. były ważne dla lokalnej społeczności. W programie wydarzenia pokaz samochodów zabytkowych z Automobil Klubu Stalowowolskiego, prezentacja historycznych jednośladów przez stalowowolski Klub Kolarski Sokół, udostępniona zostanie również rozwadowska makieta kolejowa.

W niedzielę, 29 września, wystawa plenerowa prezentująca przedwojenną rozwadowską modę. Zdjęcia wykonali uczniowie i uczennice Zespołu Szkół nr 3 im. Króla Jana III Sobieskiego z klas o specjalności technik fotografii i multimediów, a modelami stali się nauczyciele i nauczycielki tejże szkoły. Zabrzmi też Orkiestra Dęta MDK w Stalowej Woli. Muzycy zaprezentują znane utwory międzywojenne.

W ramach wydarzenia Galeria Karpińskiego oraz Muzeum Regionalne zapraszają do bezpłatnego zwiedzania wystaw. W swojej głównej siedzibie Muzeum zaprezentuje dwie nowe ekspozycje czasowe: „Ballady o miejscach" oraz „Ksiądz Prof. Wilhelm Gaj-Piotrowski (1924-2017). Badacz, regionalista, donator. W stulecie urodzin".

Wszyscy chętni, nie tylko najmłodsi uczestnicy, mogą wziąć udział w warsztatach dekorowania w stylu art déco. Osoby zainteresowane udziałem w zajęciach proszone są o przyniesienie ze sobą gładkiej koszulki lub torby.

Przez cały weekend kucharze rozwadowskich lokali gastronomicznych będą będą serwować potrawy, przekąski, wypieki i napoje, które znajdowały w kartach dań w latach międzywojennych. **(it)**

pod patronatem SZTAFETY

ALE KINO! HELIOS

Biała odwaga
(dramat, wojenny, Polska, 2024)
Seans z Cyklu Kultura dostępna

Lata 30., Podhale. Jędrek Zawrat kocha się w Bronce, ale dziewczyna zostaje wydana za jego starszego brata, Maćka. Jędrek szuka zapomnienia w gronie krakowskiej bohemy. Spotyka Wolframa, niemieckiego naukowca i alpinistę, która głosi teorię, że Górale pochodzą od starogermańskiego plemienia Pragotów. Kiedy wybucha II wojna światowa, a Niemcy proponują mieszkańcom Podhala współpracę, Jędrek postanawia sprzymierzyć się z najeźdźcami..

Wytłumaczenie wszystkiego
(dramat, Węgry, Słowacja, 2024)
Seans z cyklu Kino Konesera

Gorące lato w Budapeszcie. Licealista Abel, beznadziejnie zakochany w swojej najlepszej przyjaciółce, która durzy się w nauczycielu historii, stara się skupić na egzaminach końcowych. Tymczasem spolaryzowane społeczeństwo zmierza do krawędzi, a matura Abla z historii przerodzi się w ogólnokrajowy skandal.

Wrooklyn Zoo
(dramat, Polska, 2024)

Osiemnastoletni Kosa jest najlepszym skejterem we Wrocławiu. Ma piękną dziewczynę, świetnych kumpli, uwielbianego dziadka i jasny plan na przyszłość. Chce wygrać prestiżowe deskorolkowe zawody, których stawką są duże pieniądze i wyjazd do Los Angeles. Wszystko zmienia się diametralnie, gdy w czasie beztroskich wakacji Kosa poznaje Zorę – magnetyczną romską dziewczynę, wraz z którą w życie chłopaka wkracza magia i namiętne uczucie, jakiego nigdy dotąd nie zaznał. Wkrótce, by zawalczyć o swą miłość, młodzi zakochani będą musieli stawić czoła starej rodzinnej tradycji, społecznym zakazom i uprzedzeniom oraz zaślepionym nienawiścią bandytom. Wspólnie zrobią wszystko, by oszukać przeznaczenie, choć cena ich wyborów może być naprawdę wysoka.

Simona Kossak
(dramat, biograficzny, Polska, 2024)

Simona Kossak, córka malarza Jerzego Kossaka, pozbawiona talentu, który od pokoleń definiuje jej rodzinę, dorasta nie zaznając ciepła ze strony despotycznej matki. Gdy po studiach rzuca wszystko – dom, tradycję, społeczne konwenanse – i obejmuje posadę naukowczyni w Białowieży, zaczyna życie na własnych warunkach. Osiedla się w środku puszczy, w domu bez prądu i bieżącej wody, w otoczeniu dzikiej przyrody. Tam, na magicznym odludziu poznaje fotografa Lecha Wilczka, z którym dzieli pasje – miłość do natury i… potrzebę wolności. Ich niezwykła relacja wymyka się wszelkim schematom. Jednak wyobrażenia Simony o pracy przyrodnika i pozycji młodej kobiety w świecie zdominowanym przez mężczyzn ulegają bolesnej weryfikacji. Musi stanąć w obronie nie tylko swoich ideałów, ale również świata roślin i zwierząt.

GRATISY

HELIOS

Do rozdania mamy wejściówki do kina **HELIOS** w Stalowej Woli. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer **530-530-598**, o godz. **9.20 w czwartek** i odpowiedzieć na pytanie z gazety. W telefonicznej zabawie czytelnik może brać udział raz w miesiącu.

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

eprasa.pl dbc73d1686

Pierwsza wystawa o księdzu Gaju-Piotrowskim

pod patronatem SZTAFETY

W stulecie urodzin ks. prof. Wilhelma Gaja-Piotrowskiego Muzeum Regionalne przygotowało wystawę jubileuszową, poświęconą temu wybitnemu badaczowi historii i kultury ludowej Dolnego Nadsania, donatorowi dwóch stalowowolskich muzeów.

Od 29 września br. w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli będzie można obejrzeć wystawę poświęconą wybitnemu badaczowi Dolnego Nadsania ks. profesorowi Wilhelmowi Gajowi-Piotrowskiemu. Na ekspozycji zostanie przybliżona jego biografia, liczne zainteresowania oraz tematy badawcze, które opracowywał. Będzie można zapoznać się też z jego pokaźnym dorobkiem literackim. Zaakcentowana zostanie również tematyka działań społeczno-kulturalnych, zainicjowanych przez niego w Stalowej Woli i w regionie. Wysłuchamy wspomnień przyjaciół i znajomych kapłana, którzy w interesujący sposób przybliżą jego osobę – człowieka o wielu zainteresowaniach, szerokim wykształceniu, nietuzinkowej działalności popularyzatorskiej i naukowej.

W specjalnie przygotowanej miniczytelni będzie można zapoznać się z publikacjami ks. W. Gaja-Piotrowskiego dotyczącymi Rozwadowa, któremu poświęcił szczególnie wiele uwagi. Ponadto osoby, które wezmą udział w miniquizie o wystawie, otrzymają kolekcjonerskie egzemplarze publikacji autorstwa ks. W. Gaja-Piotrowskiego z cyklu Rozwadowiana (do wyczerpania zapasów).

Muzeum podczas wystawy oferuje również zajęcia edukacyjne dla grup szkolnych. Warsztaty muzealne dla różnych grup wiekowych przybliżą dzieciom i młodzieży tematy, którym badacz poświęcił wiele uwagi w swoich publikacjach, np. kultura ludowa Dolnego Nadsania, sfragistyka, heraldyka. Szczegóły oferty edukacyjnej znajdują się na stronie internetowej Muzeum w zakładce edukacja.

Wystawę przygotował zespół kuratorski z muzeum przy współpracy z przyjaciółmi i znajomymi księdza profesora. Eksponaty na wystawę pochodzą ze zbiorów muzeum i prywatnych. Ekspozycja potrwa do 5 stycznia 2025.

(bw)

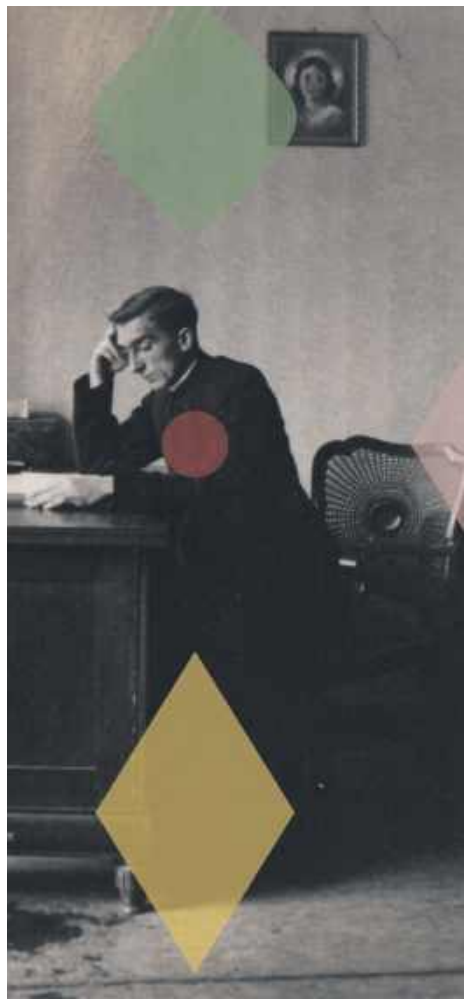

Fragment plakatu promującego wystawę

Wystawa „Ballady o miejscach”

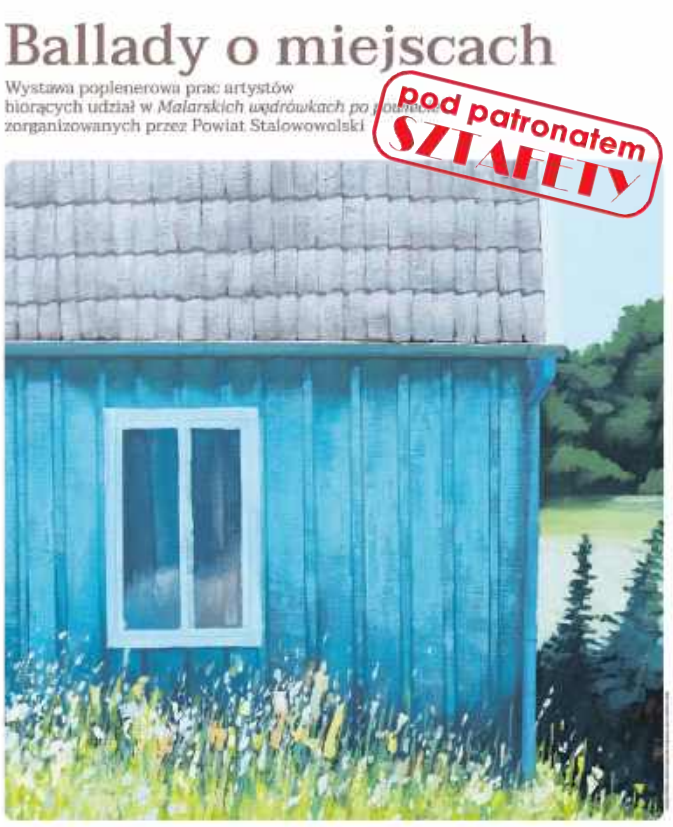

W niedzielę, 29 września, odbędzie się wernisaż ekspozycji będącej efektem piątej edycji Ogólnopolskiego Pleneru Malarskiego „Malarskie wędrówki po powiecie”, wydarzenia organizowanego przez Starostwo Powiatowe w Stalowej Woli. Wystawa prezentować będzie prace 14 artystów.

Tytułowe „Ballady o miejscach” to wizerunki otaczającej nas rzeczywistości, ale pokazanej inaczej, przepuszczonej przez pryzmat malarskiej wrażliwości.

Tegoroczny plener odbył się w dniach 22–30 czerwca, a wzięli w nim udział: Edyta Banasiak-Nawracaj (Stalowa Wola), Krzysztof Czerwiak (Stalowa Wola), Danuta Gaweł (Krzeszów), Kazimierz Hamada (Kraków), Katarzyna Kobylarz-Tomaszewska (Nowa Dęba), Ryszard Kochan (Stalowa Wola), Anna Kossakowska (Warszawa), Jacek Kośmiński (Kazimierz Dolny), Jadwiga Kukuła (Stalowa Wola), Sylwia Lis-Persona (Lublin), Maria Wiktoria Mostek (Rudna Wielka), Antoni Paprotny (Kraków), Michał Potaczała (Nisko) oraz Grzegorz Wójcik (Tarnobrzeg).

Początek wernisażu o godz. 16.00 w głównej siedzibie Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli. Wystawa dostępna do 11 listopada br.

(it)

Gotowanie ze SZTAFETĄ

W kąciku kulinarnym „Gotowanie ze SZTAFETĄ” znajdziesz sprawdzone receptury

Ania gotuje

Faszerowana papryka

FOT. ANNA DRYKA

Mamy tu wielkie pole do popisu, możemy wziąć tyle papryk ile chcemy i w różnych kolorach. Ważne jest, aby były one duże i zmieściły sporo farszu. Z naszej umytej papryki odkrawamy jej część z ogonkiem i zostawiamy na później oraz wydrążamy pestki ze środka. Przygotowanie farszu jest bardzo podobne do farszu na gołąbki. Jednak możemy go wzbogacić o dodatki takie jak zielona pietruszka drobno pokrojona, świeży koper z ogrodu, który u mnie teraz jest samosiejką oraz drobno posiekana mała papryczka. Zatem gotujemy szklankę ryżu w dobrze osolonej wodzie. Mielone mięso smażymy na patelni, dodając sól, pieprz i przeciśnięty przez praskę czosnek. Gdy ryż jest już prawie ugotowany, ale ciągle jeszcze twardawy, wkładamy do niego podsmażone mięso, posiekane zieleniny z papryczką. Przykrywamy i cały farsz dochodzi pod przykryciem. Od czasu do czasu mieszamy. Wyłączamy gaz i czekamy do całkowitego zlepienia się farszu. Tak przygotowanym farszem wypełniamy papryki i przykrywamy je odciętym kawałkiem z ogonkiem. Papryki wyglądają jakby miały czapki na głowie. Pieczemy je w piekarniku w temperaturze ok. 170–180 stopni C, przynajmniej pół godziny. Jeśli lubimy bardzo miękką paprykę możemy piec dłużej, ale musimy pamiętać, aby przez cały czas pieczenia nasz garnek był przykryty, wtedy nie odparuje nam zbytnio woda z warzyw. Niektórzy upieczone papryki podają z sosem. Ja lubię paprykę bez dodatkowego sosu, ponieważ podczas jej pieczenia zrobi się nam delikatny sosik na spodzie naczynia. Jedząc paprykę możemy obrać ją ze skórki lub zjeść w całości. Smacznego.

Kremowa zupa z dyni Hokkaido i papryki

Tym razem polecam zupę-krem z dyni i papryki. Zazwyczaj to danie robimy wtedy, kiedy mamy pod dostatkiem warzyw. Właśnie zbliżająca się jesień niesie ze sobą dary w postaci dyni, papryki, warzyw okopowych, grzybów, ale o grzybach będę później pisać, jak pokażą się w lesie.

Zatem do przygotowania naszej zupy potrzebujemy dyni Hokkaido, czerwonej papryki, czosnku i ziół. Dynię myjemy, rozkrawamy, wyciągamy pestki ze środka i kroimy ją w półksiężyce. Wykładamy na brytfannę wyłożoną papierem, sypiemy solą, polewamy oliwą i wykładamy parę ząbków czosnku. Niektórzy czosnku nie obierają ale ja obieram, ponieważ po upieczeniu jest gotowy do zblendowania. Do naszej dyni dokładam jeszcze zioła z torebki, takie jak: oregano, tymianek i trochę ziół prowansalskich. Piekę w temperaturze 200 stopni C, maksymalnie przez pół godziny.

Równocześnie przygotowuję paprykę do pieczenia, ale na osobnej brytfannie. Po odcięciu korzonka i wydrążeniu pestek, też wykładam na papier do pieczenia i piekę na brytfannie wraz z solą, pieprzem, oliwą, ziołami i ząbkami czosnku. Różnica w przygotowaniu dyni i papryki polega na tym, że po upieczeniu warzyw paprykę wkładam do woreczka do całkowitego wystygnięcia, a dyni nie muszę. Po wystygnięciu, z papryki dobrze ściąga się skórka, która nie jest potrzebna do przygotowania naszego dania.

Osobno piekliśmy warzywa, więc dalej osobno je przygotowujemy. Miksujemy lub blendujemy dynię i paprykę wraz z ziołami. Do garnka wlewamy wodę, wkładamy kostkę bulionową lub z warzyw gotujemy własny wywar. Po zrobieniu bulionu, wywaru, dzielimy go na połowę i dolewamy do kremu z dyni i do kremu z papryki. Zagotowujemy nasze zupy i jednocześnie wlewamy je na talerz, aby nam się nie pomieszały. Na wierzch stawiamy kleksa z kwaśnej śmietany, który przyozdobi naszą kremową zupę, a jednocześnie doda jej wyraźnego smaku. Smacznego.

eprasa.pl dbc73d1686

Prezydent Miasta
Stalowej Wol

Stalowa Wola, dnia 26 września 2024 roku

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzania planu ogólnego Miasta Stalowej Woli oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 8g ust. 1 i 2 oraz art. 13i ust. 3 pkt 1ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2024 r.poz.1130) oraz art. 39 ust. 1 w związkuz art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r.o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112),

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Stalowej Woli uchwały Nr V/62/2024 z dnia 20 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Miasta Stalowej Woli

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.
Wnioski należy składać wyłącznie na obowiązującym formularzu dotyczącym aktu planowania przestrzennego, którego wzór został określony rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U z 2023 r. poz. 2509), **w nieprzekraczalnym terminie od dnia 26 września 2024 r. do dnia 31 października 2024 r.**

Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Miasta w Stalowej Woli – w Wydziale Planowania Przestrzennego, ul. Wolności 9, 37-450 Stalowa Wola oraz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Stalowej Woli https://bip.stalowawola.pl/ w zakładce: Zagospodarowanie Przestrzenne pod linkiem: https://bip.stalowawola.pl/?c=mdTresc-cmPokazTresc-1201-27076

Na ww. formularzu składający wniosek zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem, oraz może podać dodatkowo dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski na formularzu należy składać do Prezydenta Miasta Stalowej Woli w postaci:
– papierowej – osobiście w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miasta Stalowej Woli lub listownie na adres: Prezydent Miasta Stalowej Woli ul. Wolności 7, 37-450 Stalowa Wola
lub
– elektronicznej – za pomocą poczty elektronicznej na adres: um@stalowawola.pl lub elektronicznej skrzynki podawczej na platformie ePUAP
Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych wniosków jest Prezydent Miasta Stalowej Woli. Wnioski wniesione po upływie ww. terminu pozostaną bez rozpatrzenia. Dodatkowe informacje na temat sporządzanego planu ogólnego można uzyskać w Wydziale Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Stalowej Woli ul. Wolności 9 (I-piętro, pokój nr 21 w godzinach pracy Urzędu) oraz pod nr telefonu (15) 643 34 75.
Przekazane dane osobowe **będą przetwarzane zgodnie z informacją zawartą** w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce „Zagospodarowanie Przestrzenne".

Z up. Prezydenta Miasta
mgr Tomasz Miśko
Z-ca Prezydenta Miasta

Krzeszów, dnia 26.09.2024 r.

OGŁOSZENIE PRASOWE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Krzeszów

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j., Dz. U. z 2023 r., poz. 977 z późn. zm.), w związku z art. 65 ust. 2. pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 2023 roku o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (t.j., Dz. U. z 2023 poz. 1688) oraz w związku z art. 39 ust. 1 pkt 1, art. 46 ust. 2 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j., Dz. U. z 2024 r. poz. 1112), **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Krzeszów Uchwały Nr XXXV/301/23 z dnia 27 lipca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy** uchwalonego uchwałą Nr III /17/2002 Rady Gminy Krzeszów z dnia 20 grudnia 2002 r.
Granice obszaru objętego sporządzeniem zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przedstawia załącznik graficzny nr 1 zamieszczony na stronie BIP Gminy Krzeszów pod adresem: https://bip.krzeszow.pl/wiadomosci/4449/wiadomosc/702904/uchwala_nr_xxxv30123_rady_gminy_krzeszow_z_dnia_27.07.2023_r
Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące zmiany studium do Urzędu Gminy Krzeszów na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Krzeszów, 37-418 Krzeszów, ul. Rynek 2, lub w postaci elektronicznej na adres poczty: sekretariat@krzeszow.pl.
Wnioski należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25.10.2024 r.
Wnioski powinny zawierać imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczą.
Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków będzie Wójt Gminy Krzeszów.

Wójt Gminy Krzeszów
Stanisław Nowakowski

Krzeszów, dnia 26.09.2024 r.

OGŁOSZENIE PRASOWE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu cmentarza w Krzeszowie

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz.1130) oraz art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j., Dz. U. z 2024 r. poz. 1112) **zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Krzeszów Uchwały Nr XL/360/24 Rady Gminy Krzeszów z dnia 24 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu cmentarza w Krzeszowie** oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla tego dokumentu.
Granice obszaru objętego sporządzeniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przedstawia załącznik graficzny do uchwały zamieszczony na BIP Gminy Krzeszów pod adresem: https://bip.krzeszow.pl/wiadomosci/4449/wiadomosc/756287/uchwala_nr_xl36024_rady_gminy_krzeszow_z_dnia_24.04.2024_r
Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące ww. planu i prognozy oddziaływania na środowisko do Urzędu Gminy Krzeszów, 37-418 Krzeszów, ul. Rynek 2, w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Krzeszów, 37-418 Krzeszów, ul. Rynek 2, lub w postaci elektronicznej na adres poczty sekretariat@krzeszow.pl. Wnioski należy złożyć w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25.10.2024 r.
Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego zamieszczony jest na stronie serwisu informacyjnego gminy Krzeszów pod adresem: https://krzeszow.pl/wykaz-spraw/1716/pismo-dotyczace-aktu-planowania-przestrzennego
Wnioski powinny zawierać nazwisko, imię, nazwę, adres zamieszkania lub siedzibę wnioskodawcy, adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, przedmiot wniosku, oznaczenie nieruchomości, której dotyczy wniosek oraz informację czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem.
Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków będzie Wójt Gminy Krzeszów.

Wójt Gminy Krzeszów
Stanisław Nowakowski

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Tygodnik SZTAFETA możesz kupić w sklepach Matthias

PRACA

PUP STALOWA WOLA, tel. 15 643-37-50 – 24.09.2024 r.

* Malarz konstrukcji metalowych na dole * Pomocnik w produkcji drzewnej * Spawacz – mechanik pojazdów samochodowych * Specjalista do spraw kadr i płac * Elektryk * Fizjoterapeuta * Hartownik * Robotnik gospodarczy * Specjalista ds. systemów pomiarowych automatyki zabezpieczeniowej * Technolog * Tokarz CNC * Wytaczarz CNC * Kelner * Kucharz/szef kuchni * Sprzątacz/Robotnik gospodarczy * Tokarz konwencjonalny * Operator kotłowni i suszarni * Pomoc kuchenna * Specjalista/planista * Kowal hakowy

PUP NISKO, tel. 15 841-23-13, wew. 15 – 24.09.2024 r.

* Kierowca samochodu dostawczego * Referent ds. reklamy i opakowań * Psycholog szkolny * Pracownik produkcyjny – pomoc operatora maszyn pakujących i produkcyjnych * Piekarz * Kierownik piekarni * Psycholog * Stolarz * Operator maszyn produkcyjnych i pakujących * Sprzedawca * Instalator – serwisant sieci światłowodowych * Murarz * Tynkarz * Cieśla * Lektor języka angielskiego * Cieśla konstrukcji dachowych * Stolarz * Handlowiec * Pomocniczy robotnik budowlany * Laborant drogowy * Kierowca samochodu dostawczego * Technolog oczyszczalni ścieków * Kierowca * Sprzedawca * Lekarz * Stolarz

PUP SANDOMIERZ, tel. 15 644-14-46 – 24.09.2024 r.

* Nauczyciel matematyk * Kontroler jakości szyb * Operator koparki * Pracownik gospodarczy * Kierowca kat. D * Telemonter * Kierownik robót elektrycznych * Stylistka paznokci * Kierowca kat. C+E * Mechanik samochodowy * Kierowca/sprzedawca obwoźny * Instruktor/koordynator szkoleń * Kierowca/kurier * Stylistka rzęs * Pracownik obsługi pojazdów elektrycznych * Serwisant pojazdów elektrycznych * Pracownik produkcji * Pracownik tartaku * Sprzedawca-kasjer * Sprzedawca na stoisku mięsnym * Sprzątaczka * Kelner * Psycholog * Nauczyciel matematyki * Pracownik produkcji * Sortowacz surowców wtórnych * Doradca zawodowy * Hydraulik/spawacz gazowy * Technolog produkcji * Kierownik produkcji * Betoniarz/pracownik produkcji * Pracownik obróbki kamienia * Pracownik działu technicznego/instalator systemów niskoprądowych/elektryk * Pomoc nauczyciela przedszkola * Nauczyciel zootechniki

eprasa.pl dbc73d1686

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ
- 45m, Nisko, centrum, do generalnego remontu, 2 pokoje, IV piętro, 210.000 zł
- 48m, ul. Poniatowskiego, 3 pokoje, I piętro do odświeżenia, 370.000 zł
- 48m, Al. Jana Pawła II, 3 pokoje z balkonem, II piętro, do remontu, 369.000 zł
- 48m, ul. Okulickiego, 3 pokoje, do zamieszkania, II piętro, balkon, 419.000 zł
- **52m, ul. Dmowskiego, po generalnym remoncie, I piętro, 459.000 zł**
- 54m, os. Kalina, 2 pokoje+salon, komfortowy apartament z miejscem postojowym,
- 60m, os. Hutnik, 3 pok. po remoncie, III p., 455.000 zł
- 60m, apartament dwupoziomowy, 4 pokoje, ogródek 40m, 429.000 zł
- 61m, Al. Jana Pawła II, 4 pokoje, balkon, do remontu, 4 piętro, 369.000 zł
- **65m, Wolności, 2 pokoje, do remontu, 2 piętro, blok z cegły, 340.000 zł**
- 82m, Os. Ogrody, apartament z tarasem, 4 pokojowy, I p., 870 000 zł
- 93m, os. Hutnik, 4 pokoje, taras 25m, parter, cena 630.000 zł
- 127m, Os. Kalina, 4 pokoje, 3 łazienki taras 77m, cena 1099.000 zł
- 140m, apartament dwupoziomowy, ogródek 510m. Cena 675.000 zł

DOMY – SPRZEDAŻ
- 100m, Przyszów Ruda – dom z poddaszem i budynki gosp. Stajnia dla koni – 150m, działka 22ar, 695.000 zł
- 110m, os. Hutnik, szeregówka narożna, do zamieszkania 5 pokoi, piękna działka 799.000 zł
- **123m, Nisko, nowoczesny, komfortowy dom, działka 10,80 ar, 1280.000 zł**
- 132m, Pysznica – dom w stanie deweloperskim, działka 8,60ar, cena 655.000 zł
- 135m, Nisko, dom 5 pokoi, nowoczesny budynek warsztatowy o pow. 163m, działka 16,25 ar, cena 990.000 zł
- 140m, Stalowa Wola – szeregówka w stanie deweloperskim, działka 510m, cena 675.000 zł
- 150m, Stalowa Wola – szeregówka na os. Energetyków, działka 280m. 520.000 zł
- 163m, Jamnica, wyjątkowy, stylowy dom, działka 14 ar, 1480.000 zł
- **175m, Ruda, komfortowy dom z 2022 r, 5 pokoi, 2 łazienki, działka 12,35 ar, 1180,000 zł.**
- 228m, Przyszów-Ruda, parterowa willa w zaawansowanym stanie deweloperskim, 960.000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM
- 35m, Poniatowskiego, 2 pokoje, umeblowane, odstępne 1100 zł + opłaty
- 36m, Al. Jana Pawła II, kawalerka z loggia, odstępne 1200 zł + opłaty
- 40m, Metalowców, 2 pokoje, komfortowe, odstępne 1800 zł + opłaty
- 48m, Poniatowskiego, komfortowe 3 pokojowe na parterze, 2000zł + opłaty
- 48m, Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe z klimatyzacją, 1800 zł + opłaty
- 49m, Siedlanowskiego, komfortowe, 3 pokoje, odstępne 1800 zł + opłaty
- 65m, Poniatowskiego, 3 pokoje, komfortowe z loggia, 2000 zł + opłaty
- 72m, Os. Kalina, komfortowy apartament z miejscem post., 2900 zł + opłaty
- 79m, Os. Kalina, komfortowy apartament z miejscem post., 3000 zł + opłaty

SPRZEDAŻ – LOKALE / INWESTYCJE
- 22m, lokal komfortowo wyremontowany w centrum pod gabinet, kancelarię, pracę zdalną, korepetycje. Cena 70.000 zł
- **Nisko ul. Sandomierska – nowoczesny budynek warsztatowy o pow. 163m oraz dom 5 pokoi, działka 16,25 ar, cena 990.000 zł**
- Myjnia samoobsługowa, 5 stanowisk, ul. KEN na wprost Kauflandu, obok Castoramy, działka 1000m. cena 540.000 zł

LOKALE WYNAJEM
- Lokale o pow. 20m, 40m, 180m, 250m, 700m, URBI FERRO ul. Okulickiego – centrum. Zadzwoń i zapytaj o wycenę czynszu dla Twojego biznesu.
- Lokale przy Wojska Polskiego, 30m i więcej, pod działalność biurową, usługową, szkoleniową itp. Czynsz 35zł/ 1m.
- Lokal 220m, w centrum Wojska Polskiego, do własnej aranżacji, parter. Czynsz 30zł/1m
- Budynek wolnostojący – ul. Staszica pow. 220m, parter i piętro. Czynsz 5500 zł
- 500m, Hala magazynowa, z dużą 45 ar działką, w Stalowej Woli, 12 zł netto/mc

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ
- 1082 m Przyszów Ruda, działka budowlana. Cena 125.000 zł
- 2164 m Przyszów Ruda, działka budowlana. Cena 240.000 zł
- 2510m, Jastkowice, działka pod lasem, cena 280 000 zł
- **3800 m Pysznica, działka pod budowę. Cena 399.000 zł**
- 4400 m Stalowa Wola, Charzewice, działka budowlana. Cena 265.000 zł
- 9123 m, Nisko działka inwestycyjna pod działalność lub osiedle mieszkaniowe, 1 370,00 zł

PUP TARNOBRZEG,
tel. 15 823-00-30 – 24.09.2024 r.

* Operator koparko-ładowarki * Kierowca autobusu * Mechanik pojazdów samochodowych * Elektryk * Spawacz * Specjalista ds. przetargów * Kierownik w sekcji personalnej * Mechanik ciągników i maszyn leśnych * Mechanik samochodowy * Mechanik, serwisant pił i kos spalinowych * Nauczyciel psycholog * Operator suwnicy i wózka widłowego * Operator wózków widłowych * Pilarz * Pomocnik budowlany * Robotnik budowlany * Specjalista – pion informacji niejawnych * Sprzedawca * Sprzedawca w sklepie motoryzacyjnym * Tartacznik * Wulkanizator * Cieśla * Elektromechanik * Kierownik grupy zabezpieczenia * Lakiernik * Pielęgniarka * Pracownik biurowy ds. budowlanych * Pracownik food trucka * Referent w sekcji personalnej * Salowa * Specjalista ds. logistyki * Starszy referent, sekcja rachuby i płac * Technolog żywienia w służbie żywieniowej * Zbrojarz * Samodzielny referent w sekcji rachuby i płac * Robotnik leśny * Opiekunka * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Asystent projektanta * Kontroler jakości * Krawiec/sprzedawca * Kucharz * Laborant chemiczny/budowlany * Magazynier – kierowca * Mechanik w grupie zabezpieczenia. Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych: Elektromonter instalacji elektrycznych * Elektryk

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam 2 działki (po 3a każda) + altana + EE. Stalowa Wola, ROD Mostostal; 604-167-519

WYNAJEM

Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, I p., Stalowa Wola, Siedlanowskiego – od zaraz! 887-079-607

KUPIĘ

Kupię szeregówkę na Osiedlu Hutnik; 516-540-473

KSIĘGARNIA REGIONALNA

Maria Elżbieta Szulikowska

„Ulmowie ikona miłości. Świadectwa”

cena 35,00

Autorka napisała kilka książek o błogosławionej Rodzinie Ulmów. W tej publikacji skupia się gównie na dniu beatyfikacji; zawiera relacje i świadectwa duchowych przeżyć Polaków po beatyfikacji. „Współczesnemu światu bardzo potrzebny jest jasny i prosty wzór rodziny, wspólnoty życia i miłości, aby ci, którzy teraz podejmują życie małżeńskie, mogli pójść drogą pięknego powołania (…) Ulmowie (…) stali się ikoną jakże pięknej i dobrej rodziny, którą można się zachwycać i naśladować, szczególnie w trudniejszych chwilach” (fragm. wstępu). Wydanie barwne, ilustrowane, obj. 160 str., papier kredowany.

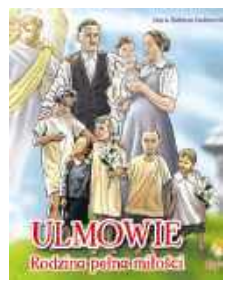

Maria Elżbieta Szulikowska

„Ulmowie. Rodzina pełna miłości”

cena 15,00

Książeczka dla dzieci. Historia Rodziny i kultu błogosławionych napisana krótko i przystępnie, z ilustracjami Przemysława Szałamachy. Wydanie barwne, ilustrowane, obj. 24 str., papier kredowany.

Książki kupisz przez stronę internetową www.ksiegarnia.sztafeta.pl lub w redakcji „Sztafety” w Stalowej Woli przy ul. Ofiar Katynia 30. Możesz też zamówić przez telefon: 15-810-94-00.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

eprasa.pl dbc73d1686

Kopalnia Piasku ✆ 509 910 650
✔ piasek do murowania ■ tynkowania
■ wylewek ■ przesiany
✔ Piasek zasypowy ✔ Ziemia ogrodowa
✔ Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m

✔ sztachety metalowe
✔ deski ogrodzeniowe

DUŻY WYBÓR
ZARZECZE k. NISKA
ul. Kościuszki 28, tel. 15 841 10 70
witoldszabat@vp.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
radio leliwa
Stalowa Wola 93,5 FM
Al. Jana Pawła II 25a, p.III
tel. 15 843 25 25

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

WtórStal
KASACJA POJAZDÓW

✓ odbiór autolawetą, transport gratis
✓ zaświadczenie do wyrejestrowania
✓ najwyższe ceny, płatność gotówką
SKUP ZŁOMU STALOWEGO i METALI KOLOROWYCH oraz UTYLIZACJA ODPADÓW
hurtownia art. papierniczych ◆ hurtownia zniczy ◆ skup makulatury
Stalowa Wola, ul. Przemysłowa 19 ✆ 15 844 48 81, 607 562 564
email: kasacja@wtorstal.pl www.wtorstal.pl

Wtór-Steel
PROFESJONALNA STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW
Stalowa Wola, ul. Grabskiego 12 www.sdp-wtorsteel.pl
➡ ZAŚWIADCZENIE O KASACJI
➡ SPRZEDAŻ CZĘŚCI
➡ UTYLIZACJA ODPADÓW
➡ SKUP ZŁOMU I METALI NIEŻELAZNYCH

Zadzwoń 516 281 867, 15 813 59 19 – POMOŻEMY!
PRZYJEDZIEMY po każdy samochód CAŁKOWICIE GRATIS!
NAJLEPSZE CENY NA RYNKU!

USŁUGI

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Wykończenia od A do Z: płytki, szpachlowanie, malowanie, karton-gips, tapetowanie, panele, biały montaż, itp. Fachowo, szybko; 500-323-869

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Wycinki drzew; 512-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70,502-874-684

Cyklinowanie bezpyłowe, tel. 509-613-441

Cyklinowanie, układanie parkietów; 531-333-111

„Złota rączka" wszelkie naprawy remontowe; 504-233-235

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja, Tel. 786-344-700

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

USŁUGI INNE

Odpluskwianie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy. Motocykle! Antyki! Starocie! Pamiątki PRL-u; 698-693-846

Akcje HSW i Dezametu kupię; 530-777-553

MOTORYZACJA

SPRZEDAŻ

Samochód Lexus 2007 r.; 726-832-935

KUPNO

Skupujemy używane maszyny rolnicze; 697-926-718

Kasacja pojazdów; 697-926-718

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Twoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

www.stalowa.info
stalowowolski portal ogłoszeniowy

RADIO 13 WĘZEŁ
radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

DYŻURY APTEK

STALOWA WOLA
26.09. – 2.10.2024 r.
ul. Wojska Polskiego 5
tel. 500 624 121

NISKO
26.09. – 2.10.2024 r.
ul. Wolności 54 A
tel. 690 515 069

LEŻAJSK
26.09. – 2.10.2024 r.
ul. Mickiewicza 22
tel. 660 796 178

TARNOBRZEG
26.09. – 2.10.2024 r..
ul. Sienkiewicza 67
tel. 15 822 59 60

Chcesz ogłosić swoje usługi
zadzwoń ✆ 530 530 577

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

Dr hab. med.
Andrzej Pluta
HEMATOLOG
rejestracja:
516-572-556
Stalowa Wola,
ul. Skoczyńskiego 20/2
www.drpluta.pl

Zakład pogrzebowy
PRO MORTE
Tel. 602 126 637
Stalowa Wola i okolice

STELLA
Szerokopasmowy Internet StellaNET
Skorzystaj z nowej oferty w promocji 2024!

80 / 10 Mb/s	39 zł*	350 / 30 Mb/s	69 zł*
200 / 20 Mb/s	49 zł*	500 / 40 Mb/s	89 zł*

Aktywacja tylko 1,23 zł*
*przy umowie na 24 miesiące
Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl
Program Lokalny STELLA TELEWIZJA KABLOWA
godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" godz. 12:00, 18:00
premiera piątek 27.09 godz. 20:00
■ Serwis Informacyjny
■ Pogoda
■ Motopasje magazyn
■ Pocztówki z Rozwadowa widowisko folklorystyczne
■ Kalendarium
redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
Punkty przyjmowania OGŁOSZEŃ do tygodnika SZTAFETA oraz na www.sztafeta.pl
✔ Redakcja tygodnika „Sztafeta", Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-00, 513-013-198, 530-530-577; sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
✔ ROTRANS. Ośrodek szkolenia kierowców, Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66
BIURO PODRÓŻY NISTA Nisko, Pl. Wolności 1 w godz: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85

eprasa.pl dbc73d1686

Sport
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

„Stalówka” zremisowała po raz drugi i ma już... 2 punkty

Drugi punkt w rozgrywkach Betclic 1. ligi wywalczyła drużyna Stali Stalowa Wola. „Zielono-czarni” zremisowali bezbramkowo na wyjeździe z GKS Tychy. Dla gospodarzy był to siódmy remis w tym sezonie.

– Spotkanie ze Stalą było najsłabszym – chociaż poprzeczka tego określenia wisiała już wysoko – występem GKS-u. Fani, którzy zdecydowali się przyjść na stadion przy Edukacji z nadzieją na efektowne zwycięstwo, z trudem dotrwali do końca. Jeśli zaświtała im wtedy myśl o zwrocie za bilety z pewnością nie była ona bezzasadna... – napisał tuż po meczu portal gol24.pl

Na szczęście o zwrocie pieniędzy za bilety nie muszą myśleć kibice Stali, bo nie musieli oglądać tego meczu na stadionie przy ul. Hutniczej w Stalowej Woli. Bo, gdyby oglądali, to też mogliby ustawić się w kolejce do kasy...

Liczby 10. kolejki

46 żółtych kartek, najwięcej **9** w meczu Kotwica – Górnik (5+4).
18 goli, najwięcej **6** w meczu Pogoń – Polonia 2:4 (0:1).
1 czerwona kartka; Sadlok (Ruch), **1** rzut karny; Zjawiński (Polonia), **1** samobój; Wiech (ŁKS).

Po prostu. Spotkanie GKS Tychy – Stal Stalowa Wola było bardzo słabym widowiskiem. Momentami zęby bolały i serce krwawiło, kiedy patrzyło się na grę obydwu drużyn.

Eugeniusz Cebrat pochwalił Adama Wilka

W naszej drużynie najjaśniejszą postacią był Adam Wilk. Dobrą jego dyspozycję docenił legendarny bramkarz GKS Tychy i Stali Stalowa Wola, obecny na trybunach w tym meczu, Eugeniusz Cebrat.

– Bez wątpienia, wyróżniającą się postacią meczu był bramkarz Stali. To, że Makowski nie zdobył bramki w pierwszej połowie, było tylko i wyłącznie zasługą Wilka. W innych kilu sytuacjach również zachował się znakomicie – powiedział „Sztafecie” 143-krotny reprezentant GKS Tychy i 132-krotny reprezentant „Stalówki”

Wilk nie zawiódł nie tylko w sytuacji „sam na sam” z Makowskim, kiedy dwukrotnie pod rząd powstrzymał tego zawodnika, ale także wtedy, kiedy bronił uderzenia innych graczy GKS-u, m.in. Anglika Teo Kurtarana z rzutu wolnego, czy raz jeszcze Makowskiego pod koniec meczu.

Najgroźniejszym napastnikiem Stali Jakub Banach

A co ciekawego działo się pod bramką gospodarzy? W 8. minucie ładnie zza pola karnego uderzył Patryk Zaucha, ale chybił. Pomylił się kilkadziesiąt centymetrów. Piłka przeleciała obok spojenia słupka z poprzeczką. I to by było na tyle... Do przerwy Marcel Łubik był bezrobotny.

Po zmianie stron Stal także miała ogromne problemy na połowie rywala. Nie potrafiła nasza drużyna przetransportować piłki w pobliże tyskiej bramki. Pozostawały jedynie stałe fragmenty gry i próby strzałów z dystansu. W 56. minucie ładnie z „powietrza” z ponad 20 metrów uderzył Jakub Banach i bramkarz GKS musiał pokazać, że nie przypadkiem stoi między słupkami. Chwilę później Banach celnie „główkował”, ale ponownie czujny był Łubik – złapał piłkę na linii bramkowej.

Betclic 1 LIGA

FOT. MARIUSZ BIEL

Adam Wilk zaliczył ósmy mecz w Stali, pierwszy w którym nie dał sobie strzelić gola

GKS TYCHY – STAL 0:0
GKS: Łubik – Tecław, Nedić, Dijakovic – Keiblinger, Makowski, Kurtaran, Dziuba (81 Niewiarowski), Kubik (70 Błachewicz), Ertlthaler (70 Szpakowski) – Bartosz Śpiączka (70 Rumin).
STAL: Wilk – Kowalski (88 Górski), Banach, Furtak – Urban, Wojtkowski (83 Mydlarz), Pioterczak, Lelek, Ruszel (61 Soszyński), Zaucha (83 Kukułowicz) – Tavares.
Sędziował Łukasz Szczech (Warszawa). **Żółte kartki:** Ertlthaler, Dziuba – Banach, Ruszel, Wojtkowski, Furtak. **Widzów** 2950.

W pozostałych meczach 10. kolejki: Kotwica – Górnik 1:1 (1:0), Warta – Arka 0:1 (0:0), Pogoń – Polonia 2:4 (0:1), Bruk-Bet Termalica – ŁKS 2:2 (2:1), Wisła P. – Stal Rz. 1:1 (0:1), Miedź – Ruch 3:0 (0:0), Chrobry – Wisła K. – odwołany, Odra – Znicz – odwołany.

1.	Bruk-Bet	10	26	8-2-0	26-7
2.	Wisła P.	10	21	6-3-1	17-12
3.	Miedź	9	19	6-1-2	18-8
4.	Arka	10	18	5-3-2	18-9
5.	Stal Rz.	10	18	5-3-2	18-10
6.	ŁKS	10	17	5-2-3	17-11
7.	Górnik	9	17	5-2-2	16-12
8.	Polonia	10	13	4-1-5	12-12
9.	Ruch	10	13	3-4-3	12-14
10.	Kotwica	10	13	3-4-3	9-15
11.	Znicz	9	12	3-3-3	13-13
12.	GKS Tychy	10	10	1-7-2	4-6
13.	Odra	9	8	2-2-5	9-15
14.	Chrobry	9	8	2-2-5	9-18
15.	Warta	10	8	2-2-6	7-18
16.	Wisła K.	7	6	1-3-3	8-10
17.	Pogoń	10	5	1-2-7	10-19
18.	**STAL**	**10**	**2**	**0-2-8**	**6-20**

Najlepsi strzelcy: 7 – Warchoł (Górnik), 6 – Banaszak (Górnik), Rodado (Wisła K.), 5 – Arasa (ŁKS), Jime (Wisła P.), Karasek (Bruk-Bet).

STAL (6): 2 – Jończy, 1 – Banach, Górski, Tavares, 1 samobójcza – Lewkot (Chrobry).

Jak Reiman Sokoła w końcówce odstrzelił

PIŁKA NOŻNA
IV liga

Owielkim pechu mogą mówić piłkarze Sokoła Nisko. Zespół trenera Jarosława Pacholarza przegrał mecz w... 99. minucie. W ostatniej akcji meczu zwycięską bramkę dla JKS-u zdobył Wojciech Reiman. W... 99. minucie. Pierwsze zwycięstwo zanotował Sokół Kamień. Bramkę na wagę trzech punktów zdobył wypożyczony ze Stali Stalowa Wola, Miłosz Rębisz. W najbliższej kolejce „sokole” derby. Ten z Niska podejmie tego z Kamienia. W sobotę, 28 września, o godzinie 16.

Sokół bardzo odważnie rozpoczął mecz, nic sobie nie robiąc z tego, że ma za rywala jednego z głównych kandydatów do awansu. Już w 4. minucie Dawid Bieniasz wykorzystał błąd defensywy JKS-u, minął bramkarza i skierował piłkę do pustej bramki. W 30. minucie nieznacznie pomylił się Karol Dziopak, a chwilę później świetnej okazji do zdobycia drugiej bramki nie wykorzystał Jakub Mażysz. Sokół nie przestawał atakować. Kibice, a przyszło ich na stadion w Jarosławiu ponad pół tysiąca, przecierali oczy ze zdumienia, patrząc na to, jak w 35. minucie prowadzenie gości podwyższa głową Kostiantyn Ivakhnenko. I kiedy wszyscy szykowali się na przerwę,

Karol Dziopak i jego koledzy z Sokoła Nisko dzielnie walczyli w Jarosławiu, ale wrócili z niczym

gospodarze zdobyli kontaktową bramkę. Dmytro Petryk sfaulował w „16” swojego rodaka, Andreja Truchiana, a rzut karny wykorzystał Wojciech Reiman.

Dwie minuty po wznowieniu gry Petryk został po raz drugi ukarany żółtą kartkę i Sokół musiał radzić sobie w dziesięciu. W 65. minucie do wyrównania doprowadził Kolumbijczyk Arleison Martinez, i gospodarze ruszyli do natarcia, ale przez długi czas konto Konefała było nienaruszone. Sędzia doliczył do podstawowego czasu gry 9 minut. Za chwilę Sokół wyprowadził kontrę, zakończoną strzałem Kelechiego. Świetnie jednak w bramce spisał się Guridov. W odpowiedzi Pindak wyłożył piłkę Reimanowi, a ten uderzył nie do obrony z 10–12 metrów. 3 punkty zostały w Jarosławiu.

JKS JAROSŁAW – SOKÓŁ NISKO 3:2 (1:2)
0-1 Bieniasz (4), 0-2 Ivakhnenko (34), 1-2 Reiman (45 – karny), 2-2 Martinez (65), 3-2 Reiman (90+8)
JKS: Guridov – Zastavnyj, Roga, Kocój, Płoszczyńskij (87 Muliński), Magdziak (46 Pakuła), Mykycej, Reiman, Oziębło (46 Martinez), Pindak, Triuchan (62 Drapała).
SOKÓŁ: Konefał – Petryk, Stępień, Drelich, Pietrzyk (90 Cygan), Bieniasz, Dziopak (63 Bednarz), Kelechi, Kuca, Ivakhnenko.
Sędziował Paweł Kantor (Dębica). Żółta kartki: Kocój – Petryk. **Czerwona kartka** Petryk (47. min. – druga żółta).

SOKÓŁ KAMIEŃ – STRUG TYCZYN 2:1 (1:0)
1-0 Konefał (10), 1:1 Piekut (50-sam.), 2-1 Rębisz (62)
SOKÓŁ: Siudak – Konefał (46 Kowalski), Piekut, Pikuła, Mazur (76 Modrzejewski), Rychel (46 Karcz), Podstawek (71 Saj), Stępak (60 Smusz), Łuczyk, Rurak, Rębisz.
STRUG: Kowal – Cholewa (75 Lisowicz), Zabawa (83 Bomba), Ślączka, Mendoń, Rembisz (75 Góra), Wrona (46 Kojder), Prokop, Witkowski (60 Domino), Nieckarz (60 Benc), Jędryas.
Sędziował Dawid Kielar (Rzeszów). **Żółte kartki:** Podstawek, Kowalski – Cholewa, Zabawa, Ślączka, Prokop, Nieckarz.

W pozostałych meczach 9. kolejki: Stal Ł. – Wisłok 1:5 (0:1), Sokół S. – Sokół KD 1:3 (1:0), Igloopol – Orzeł 3:1 (2:0), Ekoball – Stal II M. 0:2 (0:1), Czarni – Legion 1:0 (0:0), Karpaty – Głogovia 2:2 (2:1), Cosmos – Izolator 4:3 (0:2).

1.	Sokół KD	9	21	6-3-0	29-12
2.	JKS	9	21	7-0-2	22-9
3.	Cosmos	9	20	6-2-1	28-15
4.	Ekoball	9	17	5-2-2	12-6
5.	Igloopol	9	16	5-1-3	18-13
6.	Czarni	9	16	5-1-3	15-13
7.	Wisłok	9	15	5-0-4	19-21
8.	Karpaty	9	14	4-2-3	13-12
9.	Głogovia	9	13	4-1-4	16-14
10.	Orzeł	9	13	4-1-4	12-11
11.	Legion	9	12	3-3-3	14-12
12.	Izolator	9	10	2-4-3	18-15
13.	**SOKÓŁ NISKO**	**9**	**10**	**2-4-3**	**16-15**
14.	Stal II M.	9	8	2-2-5	8-21
15.	Stal Ł.	9	7	2-1-6	14-28
16.	Sokół S.	9	6	2-0-7	6-18
17.	**SOKÓŁ KAMIEŃ**	**9**	**6**	**1-3-5**	**9-17**
18.	Strug	9	3	1-0-8	10-27

Najlepsi strzelcy: 13 – Musik (Sokół KD), 9 – Phkhahadze (Cosmos), 8 – Buczek (Igloopol),
SOKÓŁ N. (16): 4 – Kelechi, 3 – Ivakhnenko, Mażysz, 2– Bieniasz, 1 – Cygan, Kuca, Pietrzyk, Stępień.
SOKÓŁ K. (9): 2 – Rurak, 1 – Karcz, Konefał, Łuczyk, Pikuła, Rębisz, Rychel, Zwolski.
10. kolejka, 28 września: Sokół Nisko – Sokół Kamień (16).

eprasa.pl dbc73d1686

Po 17 latach Ruch zagości na Hutniczej

Wczoraj (środa, 25 września) odbywały się mecze I rundy Pucharu Polski. Stal Stalowa Wola podejmowała Arkę Gdynia, a Ruch Chorzów, z którym „zielono-czarni” zmierzą się w najbliższej kolejce ligowej, walczył w Nowym Targu z 3-ligowym Podhalem.

Po raz ostatni „niebiescy” rywalizowali ze „Stalówką” o ligowe punkty 5 lat temu, w sezonie 2018/19. W meczu rozgrywanym w Chorzowie padł remis 1:1 (Mateusz Lechowicz 35 – Robert Dadok 8). Również po jednym punkcie dopisały obydwie drużyny po pierwszym meczu, który odbył się 15 września 2018 roku w Boguchwale. Stal dwukrotnie obejmowała prowadzenie (Adrian Dziubiński 25, Grzegorz Janiszewski 84), ale Ruch za sprawą Artura Baickiego (50, 88) straty odrabiał i spotkanie zakończyło się remisem 2:2. Na to spotkanie Stal czekała aż 11 lat. Przed meczem na stadionie Izolatora, obydwa zespoły spotkały się po raz ostatni 23 maja 2007 r. w Stalowej Woli. Mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

14 wychowanków w kadrze 1-ligowej „Stalówki”

Było to spotkanie 1-ligowe, w czasach kiedy trzon stalowowolskiej drużyny składał się z wychowanków i piłkarzy z naszego regionu. We wspomnianym meczu z Ruchem w wyjściowej jedenastce Stali wybiegło na plac gry 5 wychowanków: Tomasz Wietecha, Marek Kusiak, Marek Drozd, Jaromir Wieprzęć, Kamil Gęśla, a po przerwie weszło dwóch kolejnych: Mieczysław Ożóg i Łukasz Stręciwilk. Notabene, w szerokiej kadrze Stali, którą latem i zimą budował trener Sławomir Adamus, a którzy akurat w tym meczu nie wystąpili, byli też inni wychowankowie klubu: Andrzej Kasiak, Marcin Drabik, Tadeusz Krawiec, Tomasz Pająk, Damian Sałek, Tomasz Telka, Mariusz Myszka. Łącznie 14 wychowanków Stali w kadrze zespołu 1-ligowego!

Tylko 4 stranieri, reszta „swojskie chłopy”

Pozostali zawodnicy broniący wtedy zielono-czarnych barw, chociaż nie stawili pierwszych kroków piłkarskich w Stali, to były to „swojskie chłopy”, ponieważ pochodzili z pobliskich miejscowości i występowali w okolicznych klubach z naszego regionu. Przemysław Pałkus z Trześni przyszedł z Tłoków Gorzyce, Janusz Iwanicki z Brzózy Królewskiej grał wcześniej w Pogoni Leżajsk, a urodzony w Krzeszowie Paweł Kowalczyk przed grą w „Stalówce” reprezentował Widzew przez pół roku, a wcześniej Pogoń Leżajsk i Unię Nowa Sarzyna. Ze Stali Rzeszów przyszli: pochodzący z Przeworska Grzegorz Łuczyk i Bogusław Sierżęga z podprzemyskiego Stubna, Stanisław Wierzgacz z Gorzyc, a Jacek Maciorowski z Pogoni Staszów. W 25-osobowej kadrze Stali Stalowa Wola na sezon 2007/08 było tylko 4 piłkarzy spoza województwa podkarpackiego.

Ostatnio dostali lanie od „Miedziowych”

Sobotni rywal Stali rozpoczął sezon 24/25 od zwycięstwa w Opolu 2:0, dwa następne meczu u siebie zremisował, ze Zniczem 0:0 i Pogonia 1:1. W 4. kolejce 14-krotny mistrz Polski doświadczył pierwszej porażki. Przegrał na wyjeździe z 13-krotnym mistrzem, Wisłą Kraków 1:3. Później zaliczył dwa remisy 1:1 w Niecieczy i w Gdyni, następnie przegrał 2:3 w Płocku i wygrał w domu z Górnikiem Łęczna 3:2. W przedostatniej kolejce jedenastka trenera Dawida Szulcika – 28 sierpnia przejął Ruch od Janusza Niedźwiedzia, obecnie trenera Stali Mielec – wywiozła komplet punktów z Tychów (1:0), a w ostatniej przegrała w Legnicy z Miedzią 0:3. Wszystkie bramki padły po przerwie.

Mecz Stal – Ruch, niedziela, 29 września, PCPN w Stalowej Woli o godzinie 19.30.

FOT. MARIUSZ BIEL

Maj 2017 roku – ostatnie spotkanie Stali z Ruchem w Stalowej Woli „Zielono-czarni” w... pomarańczowo-czarnych strojach. Z prawej Marek Drozd, z lewej Marek Kusiak, z tyłu Jaromir Wieprzęć, a do strzału szykuje się Litwin Gražvydas Mikulėnas

KS Ruch Chorzów

14-krotny mistrz Polski: 1933, 1934, 1935, 1936, 1938, 1951, 1952, 1953, 1960, 1968, 1974, 1975, 1979, 1989.
6-krotny wicemistrz Polski: 1950, 1956, 1963, 1970, 1973, 2012.
78 reprezentantów Polski.
3-krotny zdobywca Pucharu Polski: 1951, 1974, 1996.
Ćwierćfinalista Ligi Mistrzów (edycja Pucharu Europy 1974/1975), ćwierćfinalista Ligi Europy (edycja Pucharu UEFA 1973/74) oraz finalista Pucharu Intertoto UEFA (1998). Mistrzostwo Młodej Ekstraklasy 2008/09, Mistrzostw Polski U-19 (2) – 1965, 1984, wicemistrzostwo Polski U-17 – 2017.
4 miejsce w tabeli wszech czasów polskiej Ekstraklasy.
Królowie strzelców Ekstraklasy: Ernest Wilimowski (3), Teodor Paterek (2), Gerard Cieślik, Krzysztof Warzycha, Mariusz Śrutwa, Mariusz Idzik (1). Najwięcej bramek strzelił dla Ruchu Cieślik – 168, co daje mu 3. miejsce w historii najlepszych snajperów Ekstraklasy.

Wicelider pokonał lidera. Uczeń ograł nauczyciela

Po dwóch trafieniach Sebastiana Strózika i jednym Mateusza Koguta, rezerwy Stali Stalowa Wola pokonały lidera – Stal Gorzyce. Przy dwóch golach dla gospodarzy współudział miał debiutujący w stalowowolskiej drużynie, Argentyńczyk Camillo Villarreal.

PIŁKA NOŻNA
klasa okręgowa

Pierwszą bramką zdobył Strózik uderzeniem z głowy, drugą płaskim strzałem zza linii pola karnego. Kogut huknął mocno z boku pola karnego. W 89. minucie, po prostopadłym podaniu od Gustavo, na czystej pozycji znalazł się Adrian Golik i nie zmarnował okazji na zdobycie honorowej bramki.

Po meczu pierwszy pogratulował zwycięstwa trenerowi Stali II, Przemysławowi Stelmachowi jego nauczyciel ze szkoły średniej i trener klubowy w Stali Stalowa Wola, aktualnie szkoleniowiec Stali Gorzyce, Paweł Wtorek. W ten weekend „biało-niebiescy” z Gorzyc pauzują, a druga Stal pojedzie w niedzielę (29 września) do Kłyżowa.

Dużo działo się w Zdziarach. Po pierwszej połowie gospodarze przegrywali 0:1. Wyrównali w 76. minucie, po dobrze wyegzekwowanym rzucie karnym przez Kamila Kobylarza. I ruszyli na Tanew pełną parą! Opłaciło się. W drugiej minucie doliczonego czasu gry objęli prowadzenie po strzale Artura Łuczaka, a tuż przed końcem – spotkanie zostało przedłużone o ponad 10 minut – trzecią bramkę zdobył Piotr Jarosz. Dużo pracy miał w tym meczu sędzia. Gospodarzy ukarał 6 żółtymi kartkami, gości czterema.

Niezwykłym wyczynem, nawet zważywszy na szczebel rozgrywkowy, wykazał się napastnik drugiej Siarki, Paweł Mróz. Sanowi Kłyżów strzelił 6 goli, wszystkie do przerwy.

STAL II STALOWA WOLA – STAL GORZYCE 3:1 (1:0)
1-0 Strózik (28), 2-0 Kogut (61), 3-0 Strózik (76), 3-1 Golik (89)
SSW: Stanny – Książek, Wawszczyk, Żółtek (70 Czubat), Freilich, Fedejko (82 Cholewa), Kościelniak, Sławek (62 Marchut), Kogut, Matyka (58 Villarreal) – Strózik (89 Samulak).
SG: Zygmunt – Bernaś (65 Golik), Winiarski, Przepiórka (80 Ivankov), Marut, Gustavo, Horajecki, Różański, Machowski (65 Golik) Lohan, Młynarczyk.
Sędziował Oskar Jakubowski (Nowa Dęba). **Żółte kartki:** Książek – Gustavo.

LZS ZDZIARY – TANEW WÓLKA TANEWSKA 3:1 (0:1)
0-1 Kotula (32), 1-1 Kobylarz (76 – karny), 2-1 Łuczak (90+2), 3-1 Jarosz (90+10)
ZDZIARY: Płoskoń – Jandziński, Naslyan (46 Siudak), Madej (69 Jarosz), Wiatr (63 Pawłowski), Cichoń (83 Cieśla), Cupak, Błajda (46 Kobylarz), Wojas, Łuczak, Sobiło (90+6 Maślach).
TANEW: Pałka – Wołoszyn (56 Ciosmak), Małek (75 Pacyna), K.Kokoszka, Dul, Wójcik, D.Kokoszka (70 Maziarz), Garbacz (90+3 Chmielowiec), Kotuła (62 Mścisz).
Sędziował Jakub Krawiec (Skopanie). **Żółte kartki:** Cichoń, Jandziński, Łuczak, Kobylarz, Pawłowski, Jarosz – K.Kokoszka, Małek, Pieróg, Pacyna
W pozostałych meczach 8. kolejki: ŁKS Łowisko – Pogoń 1:0 (1:0), Leja (37), **Siarka II – San Kłyżów 8:0 (7:0),** Mróz (12, 17, 21, 31, 38, 42), Jodłowski (32), Marszalik (54), Stal ND – Sparta 1:1 (1:0), Stypa (3) – P.Kusy (80), **Brzyska Wola – Transdźwig 2:2 (1:0)**, Wrona (7), Hacia (63) – Rzepiela (55), Marek (83-karny), **Olimpia – Słowianin 0:3 (0:1),** Nieradka (17, 82, 90+4), pauzował **Jeziorak.**

1.	Stal II	8	22	7-1-0	36-11
2.	Stal Gorzyce	8	21	7-0-1	26-5
3.	Łowisko	8	21	7-0-1	28-5
4.	Siarka II	8	18	6-0-2	43-10
5.	Zdziary	7	18	6-0-1	26-6
6.	Pogoń	8	18	6-0-2	21-8
7.	Stal ND	8	16	5-1-2	21-4
8.	Sparta	7	7	2-1-4	14-18
9.	Słowianin	7	6	2-0-5	14-20
10.	San	8	4	1-1-6	8-39
11.	Transdźwig	7	4	1-1-5	7-27
12.	Brzyska Wola	7	4	1-1-5	5-30
13.	Tanew	7	4	1-1-5	7-16
14.	Jeziorak	7	1	0-1-6	7-35
15.	Olimpia	7	0	0-0-7	6-35

Najlepsi strzelcy: 16 – Mróz (Siarka II), 9 – Kogut (Stal II), 8 – Lohan (Stal G.), Maliarenko (Pogoń), Nieradka (Słowianin), Wach (Łowisko).

FOT. MARIUSZ BIEL

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

Jesienne stalowe derby dla młodej drużyny ze Stalowej Woli. Z lewej kapitan rezerw „Stalówki”, Mateusz Książek, z prawej Piotr Młynarczyk

9. kolejka, 28 września: San – Stal II (16), Pogoń – Siarka II (16), **29 września:** Słowianin – Brzyska Wola (13), Sparta – Zdziary (15), Jeziorak – Stal ND (16), Tanew – Olimpia (16), Transdźwig – Łowisko (16), pauzuje Stal Gorzyce.

eprasa.pl dbc73d1686

Na mecie zwycięzca 12. Stalowej Dychy, Patryk Marszałek z Rzeszowa

12. Stalowa Dycha dla Marszałka i Jarząbek

pod patronatem SZTAFETY

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA www.sztafeta.pl

LEKKA ATLETYKA

53 kobiety i 196 mężczyzn stanęło na starcie 12. Stalowej Dychy, będącej po raz trzeci memoriałem Bogdana Dziuby. Najszybciej 10-km trasę pokonał Patryk Marszałek z Rzeszowa, a wśród kobiet triumfowała Sabina Jarząbek z Kielc.

Po dwóch latach bieg wrócił na „stare śmieci", ze startem i metą na placu Piłsudskiego. W ubiegłym roku biegacze startowali na ul. Hutniczej i na niej kończyli bieg, przed bramą główną Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej.

Tradycyjnie imprezę poprzedziły „Biegi Nadziei Olimpijskich", w których rywalizowały dzieci z roczników 2015 i młodsi, na 200 lub 300 m, w zależności od wieku. Każde dziecko otrzymało po ukończeniu biegu okolicznościowy medal i dyplom.

Bieg główny rozpoczął się punktualnie o godzinie 16. W połowie pierwszej 5-km pętli uformowała się grupa kilku biegaczy. Wśród nich późniejszy zwycięzca, jak również zdobywcy drugiego i trzeciego miejsca.

Pierwszy wbiegł na metę Patryk Marszałek reprezentujący klub GUKLA Bratkowice korzeniowski.pl, z czasem 31:47. 20 sekund za nim finiszował Adam Kołodziej z Sandomierza (32:07), a trzeci rezultat osiągnął stały uczestnik stalowowolskich biegów ulicznych, Michał Wojciechowski z Wiatru Tarnobrzeg (32:56). Na miejscu czwartym dobiegł młodzieżowiec Katolickiego Klubu Lekkoatletycznego Stal Stalowa Wola, Jacek Skrzeszewski (33:20). Piąty był Marek Wołoszyn z Jarocina (33:44), a szósty Wojciech Pelczar z Dobieszyna (33:54).

Najlepszy czas wśród kobiet „wykręciła" ubiegłoroczna mistrzyni Polski w biegu na 10 km, Sabina Jarząbek z KKL Kielce (34:20). W klasyfikacji open zajęła 8. miejsce. Drugie miejsce w rywalizacji kobiet zajęła Dominika Łukasiewicz z Lublina (37:37), a trzecie Monika Bauer z Zaczernia (41:37). Blisko podium znalazły się: 4. Patrycja Zych z Czarnorzek (42:24), 5. Dominika Szymańska ze Stalowej Woli, zawodniczka RLTL GGG Radom (42:27), 6. Małgorzata Siembida z SKB Stalowa Wola (43:27).

Podobnie jak w latach ubiegłych, prowadzona była także klasyfikacja w kategoriach wiekowych. Zawodniczki i zawodnicy, którzy zajęli miejsca 1-3 w kat. open nie byli brani pod uwagę. U pań w kat. 16-29 lat pierwsze miejsce zajęła Patrycja Zych z Zaczernia (41:37), w kat. 30-39 lat Agnieszka Skiba z Siemianowic Śl. (43:36), w kat. 40-49 lat Małgorzata Siembida z SKB (43:24), w kat. 50-59 lat Beata Ferenc z Rzeszowa (51:36), w kat. + 60 Danuta Czwakiel z Leżajska (54:40).

Zwycięzcy poszczególnych kategorii wiekowych u mężczyzn: 16-29 lat Jacek Skrzeszewski z KKL Stal Stalowa Wola (33:20), kat. 30-39 lat Marek Wołoszyn z Jarocina (33:44), kat. 40-49 lat Krzysztof Majka z Rzeszowa (34:25), kat. 50-59 lat Grzegorz Czyż z Tarnowa (35:56), kat. 60-69 lat Ryszard Dryps z Nowosarzyńskiej Grupoy Biegowej (40:35), kat. + 70 Stanisław Młynarski z Zarzecza (46:19).

Najstarszą biegaczką była Renata Grabska z Rzeszowa, reprezentująca klub Ambasador Festiwalu-Biegowego Piwniczna-Zdrój, która 10 km pokonała w czasie 57:24, a najstarszym biegaczem Stanisław Hrymak z Lubaczowa – jego czas na mecie 52:25. Obydwoje rocznik 1950.

DOGTREKKING. Aleksandra z Ayrą mistrzyniami Polski!

Kolejny sukces odniosła stalowowolska dogtrekkerka Aleksandra Burdach. W rozgrywanych w Wiśle 15. Mistrzostwach Polski w Dogtrekkingu team Watahy Stalowa Wola wywalczył „złoto" w rywalizacji kobiet w kategorii Mini na dystansie 16 km.

W tegorocznej edycji mistrzostw organizatorzy przygotowali cztery kategorie, które można było pokonywać ze swoim czworonogiem lub parą psiaków, indywidualnie lub rodzinnie, tworząc dwuosobowe drużyny w 4 kategoriach, na 5 dystansach: Chihuahua – dystans ok. 5 km, Mini – 16 km, Mid – 25 km i Long – 35 km.

FOT. ALEKSANDRA BURDACH

Wataha Stalowa Wola. Aleksandra Burdach i jej sunia Ayra

Pani Ola ze swoją American Staffordshire Terrierką Ayrą, zwyciężyły w czasie 1:52,21. Miejsce drugie zajęła Czeszka Veronika Placha (Beskydský Dogmaraton Team) i jej pudel karłowaty Argo, czas 2:02,04, a miejsce na podium uzupełniła Aleksandra Kancel z Łazów Małych z Empirem (owczarek niemiecki długowłosy), czas 2:02,50.

– Startowaliśmy z rynku w kierunku schroniska „Soszów". Później trasa biegła wzdłuż granicy polsko-czeskiej i po dobiegnięciu do żółtego szlaku, biegliśmy w dół, w kierunku mety. Tym razem, wyjątkowo, nie pogubiliśmy się nigdzie i po pokonaniu dokładnie 16,44 km na metę wbiegłyśmy pierwsze. Mamy „złoto" i mistrzostwo Polski – powiedziała „Sztafecie" Aleksandra Burdach, która po dekoracji ruszyła na... Warszawę, gdzie następnego dnia startowała z Ayrą w biegu charytatywnym pod nazwą „Zabierz piesia do Międzylesia".

– Nogi były mocno zmęczone i obolałe po górskim biegu. Przez większą część dystansu biegłyśmy na drugiej pozycji, ale jakieś 300 m przed metą wcisnęłyśmy mocno gaz w podłogę i wyprzedziłyśmy prowadzący team. I wbiegłyśmy na metę pierwsze, z 5-sekundową przewagą nad drugą zawodniczką. „Zabierz piesia do Międzylesia" był biegiem, który wspierał między innymi Fundację AST, ratującą od lat TTB i to właśnie było głównym powodem dla którego nie mogło nas tam zabraknąć, a jednocześnie mocnym ciśnieniem na to, żeby na najwyższym stopniu na pudle stanął „bullowaty" – mówi zawodniczka Watahy Stalowa Wola.

A wracając do Wisły i mistrzostw Polski to Stalowa Wola miała w nich swoich reprezentantów także w innych konkurencjach. I również wracali z medalami.

W kategorii Long Rodzinna (35 km) trzecie miejsce zajęli Ewa Skubida i Hubert Puka oraz ich Erka, czas 5:36,14. Mistrzostwo Polski zdobyli Piotr i Karolina Ryskalakowie i ich Alex z drużyny Okiem Wilka (4:27,45), a drugie inna ekipa tego klubu, Elżbieta i Tomasz Tomkiewiczowie (5:20,13).

Jeszcze jeden team mieliśmy w Wiśle. W kategorii Chihuahua (5 km) startowała córka pani Aleksandry – Ines, oraz jej mama – Cecylia, i zajęły 23 miejsce.

Zwycięstwa Skiby i Herdzika w memoriale Hadego

BOKS

Z dwoma zwycięstwami wrócili bokserzy Stali Stalowa Wola Boxing Team z 2. memoriału Jerzego Hadego w Mielcu, rozgrywanego w ramach Międzynarodowego Pucharu.

W kategorii senior w wadze +91 Wiktor Skiba wygrał z Kamilem Kapką ze Stali Rzeszów 2:1, a Maciej Herdzik (kategoria kadet, 60 kg), pokonał jednogłośnie Mateusza Matłosza z UKS Gimnasion Boguchwała.

Trzeci z naszych reprezentantów, Michał Baska (senior, 63,5 kg) uległ na punkty Tomaszowi Kotowiczowi z rzeszowskiej Stali. Pod nieobecność naszych trenerów: Beniamina Zarzecznego i Łukasza Podstawskiego, który w tym samym czasie walczył w Mistrzostwach Polski Wojska Polskiego i Służb Mundurowych w Kickboxingu w Nowej Dębie, zawodnikom ze Stalowej Woli sekundował w narożniku trener Robert Jer z Irydy Mielec.

Od lewej: Maciej Herdzik, Wiktor Skiba, trener Robert Jer i Michał Baska

KICKBOXING. „Podstawa" w tym roku brązowy

Z brązowym medalem w formule K1 do 91 kg wrócił z 11. Mistrzostw Polski Służb Mundurowych w Kickboxingu w Nowej Dębie, trener sekcji bokserskiej Stali Stalowa Wola Boxing Team, reprezentujący Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Tarnobrzegu oraz Sportowy Klub Pożarniczy Strażak w Rzeszowie w formule K1 do 91 kg.

W mistrzostwach wzięło udział 188 zawodników podzielonych na różne kategorie wagowe oraz różne formuły walki. W walce o finał Łukasz „Podstawa" Podstawski przegrał z reprezentantem 5. Pułku Chemicznego z Tarnowskich Gór, Krzysztofem Stawiarskim. Obydwaj zawodnicy zafundowali widowni świetne widowisko. Od początku do końca trwała wyrównana, twarda walka i sędziowie wskazując zwycięzcę, mieli twardy orzech do zgryzienia. Szczęście uśmiechnęło się do Stawiarskiego, który wygrał 2:1. W finale zawodnik z Tarnowskich Gór wygrał walkowerem z Grzegorzem Lenartem z reprezentacji polskiej Policji.

FOT. MARIUSZ BIEL

Łukasz Podstawski nie obronił tytułu mistrzowskiego sprzed roku, ale po raz kolejny wrócił z mistrzostw Polski z medalem

eprasa.pl dbc73d1686

PIŁKA NOŻNA

KLASA A GRUPA I

Łęg silniejszy od Sanu. Pierwsza wygrana Zarzecza

Jedenastka ze Stanów nie oddała swojego pola Sanowi Wrzawy i umocniła się na pozycji lidera. Po trzeciej wygranej z rzędu, trzeciej bez straty bramki, na drugie miejsce wskoczyła drużyna LZS Żabno. W Skopaniu bramki dla niej zdobywali: Kryspin Białas 2 i Jacek Partyka z rzutu karnego. Wszystkie padły w drugiej połowie, drugiej... połowy.

Pierwszy raz cieszyli się ze zwycięstwa piłkarze beniaminka z Zarzecza. „Komplecik" przywieźli ze Skowierzyna, a ojcem zwycięstwa został Dariusz Kobylarz, który zdobył wszystkie bramki. Wszystkie w ostatnich dziesięciu minutach meczu (83, 88 i 90+4 z rzutu karnego).

LZS Wola Rzeczycka pokonała w spotkaniu sąsiadów Czarnych Lipa, a bramkę na wagę 3 punktów, zdobył w trzeciej minucie doliczonego czasu gry, Sioda.

Wyniki 7. kolejki: Wisan – Żabno 0:3 (0:0), Partka (69 – karny), Białas (73, 75), **Wola Rzeczycka – Czarni 1:0 (0:0),** Sioda (90+3), **Unia – Zarzecze 1:3 (1:0),** Andrasik (9) – D.kobylarz (83, 85, 90+4 – karny), **Bukowa – Jadachy 2:0 (2:0),** Szeser (13), Kaczmarczyk (37), **Płomień – Junior 1:3 (0:2),** Seredyński (77)– Żyła (18, 53), Mendala (38), **Łęg – San 2:1 (1:1),** Serafin (24), Baran (46) – Broda (26), **Strzelec – Kolejarz 3:2 (2:0),** Kata (6), R.Marek (14), B.Marek (90) – Bogdan (56, 66).

1.	Łęg	7	19	6-1-0	25-6
2.	Żabno	7	16	5-1-1	17-6
3.	Junior	7	16	5-1-1	17-8
4.	Czarni	7	15	5-0-2	19-6
5.	San	7	15	5-0-2	18-9
6.	Wisan	7	10	3-1-3	16-12
7.	Bukowa	7	10	3-1-3	17-16
8.	Strzelec	7	9	3-0-4	11-22
9.	Kolejarz	7	9	3-0-4	14-13
10.	Wola Rz.	6	7	2-1-3	11-14
11.	Płomień	7	4	1-1-5	7-21
12.	Zarzecze	7	4	1-1-5	12-29\
13.	Unia	7	3	1-0-6	8-22
14.	Jadachy	6	3	1-0-5	11-19

Najlepsi strzelcy: 10 Broda (San), 6 – Tarka (Bukowa), Serafin (Łęg).

8. kolejka, 28 września: Zarzecze – Bukowa (16), **29 września:** Junior – Łęg (13), Żabno – Kolejarz (16), San – Strzelec (16), Jadachy – Płomień (16), Czarni – Unia – mecz przełożony na 9 listopada (13).

PIŁKA NOŻNA

KLASA A GRUPA II

Unia rozgromiła Jarocin. Podwolina wciąż nie może „odpalić"

Już w 2. minucie Wojciech Karwacki otworzył wynik meczu KS Jarocin – Unia Nowa Sarzyna. Siedem minut później ten sam piłkarz po raz drugi pokonał bramkarza gospodarzy, a w 11. minucie zrobił to po raz trzeci. Kolejne minuty pokazały, że tego dnia spadkowicz z „okręgówki" nie będzie miał nic do powiedzenia. To „unici" prowadzili grę, byli aktywniejsi i przede wszystkim skuteczniejsi. Ostatecznie strzelili gospodarzom 8 goli.

Nie może wciąż „odpalić" w lidze zespół, który w czerwcu bił się o awans, czyli KS Podwolina. Zaliczył trzecią z rzędu, a piątą w ogóle porażkę i okupuje dolne rejony tabeli. W najbliższej kolejce dojdzie do konfrontacji tych, co im na razie nie idzie... Do Podwoliny przyjedzie Jarocin. Swoisty rekord śrubuje Francesco Jelna. Siódmy mecz na zero z... przodu.

Wyniki 7. kolejki: Podwolina – Staromieszczanka 0:2 (0:2), W.Baj (16), Łepski (22 – sam.), **Jarocin – Unia 2:8 (1:5),** Szpyra (36), Góreczny (61) – Karwacki (2, 9, 11), Iskra (34), Wilkos (45, 67), Madej (51), Kucz (90), **Podlesianka – Groble 2:2 (1:0),** M.Kowalski (29, 69) – Sarzyński (68, Woźniak 90), **Francesco – Czarni 0:4 (0:2)**, T.Olszowy (10, 19, 76 – karny), Kurlej (53), **Advit – Jodła 2:2 (1:0),** Misiak (25), Wojdyła (72) – Miazga (49), Sarzyński (82 – karny), **Retman – Górnovia 2:1 (2:0),** Tyczynski (27), Lewiński (35) – Bizior (80 – karny), **Sarzyna – Hucisko 1:2 (0:0),** Kowalski (63 – karny) – Krzemiński (70), Błachciak (90).

1.	Unia	7	19	6-1-0	31-4
2.	Czarni	7	16	5-1-1	17-8
3.	Advit	7	15	4-3-0	18-8
4.	Retman	7	15	5-0-2	15-10
5.	Podlesianka	7	14	4-2-1	9-8
6.	Jodła	7	11	3-2-2	19-12
7.	Górnovia	7	9	3-0-4	15-16
8.	Jarocin	7	9	3-0-4	12-20
9.	Staromiesz.	7	9	3-0-4	12-12
10.	Hucisko	7	9	3-0-4	9-10
11.	Groble	6	5	1-2-3	9-22
12.	Sarzyna	7	4	1-1-5	12-14
13.	Podwolina	6	3	1-0-5	13-16
14.	Jelna	7	0	0-0-7	0-31

Najlepsi strzelcy: 8 – Wilkos (Unia), 6 – Bizior (Górnovia), Kruczkowski (Advit), Tyczyński (Retman).

8. kolejka, 28 września: Staromieszczanka – Hucisko (16), Jodła – Sarzyna (16), Groble – Francesco (16), Unia – Podlesianka (16), Podwolina – Jarocin (16), **29 września:** Górnovia – Advit (16), Czarni – Retman (16).

Milena Basińska i Tola Kiedrzyńska mistrzyniami Polski

LEKKA ATLETYKA

Podczas Małego Memoriału Janusza Kusocińskiego w Białymstoku – mistrzostwach Polski Młodzików do lat 16, dwie zawodniczki Stali Stalowa Wola: Milena Basińska i Tola Kiedrzyńska stanęły na najwyższym stopniu podium.

Milena wróciła do domu nie tylko ze „złotem" i z tytułem mistrzyni Polski biegu na 300 m, ale także z dwoma medalami brązowymi, w biegu na 100 m i w sztafecie 4x100 m.

W mistrzowskim biegu na 300 m pobiegła w czasie 39,72, który jest jej nowym rekordem życiowym. Nasza sprinterka wyprzedziła Dąbrówkę Borowską z Akademii Biegowej Kartuzy (39,83) i Maję Czajkowską z AL Międzyzdroje (40,20).

W biegu na 100 m Basińska była trzecia w swojej serii eliminacyjnej, ustanowiła rekord życiowy czasem 12,34 i awansowała do finału, w którym również zajęła trzecie miejsce, czas 12,35. Mistrzostwo wywalczyła Julia Greda z Victorii Olesno (12,13), a wicemistrzostwo Helena Goliszewska z Ósemki Police (12,20).

20 zawodniczek stanęło na starcie konkursu rzutu młotem, wśród nich 3 ze Stali Stalowa Wola: Maja Kiedrzyńska, Magdalena Bednarz i Yagoda Warchoł. Pierwsza z nich okazała się dla swoich rywalek bezkonkurencyjna. W trzeciej próbie rzuciła 51,66 i ta odległość zapewniła jej mistrzostwo Polski i nową „życiówkę". Medal srebrny zdobyła Kornelia Kondycka z Osy Zgorzelec (51,24), a „brąz" przypadł Weronice Kapustce ze Stali Mielec (46,66). Magdalena i Yagoda zajęły miejsca w drugiej „dziesiątce"

Na trzecim stopniu podium meldowały się nasze sztafety 4x100 m. Drużyna dziewcząt w składzie: Lena Grzybowska, Milena Basińska, Nikola Janiec, Natalia Krupa biegły w drugiej serii. Wygrały czasem 49,30 (najlepszy rezultat w tym sezonie) i czekały na rozstrzygnięcia w trzeciej, ostatniej serii. W niej najszybsza była sztafeta Wawelu Kraków, która wygrała czasem 49,19, a druga, Zawisza Bydgoszcz, ukończyła konkurencję czasem 49,26, a więc o 0,04 sekundę szybszym od wyniku, jaki uzyskały „Stalówki".

FOT. KKL STAL STALOWA WOLA/FB (2)

Milena Basińska ze swoim trenerem, Mirosławem Barszczem

Tola Kiedrzyńska i jej trener Paweł Drapała – prezes KKL Stal Stalowa Wola

W rywalizacji panów, najlepszą sztafetę 4x100 m tworzyli biegacze Vectry Włocławek – wygrali czasem 44,93, miejsce drugie zajął Feniks Siedlce (44,98), a Stal w składzie: Oskar Szumełda, Mikołaj Kozłowski, Maciej Sudoł i Olaf Szumełda) uzyskała trzeci rezultat, 45,05, który jest ich nowym Personal Best.

Bardzo blisko strefy medalowej była po biegu na 600 m Lena Grzybowska. Do rywalizacji przystąpiło 40 zawodniczek, rozegrano 5 serii. W pierwszej pobiegła zawodniczka Stali i zajęła czwarte miejsce, czas 1:37,34 (rek. życ.). Wygrała Zofia Szyderska z Iskry Białogard (1:35,10), druga była Martyna Machała ze Stali Mielec (1:36,38), a trzecia Oliwia Leszczyńska z MKS MOS Bytom (1:36,98). Pół godziny później, po ostatniej serii, okazało się, że ta pierwsza była najszybsza, a to oznaczało, że Lena została czwartą biegaczką Polski w kategorii Młodziczek w roku 2024.

W pierwszej dziesiątce mistrzostw znalazł się także Wiktor Sobolewski, który został sklasyfikowany na 9. miejscu w biegu na 1000 m (2:44,47).

W mistrzostwach wzięło udział 1065 zawodników z roczników 2009 oraz 2010 z ponad 250 klubów. Najwięcej medali (5) zdobyli reprezentanci Stali Stalowa Wola, natomiast w klasyfikacji medalowej zajęli trzecie miejsce (2 złote, 3 brązowe). Wygrała Stal Mielec (2 złote, 1 srebrny, 1 brązowy), drugi był Górnik Wałbrzych (2 złote, 1 srebrny).

TYGODNIK SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta

Akceptujemy płatności zbliżeniowe

WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:
tel./fax 15 810 94 00

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:
Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com
Współpraca wydawnicza:
Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 00
sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198
Elżbieta Domańska-Hołody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA i portalu www.sztafeta.pl:
Karolina Kusińska, tel. 509-513-016
sztafeta.gryn@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00
Mariusz Biel (sport) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com
Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com
Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

SKŁAD i ŁAMANIE:
Anna Jakobsche-Wiącek (kierownik pracowni komputerowej – grafik)
Agnieszka Hasny – grafik

Korekta: Stanisław Chudy

Druk: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Szybki kontakt z redakcją:
15 810 94 00 w godz. 8.00–16.00;
509 513 016

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety" przyjmują wszystkie oddziały RUCH.

eprasa.pl dbc73d1686

Krzyżówka rodzinna

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 18 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przesłać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez **tygodnik Sztafeta.**

Poziomo: 2 – z majstra na kierownika, 4 – pierwszy pies w kosmosie, 8 – przylądek w południowo-wschodniej Francji, nad Morzem Śródziemnym, 10 – surowiec na kutię, 11 – niejeden w sesji, 12 – bóg wiatru wschodniego w mitologii greckiej, 13 – drapieżna ryba morska, 14 – wykaz z rubrykami, 15 – marka samochodu niemieckiego, 17 – miał skrzydła z piór i wosku, 19 – Jusis z płyty „Zakręcona", 20 – metal w stopie z platyną, 21 – zaczyna grecki alfabet, 23 – placek cienki, na paschę, 25 – starożytne miasto w Mezopotamii, 28 – piaskowy wypiek, 29 – jaszczurka żyjąca na stepowych obszarach Eurazji, Afryki i Azji Mniejszej, 31 – największa przyjemność, 32 – chrupiące sezamki, 33 – w zębie żmii, 34 – choroba przenoszona przez muchy tse-tse, 35 – Ross, Dors i Spencer.

Pionowo: 1 – Fonda, grała w „Powrocie do domu", 2 – imię Nobla, 3 – świadectwo kontroli technicznej, 5 – grała w „Człowieku z marmuru", 6 – aniołek w sztuce, 7 – muzealny w gablocie, 9 – Yerba... – słynna herbata z Argentyny, 15 – włoskie miasto blisko Wenecji, 16 – Seat jak wyspa, 17 – twardy orzech dla tłumacza, 18 – w todze z niebieskim żabotem, 22 – solenizant z 20 stycznia, 24 – chorobliwa niemożność wysłowienia się, 25 – biała – najjaśniejsza, 26 – polska kawa zbożowa, 27 – istnieje od nadania, 28 – szczyt w Górach Stołowych, 30 – włoskie imię męskie.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 37: Idzie jesień. Nagrodę ufundowaną przez **Sandomierską Manufakturę Lodów** wygrał **Tadeusz Maślach** z Zarzecza. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie" do 1 października.

KUPON 39/2024

FOT. FREEPIK.COM

Marian T. Karaś Aforyzmy

Rozwiązane języki
krępują skuteczniej
niż zawiązane pęta

Brat psa nie musi być
psubratem

W czasach księcia Mieszka
nie było problemu
mieszkaniowego

Stanisław J. Chudy Fraszki

Po wielkiej wodzie
Pytanie nie na miejscu
W tym miejscu się rodzi
Zapytać zalanych:
– Jak Wam się powodzi?

Powódź i polityka
I jedni i drudzy
Swoje odegrali
Rządzący leją wodę
A opozycja na fali

Uśmiechnij się

Facet codziennie przychodzi do kiosku, kupuje gazetę, ogląda pierwszą stronę, gniecie i wyrzuca.

Wreszcie kioskarz pyta:
– Czego pan szuka?
– Nekrologu
– Ale nekrologi są na końcu.
– Ten, na który czekam, będzie na pierwszej stronie.

* * *

Córka ma 17 lat: rodzice modlą się, żeby tylko nie trafiła na jakiegoś głupka. Córka ma 30 lat: rodzice modlą się, żeby tylko trafiła na jakiegoś głupka.

* * *

Podczas spowiedzi ksiądz pyta:
– Jak mogłeś odejść i zostawić swoją żonę samą?!
– Nie samą... z dziećmi!

* * *

Przychodzi klient do zakładu pogrzebowego i pyta pracownika:
– Czy jest szef?
– Szefa nie ma, wyjechał po towar.

* * *

Spotkanie z prof. Miodkiem, z sali pada pytanie:
– Panie profesorze, czy forma „porachuje" jest poprawna?
– W zasadzie tak, ale zgrabniej zabrzmiałoby: „Już czas panowie".

HOROSKOP TYGODNIOWY

Baran (21.03–20.04)
Nie bój się uczuć. Jesień to także dobry czas na nawiązanie nowych znajomości lub utrwalenie starych. Przyjaciele będą kręcić nosem, ponieważ zapomnisz o ich święcie. Warto zajrzeć do kalendarza. Dobry okres w pracy – spokojny, ale ciekawy. Nie denerwuj się, nie zawsze trzeba postawić na swoim.

Byk (21.04–20.05)
W sprawach osobistych zdaj się na intuicję. Nie wszystko złoto, co się świeci. Nie prowokuj konfliktów z Koziorożcem, może się to dla Ciebie źle skończyć. Masz wspaniałe pomysły, jedynie boisz się je zrealizować. Ogranicz wydatki do minimum, pieniądze przydadzą się na wakacje.

Bliźnięta (21.05–21.06)
W sobotę panuj nad sobą i nie rozpoczynaj ważnych rozmów. Poznasz kogoś. Wasza przyjaźń przetrwa próbę czasu. W pracy doceni Cię ktoś ważny. Wiązać się to będzie z nowymi obowiązkami, ale i lepszą płacą. Niedostępna Ryba wcale nie jest taka niedostępna.

Rak (22.06–22.07)
Wyjazd kogoś bliskiego będzie Ci na rękę. Odpoczniesz od obowiązków domowych. Odezwą się przyjaciele. Nie bądź egoistą i pomóż znajomym w problemach. W pracy nieoczekiwane zmiany. Jeszcze nie wiesz, czy okażą się korzystne – nie ciesz się na wyrost.

Lew (23.07–22.08)
Okaż Wodnikowi serdeczność, a świat nabierze kolorów. Ciekawe spotkania, dobra zabawa. Warto pilnować spraw w pracy, gdy inni odpoczywają. Wysiłek przełoży się na konkretne pieniądze. Negatywne nastawienie do rodziny nie przyniesie poprawy stosunków. Zdobądź się na wspaniałomyślność.

Panna (23.08–22.09)
Szykuje się wspaniała niespodzianka – niezapowiedziani goście bądź wyjazd w nieznane. Ciesz się chwilą, nie szukaj dziury w całym. Nowe znajomości będą przelotne, ale interesujące. Rodzinne obowiązki mogą wydać się nudne. Bliscy zauważą, że trzeba Ci pomóc. Z pieniędzmi krucho.

Waga (23.09–22.10)
Bliscy będą Cię denerwować. Nie odgrywaj się na znajomych i rodzinie. To tylko przemęczenie. Być może czeka Cię nowa miłość lub fascynacja. Nie wiąż z nią większych nadziei, zainwestuj w starych przyjaciół. Oni nigdy Cię nie zawiodą. Rozmowa z Panną nie będzie łatwa.

Skorpion (23.10–22.11)
Ten tydzień poświęć sprawom zawodowym. Sytuacja wymaga Twojej obecności, więc odpoczynek musisz odłożyć. Za to potem pławić się będziesz w słodkim lenistwie. Pretensje bliskich, że poświęcasz im za mało czasu, są tylko w części uzasadnione.

Strzelec (23.11–21.12)
Nie ulegaj nastrojom. Fochy nie pomogą w pozyskaniu przyjaciół. Przyszedł czas na zmany. Przyjaciele podsuną Ci kilka ciekawych pomysłów. Nie wykorzystuj od razu wszystkich. Podobnie z pieniędzmi. To, że teraz masz ich więcej, nie oznacza, że zawsze tak będzie.

Koziorożec (22.12–19.01)
Życie towarzyskie ograniczyłeś do spraw służbowych. Musisz zmienić otoczenie. Miło spędzony czas zaowocuje ciekawą propozycją współpracy. W weekend rodzinne spotkania, spacery. Dobry czas na wyjaśnienie nieporozumień z Lwem. Rak oczekuje Twojej pomocy.

Wodnik (20.01–18.02)
Potrzebujesz odpoczynku. Warto zastanowić się nad wyjazdem, jeżeli jeszcze o tym nie pomyślałeś. Ciesz się towarzystwem bliskich osób, nowe znajomości nie zawsze są interesujące. W pracy ktoś będzie próbował narzucić Ci swoją wolę. Ustąp dla dobra współpracy. Kiedyś ustąpią Tobie.

Ryby (19.02–20.03)
Wymkniesz się spod skrzydeł opiekuńczej rodziny. Poznasz ciekawych ludzi, może nawet zaszalejesz i nawiążesz romans. Potem dopadnie Cię jednak zły nastrój i wszystko wyda się bez sensu. Przeczekaj to w pracy, gdzie ostatnio spokojnie i bez niespodzianek.

RYSUNKI: GRZEGORZ PEPAS

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta", zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.

eprasa.pl dbc73d1686